

wiosna 2024

BŁĘDOWA ZGŁOBIŃSKA ❖ BRATKOWICE ❖ DĄBROWA ❖ MROWLA ❖ RUDNA WIELKA ❖ ŚWILCZA ❖ TRZCIANA ❖ WOLICZKA

KWARTALNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY SAMORZĄDU GMINY ŚWILCZA I GMINNEGO
CENTRUM KULTURY SPORTU I REKREACJI W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka

STOWARZYSZENIE
ROF
RZESZOWSKIEGO OBSZARU FUNKCJONALNEGO

Wesołego
Alleluja!



nr **109**

cena 6 zł

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

***Szanowni Państwo!
Mieszkańcy i Sympatycy
Gminy Świlcza!***

Niech pełne wiary, nadziei i miłości Święta Wielkiej Nocy obfitują w chwile spokoju i radości. Spędzone w gronie tych, których kochamy, staną się dla WAS WSZYSTKICH czasem wypoczynku, refleksji i zadumy.

Niech zwyciężają zło, kłamstwo i śmierć. Niech pozwolą z ufnością, w zdrowiu i zadowoleniu, patrzeć w przyszłość.

Miłość odniesie zwycięstwo. Kamień zwątpienia odrzucimy i niechaj plany się ziszczą i dają nowe marzenia. Niech wprowadzą NAS WSZYSTKICH w nastrój taki radosny, by optymizmu nie zbrakło aż do następnej wiosny!

***Z poważaniem i życzliwością
Adam Dziedzic – poseł do Sejmu RP***

Trzciana, marzec 2024 r.

Drodzy Czytelnicy kwartalnika „Trzcionka”

***„Wielkanoc nastaje, moc radości nam daje!
Życzymy więc wiosny i obfitości.
Niech ten czas Wam upłynie w pokoju i miłości”***

Gdy nadejdą święta, niech nadzieja i radość zastukają do Waszych drzwi, a Wielkanoc przyniesie pomyślność. Chrystus zwycięża śmierć, mrok i zło.

Przekazujemy wszystkim Czytelnikom serdeczne życzenia. Radujcie się więc i z ufnością patrzcie w przyszłość.

Niech Zmartwychwstały zsyła na Was łaski i wnosi szczęście do Waszego rodzinnego życia. Kto nie walczy, nie zwycięża!

Redakcja „Trzcionki”

**Szanowni Państwo!
Mieszkańcy i Sympatycy Gminy Świlcza!**

**Oby w święta Wielkiej Nocy
było uroczyście, wiosennie i godnie.
Niechaj w sercach Naszych zabrzmi
– Alleluja!**

Z okazji zbliżającego się Święta Zmartwychwstania Pańskiego składam Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech Wam radość dają wielkanocne baranki, pisanki rodzina i bliscy.

Przypomnijmy sobie wiarę w sens życia i wzbudzającą nadzieję – wiosnę. Życzymy sobie otwartości serca i radości płynącej z faktu Zmartwychwstania Pańskiego.

Niech wiara w Zmartwychwstałego będzie siłą, która pomoże pokonać wszelkie trudy i niesprawiedliwości, jakie niesie ze sobą trudna obecnie rzeczywistość. Niech na stałe zagości szczęście w Waszym domu i naszym kraju.

Sławomir Styka – p.o. wójta Gminy Świlcza

Świlcza, marzec 2023 r.

*Zdrowia, spokoju i radości
na nadchodzące
Święta Wielkanocne*

*życzą
Dyrektor, Pracownicy i Instruktorzy
Gminnego Centrum Kultury
Sportu i Rekreacji w Świlczy
z siedzibą w Trzcianie*

GCKSiR
W ŚWILCZY Z SIEDZIBĄ W TRZCIANIE

Trzcionka

Rok założenia:
17.01.1997

WYDAWCA: Samorząd Gminy Świlcza i Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcieńcu.

ISSN 1506-1086

REDAGUJE KOLEGIUM w składzie:
Zofia Dziedzic, Władysław Kwoczyński,
Zbigniew Lis, Artur Szary.
ADRES REDAKCJI: 36-071 Trzciana
– Gminne Centrum Kultury w Świlczy
z siedzibą w Trzcieńcu,
tel. 17 85 14 438, www.swilcza.com.pl,
e-mail: gcksir1212@gmail.com.

NAKLAD: 500 egz. Nr ident. 690473296.
Pismo zarejestrowane
w Sądzie Wojewódzkim w Rzeszowie,
Sygn. Akt. I Ns Rej. Pr. 18/97.
OPRAC. GRAFICZNE: Dorota Wadiak.
DRUK: e-mail: info@zamowdruk.pl

*Za treść poszczególnych artykułów od-
powiadają autorzy. Nie przyjmujemy
przedruków z książek, gazet czy Inter-
netu. Nie zwracamy materiałów nie za-
mówionych i zastrzegamy sobie prawo se-
gregacji nadsyłanych materiałów, dokony-
wania skrótów i poprawek. Nie płacimy
wierszówki.*

Do druku oddano: 14.03.2024 r.



Czytelnicy, Sympatycy i Korespondenci „Trzcionki”!

Redakcja „Trzcionki” uprzejmie
prosi o nadsyłanie wspomnień, refleksji,
własnych przemyśleń, artykułów
problemowych do każdego kolejnego
numera na miesiąc przed upływem
kolejnego kwartału, **do nr 110 – do
1 CZERWCA 2024 r.**

**Po upływie tego terminu mate-
riałów nie przyjmujemy!**

Redakcja przypomina o właści-
wym wykorzystywaniu danych osobo-
wych wg przepisów RODO (Rozporząd-
zenie Parlamentu Europejskiego
i Rady Unii Europejskiej 2016/679
z dn. 27 kwietnia 2016 r.).

Zofia Dziedzic

TYTUŁEM WSTĘPU	4	RAZEM DLA KULTURY	45
Drodzy Czytelnicy „Trzcionki”!	4	„Podkarpacka kultura bez barier”	45
WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE ...	5	Unplugged Christmas vol. 3	48
Wybory samorządowe 2024	5	Gminny Koncert Kolęd i Pastorałek ...	49
Komisja Heraldyczna przy MSWiA ustanowiła herb gminy Świlcza	6	Nie ma drugiego takiego wydarzenia, jak Dzień Seniora	52
Z życia samorządu Gminy Świlcza	7	Karnawałowy bal kostiumowy	54
Analiza stanu bezpieczeństwa na terenie Gminy Świlcza od 1.01.2023 r. do 31.12.2023 r.	8	Zespół Tańca Nowoczesnego „Koloret”	55
Szczegółowa demografia Gminy Świlcza	9	Zgrupowanie Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” i Kapeli Ludowej GCKSiR	56
Pomoc Ukrainie	9	Warsztaty plastyczne – nasze pisanki wielkanocne!	58
Pomoc dla rolników – ogłoszenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi	10	Wydarzenia w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcieńcu (II kwartał 2024 r.)	59
„Podkarpackie – żyj i oddychaj”	11	Chór „Resonantae” w Bratkowicach w starej i nowej odsłonie... ..	59
Kolejny rok za nami, a nowe działania i wyzwania przed nami!	12	Założyć bibliotekę, to jak stworzyć życie	61
Międzynarodowy projekt „Podkarpacka kultura bez barier”	17	OŚWIATA – EDUKACJA – WYCHOWANIE	63
Ochotnicze Straże Pożarne (stan na 31 grudnia 2023 r.)	17	W polskich szkołach szykują się duże zmiany	63
W KRĘGU WIARY I TRADYCJI	18	Półkolonia zimowa w Szkole Podstawowej w Trzcieńcu	64
Środa Popielcowa i Walentynki!	18	Akredytacja Erasmus + – podsumowanie pierwszego półroczia	65
Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa	18	Bezpieczne środowisko dla dzieci i młodzieży	68
Parafialna wspólnota dla Intronizacji NSPJ Króla królów i Pana panów	20	Bal Walentynkowy w Przedszkolu w Świlczy	70
Apostołka Kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Jego Intronizacji	21	Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu w Świlczy	71
Polskie zwyczaje wielkanocne	22	Konkurs czytelniczy „Czytamy z Mikołajem”	71
Wielkanoc – geneza i tradycje	23	Gminny Konkurs „Ekologiczna Rewia Mody”	72
ŻYWA PAMIĘĆ HISTORII	24	Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu w Trzcieńcu	73
Sejm i Senat wybrali patronów roku 2024	24	Gminny Konkurs Plastyczny „W ten magiczny czas – najpiękniejsza ozdoba bożonarodzeniowa” – edycja II	74
Uczcili pamięć Żołnierzy Niezlomnych	25	Gminny konkurs plastyczny „Zimowe pejzaże”	76
Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”	27	Zespół Szkół Techniczno- Weterynaryjnych w Trzcieńcu to szkoła, w której warto się uczyć!	78
Co słysać w Towarzystwie Przyjaciół Trzcieńcu? – aktualności z 2023 roku ...	28	SPORT I OCHRONA PRZYRODY ..	79
ZASŁUŻENI DLA TEJ ZIEMI	29	Sport gminny	79
Historia braci Józefa i Stanisława Kubiczów	29	Płonące suche trawy – to zagrożenie!	80
WYDARZENIA BIEŻĄCE	40	ROZMAITOŚCI	81
W Rzeszowie powstała „Drabina do Nieba”	40	Wielkanoc na wesoło	81
21 lutego – Dzień Języka Ojczystego	40	Pomoc Ukrainie	82
„Poezja fizjoterapeuty”	41	Światowy Dzień Poezji	82
Dzień Babci i Dziadka	42	Uśmiechnij się	82
Dzień Kobiet	43		
Kultura to budowanie wartości, dla których warto żyć	43		



Drodzy Czytelnicy „Trzcionki”!

Oddajemy Wam do przeczytania kolejny numer naszego samorządowego kwartalnika. Życzymy przyjemnej lektury. Choć niektóre artykuły są już trochę „przeterminowane”, nie znaczy to, że dla Czytelników mniej ciekawe, wszak dotyczą naszej społeczności lokalnej – gminy Świlcza, a czas jest obecnie bardzo niepewny, rozdyktowany i niebezpieczny oraz chaotyczny. Pragniemy wszystkiemu podołać, za niedoróbki – przepraszamy.

Przepraszamy za wszystkie już przebrzmiałe ustalenia, nowe życie społeczne, a nawet polityczne na naszych oczach też się zmienia. Redaktorzy spokojnie dostosowują się do bieżącego trendu, czy wymagań. Okres oczekiwania na ten egzemplarz jest taki jak zwykle.

Spółce, władzom i nam – redaktorom i czytelnikom los też czasem płata figle i wtedy potrzebują więcej czasu dla siebie. Myślimy, że teraz będzie już tylko lepiej, bo wszystko powoli się stabilizuje. Motto na najbliższy czas?

*Być może istnieją czasy piękniejsze,
ale te są nasze...*

(Jean Paul Sartre)

Założeniem programowym numeru jest dokumentowanie wydarzeń z życia gminy oraz propagowanie samorządności lokalnej. W kwartalniku czytelnicy mogą znaleźć informacje na temat działalności instytucji i organizacji, uroczystości szkolnych i środowiskowych, imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych, inicjatyw społecznych. Jest miejsce na wspomnienia z dawnych lat, przywołanie historycznych wydarzeń, tradycji, zaprezentowania ludzi zasłużonych dla Gminy. Przedstawiamy historię, walory przyrodnicze i krajobrazowe poszczególnych miejscowości gminy i zasłużonych mieszkańców poszczególnych sołectw, nauczycieli pracujących na terenie gminy. Na łamach kwartalnika swoje miejsce znajdują też artyści regionu, sylwetki bądź dzieła, głównie utwory poetyckie artystów: obrazy, fotografie, komiksy, bardziej i mniej znanych autorów.

Cieszy fakt, że powiększa się grono współpracujących z redakcją. Kwartalnik trafia do szerokiego kręgu odbiorców, najliczniej do mieszkańców gminy. „Trzcionka” dociera też do ludzi pochodzących z naszej Małej Ojczyzny, a obecnie rozsianych po Polsce i świecie.

Mówił o tym na spotkaniu programowym „Trzcionki” w UG Świlcza w dniu 12 lutego br., przytaczając np. liczby wejść na strony internetowe „Trzcionki”, nasz dotychczasowy (przez dwie kadencje samorządowe), hojny i aktywny oraz twórczy wójt, obecnie poseł do Sejmu RP z Podkarpacia – Adam Dziedzic.

Kwartalnik w przeszłości brał udział w licznych konkursach na najlepsze lokalne czasopismo Podkarpacia. Przypominamy, że „Trzcionka” otrzymała nagrody pierwsze lub

drugie w wojewódzkich i ogólnopolskich konkursach przyznawanych m.in. z okazji organizowanych w GCKSiR w Trzcianie wspólnie z WDK Rzeszów oraz Podkarpackie Stowarzyszenie Samorządów Terytorialnych w Rzeszowie corocznie przez kilkanaście lat Podkarpackie Forum Prasy Samorządowej. Na pamiątkowym grawertonie napisano: „Gratulujemy zwycięstwa w konkursie na najciekawiej opisujące problemy kultury pismo samorządowe w województwie podkarpackim”. W ub.r. otrzymaliśmy Odznakę Honorową „Złote Pióro” od Zarządu Oddziału Związku Literatów Polskich w Rzeszowie za działalność samorządową na rzecz literatury. Jesteśmy z tego dumni.

Wyróżnienia zobowiązywały i mobilizowały do pracy nad doskonaleniem dziennikarskiego warsztatu. Za wszelkie uchybienia gorąco przepraszamy.

Redakcja składa serdeczne podziękowania władzom samorządowym gminy. A tu trzeba sięgnąć aż do pierwszego wójta po transformacji ustrojowej w 1989 r. – Mariana Wójcika, aż po Wójta Sławomira Stykę w chwili obecnej. Dzielnie im wtórowali, wspierając redakcję, moralnie i duchowo, proboszczowie parafii gminnych ze śp. ks. Józefem Kościelnym z Trzcianny. Dziękujemy wszystkim autorom artykułów, czytelnikom, przyjaciołom „Trzcionki”, sympatykom, wszystkim tym, którzy w br. telefonując do redaktorów namawiali do kontynuowania wydawnictwa, bo „gazeta musi być, jak to można dziś być bez prasy lokalnej”?

Jednocześnie zapraszamy wszystkich chętnych – do dalszej współpracy. Jesteśmy pewni, że za kilkanaście lat kwartalnik „Trzcionka” stanie się źródłem, do którego będzie się sięgać w poszukiwaniu „pamiętek” przeszłości. I oby tak było!

Józef Cupak

(Refleksja nad samym sobą)

Korzenie

Wypuszczam myśli swe w powrotną drogę
Gdzie się zamyka horyzont pamięci
I wciąż otaczam to, co wspomnieć mogę
Tamte obrazy pamięć moja świeci.

I choć są dzisiaj reliktem przeszłości
Bo wszystko wokół tak szybko się zmienia
Trzeba utrzymywać je dla potomności,
By móc zrozumieć własny sens istnienia.

Bo z tamtych czasów i miejsc wyrastamy
My tamtych źródeł pojeni mądrością
Co budujemy wszystko, opieramy
Na fundamencie co zwie się przeszłością
Gdy fundamentów zburzymy kamienie
Runie budowla naszej tożsamości
Uschnie jak drzewo, co traci korzenie
Bo dzień dzisiejszy jest dzieckiem przeszłości

Wybory samorządowe 2024

Na Podkarpaciu zarejestrowano ponad 700 komitetów wyborczych. Od 2018 r. (wcześniej w latach 1998-2018 odbywały się co 4 lata) wybory samorządowe odbywają się co 5 lat. Określa to Kodeks wyborczy wg Ustawy z 5 stycznia 2011 r.

Przed nami wybory samorządowe 2024. Będą w nich wybierani m.in. wójtowie.

Zgodnie z treścią Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 2024 r. w sprawie zarządzenia wyborów do rad gmin, rad powiatów, sejmików województw i rad dzielnic m.st. Warszawy oraz wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wybory samorządowe odbędą się w niedzielę, **7 kwietnia 2024 r.**

Druga tura wyborów samorządowych odbędzie się 14 dni po przeprowadzeniu pierwszej, czyli **21 kwietnia 2024 r.** W poniedziałek, 12 lutego, zakończyła się możliwość rejestracji komitetów wyborczych. W naszym województwie zarejestrowano ich łącznie 720.

Przesłanką decydującą o posiadaniu biernego lub czynnego prawa wyborczego w wyborach samorządowych jest fakt stałego zamieszkiwania – art. 10 Kodeksu wyborczego (Dz.U. z 2022 r. poz. 1277).

Prawo wybierania (czynne prawo wyborcze) do danej rady ma, z zastrzeżeniem art. 10 ust. 3, każdy polski obywatel oraz obywatel państwa Unii Europejskiej niebędący obywatelem polskim, który najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat oraz stale zamieszkuje na obszarze działania tej rady.

Nie mają prawa wybierania osoby:

1. pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądowym,
2. pozbawione praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu,
3. ubezwłasnowolnione prawomocnym orzeczeniem sądowym.

Kampania wyborcza powinna być programowa, merytoryczna, bo wybory to święto demokracji w pełnej kulturze i szacunku wzajemnym.

Wybory z 15 października 2023 roku były szczególnie ze względu na rekordową frekwencję. Ta wyborcza gorączka udzieliła się także mieszkańcom naszej gminy. Komisje wyborcze pracowały do samego rana, albo nawet dłużej. Jak można sprawdzić frekwencja wyborcza w gminie Świlcza (74,96 proc.) była bardzo podobna do frekwencji ogólnokrajowej (74,38 proc.) z tym, że po raz pierwszy od wielu lat rekord frekwencji wśród miejscowości naszej gminy przeszedł z Rudnej Wielkiej do Mrowli.

Redakcja

Jadwiga Zgliszewska

Zmartwychwstanie

Zmartwychwstanie Pana niechaj budzi z rana dzwonem rezurekcji światu wszemu wieszcząc nadzieję wszechmocną rozproszenia mroków i olśnienia blaskiem rozlania radości szerokim potokiem oczekując Świąt szczodrych dzielę się nowiną dobrą z najlepszymi życzeniami

KANDYDAT NA WÓJTA GMINY ŚWILCZA

KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW



**PRACOWITY,
SUMIENNY
SAMORZĄDOWIEC,
DLA KTÓREGO
LICZY SIĘ CZŁOWIEK**

Sławomir STYKA






znajdź nas i POLUB:
facebook.com/slawomirstyka.wilcza

Samorząd opiera się na wspólnotach mieszkańców o wspólnych interesach i potrzebach.

Ogłoszenie płatne ze środków KWW RAZEM DLA GMINY



Komisja Heraldyczna przy MSWiA ustanowiła herb gminy Świlcza

Gmina Świlcza z dumą zaprezentowała swój nowy herb, nawiązujący do bogatej historii i unikatowego dziedzictwa tego samorządu. 12 lutego 2024 r. Komisja Heraldyczna przy MSWiA zaakceptowała wniosek.

Prace nad herbem Gminy Świlcza samorząd rozpoczął w 2016 roku, pod okiem ówczesnego wójta Adam Dziedzica. Ostateczna wersja „Wniosku o zaopiniowanie wzoru herbu, flagi, pozostałych symboli i insygniów, w tym odznaki honorowej Gminy Świlcza” została przesłana elektronicznie w dniu 12 października 2023 roku do Przewodniczącego Komisji Heraldycznej w Ministerstwie Spraw We-

wnętrznych i Administracji w celu zatwierdzenia. 12 lutego br. Komisja zatwierdziła projekt. Warto zaznaczyć, że gmina Świlcza jako jedyna w tzw. obwarzanku Rzeszowa, nie posiadała swojego godła.

Herb Świlczy łączy przeszłość z teraźniejszością

Herb, przedstawiający skrzyżowaną szablę i rusznicę, odwołuje się do „Statutu dla wsi Świlczy i Woliczki” z 1628 roku, wydanego przez ówczesnego właściciela wsi, Mikołaja Spytka Ligęzę.

Dokument ten, który powstał po niszczycielskim najeździe Tatarów w 1624 roku, regulował wiele aspektów życia wsi, w tym stosunki państwowe, władzę sądowniczą, a co



najważniejsze – obronność. Szczególny nacisk położono na ten ostatni aspekt, co odzwierciedla artykuł 1. statutu.

Artykuł ten przyznawał mieszkańcom prawo posiadania rusznicy, zwanej „kobyłą”, na każde gospodarstwo. Alternatywnie, gospodarstwa mogły posiadać fundusz w wysokości 6 zł na zakup takiej broni. Do rusznicy należało również wyposażenie, takie jak miartuch do prochu, kule, knot, hubka i proch. Dodatkowo kmiecie mieli prawo posiadać szablę.

To właśnie do tego „artykułu obronnego” nawiązuje nowy herb gminy Świlcza. Skrzyżowana szablą i rusznica symbolizują siłę, odwagę i gotowość do obrony, wartości szczególnie ważne dla mieszkańców w czasach ciągłego zagrożenia.

Herb gminy Świlcza jest wyjątkowy nie tylko ze względu na swoje znaczenie historyczne, ale również ze względu na swój unikalny charakter. Jest to prawdopodobnie pierwszy herb samorządowy w Polsce, który przedstawia broń palną.

Warto podkreślić osobiste zaangażowanie w pracach przy projekcie Sławomira Styki, aktualnie pełniącego funkcję wójta gminy, który miał istotny wpływ na ostateczny kształt herbu (zasugerował ukazanie szabli i rusznicy, pierwotny projekt zakładał bowiem skrzyżowane dwie rusznice).

Przedruk z: www.balorzestow.pl

Maria Konopnicka

Dzielenie się święconym jajkiem

Zadzwoniły już dzwony, Dzień nastał wesoły.
Pod święconym pieczywem uginają się stoły.
Leży jajko święcone malowane farbami –
kto też dzisiaj tym jajkiem będzie dzielił się z nami?

A więc ojciec i matka – oni pierwsi najpewniej,
potem bracia i siostry, i sąsiedzi i krewni,
Potem... nie wiem kto dalej, a odgadnąć to sztuka
może jakiś gość z drogi do drzwi chaty zapuka.

Może dziadziuś zgrzybiały, co się modli w kościele?
To się także tym jajkiem z biednym dziadkiem podzielę
a potem w domach dzieląc się jajkiem święconym
– oddajmy sobie serca.

Wtedy na obrusy lśniąca bielą sfruną anioły z niebios
nadstawią uszy baranki, pokraśnią pisanki,
zaszumi owies zielony, uśmiechną się bazie wazonie.
a wielkanocne stroiki zapłoną gorącym podziwem.
dla cudu tego, że Jezus Chrystus
zmartwychwstał dla każdego.

Monika Piątek



Z życia samorządu Gminy Świlcza

Umowa na budowę żłobka w Świlczy

W dniu 28.02.2024 r. została podpisana umowa pomiędzy Wojewodą Podkarpackim – Teresą Kubas-Hulą pełniącym funkcję Wójta Gminy Świlcza – Sławomirem Styką i Skarbnikiem Gminy – Natalią Gawron z przeznaczeniem na dofinansowanie realizacji zadania pn.: „Utworzenie Żłobka Gminnego w Świlczy” w kwocie ponad 1,6 mln zł w ramach Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH+ 2022-2029” współfinansowanego z Krajowego Planu na rzecz Odbudowy i Zwiększenia Odporności.

Na terenie gminy funkcjonują już trzy żłobki w miejscowości: Bratkowice, Mrowla i Trzciana, które zapewniają łącznie 106 miejsc dla dzieci w wieku do lat 3.

Świlcza – to kolejne oddziały żłobkowe dla 40 najmłodszych mieszkańców gminy.

Bus dla Środowiskowego Domu Samopomocy w Woliczce

23 stycznia 2023r. Gmina Świlcza złożyła wniosek do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z Programu Obszar D, czyli wyrównywania różnic między regionami. Wniosek dotyczył dofinansowania do zakupu samochodu 9-osobowego dla ŚDS. Wniosek został pozytywnie rozpatrzony i gmina pozyskała dofinansowanie w wys. 135 000,00 zł. Dotacja z PFRON została przyznana 20 lipca 2023 r., natomiast umowa z Powiatem Rzeszowskim została podpisana 18 sierpnia 2023 r.

W chwili obecnej znajdujemy się na etapie wyboru samochodu. Jesteśmy w fazie przetargu. Pierwszy przetarg został unieważniony, z uwagi na kwotę zakupu, która przewyższała posiadane przez gminę, na tę chwilę

środki. Czekamy na zamknięcie kolejnego przetargu. Termin składania ofert minął 19 lutego 2024 r.

Często pada pytanie „Dlaczego samochód dla ŚDS w Woliczce”? Do ŚDS codziennie dowożeni są mieszkańcy naszej gminy, którzy korzystają z Ośrodka. Dowożeni są busem, który jest wynajmowany. Zakup nowego busa, pozwoli, aby uczestnicy ŚDS mogli częściej korzystać z wyjazdów poza teren Gminy. Brać czynny udział w konkursach, olimpiadach, różnych imprezach, uroczystościach organizowanych z myślą o osobach niepełnosprawnych. Zakup takiego samochodu, dostosowanego do przewozu osób niepełnosprawnych, w tym na wózkach inwalidzkich podniesie również atrakcyjność Ośrodka i zachęci nowe osoby do korzystania z organizowanych tam zajęć.

Opieka wytchnieniowa w gminie Świlcza

Wzorem lat ubiegłych Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy w 2024 roku podejmuje się realizacji programu ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pn. „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024, realizowanego w ramach Funduszu Solidarnościowego.

Pomoc udzielana mieszkańcom w ramach ww. programu polegać będzie na uzyskaniu opieki czasowego zastępstwa nad osobą z niepełnosprawnością. Gmina Świlcza na to zadanie otrzymała dofinansowanie w kwocie 139 230,00 zł.

Asystent Osobisty Osoby Niepełnosprawnej

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Świlczy wzorem lat ubiegłych w 2024 roku będzie realizował Pro-

gram Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej „**Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024**” finansowany ze środków Funduszu Solidarnościowego. Całkowita kwota przyznana na realizację programu na rok 2024 dla Gminy Świlcza wynosi **1 101 421,50 zł**. Wsparciem w formie usług asystenckich w bieżącym roku zostanie objętych **60 osób z niepełnosprawnością z terenu Gminy Świlcza**. Głównym celem programu jest wprowadzenie usług asystencji osobistej dla osób z niepełnosprawnością jako formy ogólnodostępnego wsparcia w wykonywaniu codziennych czynności oraz funkcjonowaniu w życiu społecznym.

Dofinansowania wyjazdów na basen dla uczniów

W II semestrze roku szkolnego 2023/2024 wyjazdy na basen z placówek oświatowych są dofinansowane z budżetu Gminy Świlcza, ze środków przeznaczonych na przeciwdziałanie alkoholizmowi i wychowanie w trzeźwości. Dofinansowany w całości został transport na basen. Wyjazdy na basen uczniów ze szkół podstawowych są bardzo ważne dla kondycji psychoruchowej dzieci.





St. asp. Mateusz Jarosz

POLICJA informuje, przypomina, ostrzega

Analiza stanu
bezpieczeństwa na
terenie Gminy Świltcz
od 1.01.2023 r. do 31.12.2023 r.



Posterunek Policji w Świltczy z/s w Trzcianie, Komisariatu Policji II w Rzeszowie realizuje zadania na terenie działania Gminy Świltcz. Gmina Świltcz to gmina wiejska, powiatu rzeszowskiego, należąca do województwa podkarpackiego.

Statystyka działania na terenie gm. Świltcz

Liczba stwierdzonych przestępstw kryminalnych ogółem – 119

Grupa aktów prawnych	Przestępstwa stwierdzone
Pełny katalog przestępstw	119
Gospodarcze, przestępstwa internetowe art. 286 kk	30
Razem kradzież, art. 278 kk	11
Kradzież z włamaniem, art. 279 kk	8
Razem rozboje, kradzież i wymuszenia, art. 280 kk, 281 kk, 282 kk	0
Uszkodzenie mienia, art. 288 kk	7
Bójka i pobicie, art. 158 kk	0
Uszczerbek na zdrowiu, art. 157 kk	1
Niealimentacja, art. 209 kk	12
Przeciwko rodzinie, znęcanie się nad rodziną, art. 207 kk	7
Ustawa o narkomanii	2
Przestępstwa drogowe (wypadki drogowe) art. 177 kk	5
Prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w ruchu drogowym, art. 178 kk	19
Inne przestępstwa kryminalne	17

Liczba stwierdzonych wykroczeń ogółem 63

• Sporządzono wniosków o ukaranie do Sądu	23
• Sporządzono wniosków o odstąpienie	35
• Zakończenie postępowaniem mandatowym	3
• Sprawy w toku za 2023 r.	2

Ilość przeprowadzonych Interwencji przez Policję 1225

• interwencje publiczne	718
• interwencje w Ruchu Drogowym	343
• interwencje domowe	164

• Ilość osób doprowadzonych do wytrzeźwienia do „Pomieszczenia Dla Osób Zatrzymanych” KMP w Rzeszowie 15 osób

• Ilość osób doprowadzonych do wytrzeźwienia do Izby Wytrzeźwień w Rzeszowie 21 osób

• Zgłoszenia w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa 33

Działania podjęte przez dzielnicowych:

- Realizacja Procedury „Niebieska Karta” – 31
- Współpraca z GOPS Świltcz do NK – 254 spotkania grup diagnostyczno-pomocowych,
- Spotkania z sołtysami i innymi osobami, przeprowadzanie pogadanek w szkołach podstawowych na terenie Gminy Świltcz,
- zabezpieczenie prewencyjne wydarzeń kulturalnych organizowanych na terenie Gminy Świltcz przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji.

Szczegółowa demografia Gminy Świlcza

(stan na dzień 31.12.2023 r.)

Miejscowość	Ogółem liczba ludności	W tym		Ogółem urodzenia	W tym		Ogółem zgony	W tym	
		K	M		Dz.	Ch.		K	M
Błędowa Zgłobieńska	590	304	286	9	4	5	6	3	3
Bratkowice	4470	2200	2270	48	19	29	41	18	23
Dąbrowa	1191	619	572	10	7	3	10	6	4
Mrowla	1463	753	710	7	2	5	12	3	9
Rudna Wielka	1745	910	835	8	6	2	12	5	7
Świlcza	3510	1761	1749	24	16	8	33	17	16
Trzciana	2604	1338	1266	23	8	15	25	9	16
Woliczka	576	308	268	3	1	2	4	2	2
RAZEM	16149	8193	7956	132	63	69	143	63	80

Uwaga! Główny Urząd Statystyczny wskazuje, że społeczeństwo polskie w coraz szybszym tempie się kurczy. Dysproporcja między liczbą urodzonych oraz zmarłych Polaków od dawna się pogłębiała, a dane dowodzą, że sytuacja w ostatnich 12 miesiącach zrobiła się jeszcze gorsza. W końcu czerwca 2023 r. ludność Polski liczyła 37 698 tys. osób (dane na 16.10.2023 r.). (dod. red. „Trzcionki”)

Adam Dziedzic – poseł do Sejmu RP



Pomoc Ukrainie

Dwa lata temu, 24 lutego 2022 r. Rosja Sowiecka z Putinem na czele dokonała inwazji na Ukrainę. Mija już dwa lata wojny, która pochłonęła życia tysiące żołnierzy po obu stronach frontu, cywilów, w tym dzieci. Skutki działań wojennych doprowadziły do zniszczeń kraju o niewyobrażalnej skali czego efektem jest zaangażowanie w wojnę nie tylko Ukrainy, ale całego świata. Tu przypomnę, że 22 lutego 2014 r. Rosja putinowska zaatakowała ukraiński Krym i zaanektowała go. Rosja w ciągu obecnie istniejącej wojny straciła już ponad 400 tys. żołnierzy, niezliczoną ilość uzbrojenia, ale nadal zabija i niszczy.

Zakończenia konfliktu nie widać i raczej szybko on nie nastąpi zważywszy na siłę i rozmiar kolejnych ataków. Ryzyko rozlania konfliktu na kolejne kraje zawsze istnieje i musimy o tym pamiętać. Bardzo niestabilna polityka i nieprzewidywalny w swych decyzjach i zamierzeniach Putin to – okrutny bezkompromisowy agresor. Coraz więcej obywateli świata nie wierzy w skuteczność po-

mocy Ukrainie i jej zwycięstwo. Europejczycy i kraje sąsiedzkie są tym najbardziej zagrożone.

Dlatego dzisiaj widzimy jak dobrą i słuszną decyzją było nasze wstąpienie w struktury NATO oraz członkostwo w UE. Nakładane sankcje wobec Rosji już obecnie 13 – nie odnoszą spodziewanych skutków. Dochodzą nowe zbrodnie. To Putin oskarżany jest o śmierć swego opozycjonisty więzionego w koloniach karnych na Syberii Aleksieja Nawalnego. Terror Putinowski trwa i zagraża całemu światu. Bezpośrednio lub pośrednio.

Po wybuchu wojny w Ukrainie podjąłem decyzję o wsparciu naszych wschodnich sąsiadów. Powołaliśmy gminny sztab wsparcia Ukrainie. Nasza pomoc polegała przede wszystkim na zaangażowaniu organizacji społecznych i samorządowych gminy Świlcza. To one organizowały zbiórki podstawowych artykułów, które miały pomóc uchodźcom w pierwszych dniach po przekroczeniu granicy, tj. odzieży, koców, mat do spania, środków higienicznych, leków oraz żywności.

Organizowane były miejsca do ewentualnego przyjęcia uchodźców – także w prywatnych domach na terenie całej gminy. Mieszkańcy chętnie organizowali różnorodne formy pomocy, gotowi byli nawet udostępnić swoje mieszkania i pokoje, aby w nich przenocować matki z dziećmi czy osoby starsze.

W pomoc uchodźcom czynnie włączyły się Koła Gospodyń Wiejskich i Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, koła Caritas oraz wiele organizacji pozarządowych i osób prywatnych. Gospodynie przygotowywały posiłki, a Strażacy Ochotnicy przekazali sprzęt pożarniczy, realizowali zbiórki oraz przeładunki i transport do miejsc przeładunkowych oraz Ukrainy zebranych środków. Do pomocy włączyły się również szkoły Gminy Świlcza organizując zbiórki i przygotowując jedzenie. Dzieci z Ukrainy mogły korzystać z zajęć organizowanych w szkołach i świetlicach. Korzystały z kilkudniowego wypoczynku np. w hotelu w Bratkowicach. Nastąpiła wymiana kulturalna dziecięcych zespołów artystycznych Ukrainy i GCKSiR naszej gminy, która była pokłosiem zawartego porozumienia o współpracy z odpowiednikiem naszej gminy – Komarno k. Lwowa.

Przebywający u nas uchodźcy, mogli skorzystać z pomocy medycznej w każdym punkcie opieki zdrowotnej na terenie gminy Świlcza.

To był zarówno trudny, jak i intensywny czas, ale myślę, że gmina Świlcza poradziła sobie z tymi wyzwaniem. Zarówno ja, jako wójt gminy – do wyborów samorządowych w październiku 2023 r. – tak i mieszkańcy gminy i pracownicy UG stanęliśmy na wysokości zadania i otworzyliśmy nasze serca udzielając pomocy potrzebującym.

Pomoc dla rolników – ogłoszenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, działając na podstawie § 13 z ustawy z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. poz. 187, z późn. zm.), informuje, że od dnia 29.02.2024 r. do dnia 15.03.2024 r. producenci rolni, w których gospodarstwach rolnych szkody w uprawach rolnych spowodowane wystąpieniem w 2023 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich wyniosły powyżej 30% średniej rocznej produkcji roślinnej w gospodarstwie rolnym, mogą składać wnioski o udzielenie pomocy w formie dotacji do powierzchni upraw rolnych, na których ww. niekorzystne zjawiska spowodowały utratę co najmniej 30% plonu. Stawka pomocy, o której mowa w § 13 z ustawy z dnia 27 stycznia 2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobów realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, wynosi:

- **1000 zł** na 1 ha powierzchni uprawy, na której szkody powstałe w wyniku wystąpienia w 2023 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny spowodowały utratę co najmniej 70% plonu, w tym wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi wynosi co najmniej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;
- Stawka ta nie dotyczy wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło,

owce, kozy, konie lub gęsi na 1 ha tych użytków wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki, oraz powierzchni upraw owocujących drzew owocowych, owocujących krzewów owocowych lub truskawek, na których wystąpiły szkody spowodowane wystąpieniem w 2023 r. przymrozków wiosennych, gradu lub huraganu;

- **500 zł** na 1 ha powierzchni uprawy, na której szkody powstałe w wyniku wystąpienia w 2023 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny spowodowały utratę co najmniej 30% plonu i mniej niż 70% plonu, w tym wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi wynosi co najmniej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;
- Stawka ta nie dotyczy wieloletnich użytków zielonych, na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków oraz upraw owocujących drzew owocowych, owocujących krzewów owocowych lub truskawek, w których wystąpiły szkody spowodowane wystąpieniem w 2023 r. przymrozków wiosennych, gradu lub huraganu;
- **500 zł** na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której szkody powstałe w wyniku wystąpienia w 2023 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny spowodowały utratę co najmniej 70% plonu, i na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi, wynosi poniżej 0,3 sztu-

ki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków;

- **250 zł** na 1 ha powierzchni wieloletnich użytków zielonych, na której szkody powstałe w wyniku wystąpienia w 2023 r. suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny spowodowały utratę co najmniej 30% plonu i mniej niż 70% plonu, i na których obsada zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi, wynosi poniżej 0,3 sztuki dużej jednostki przeliczeniowej na 1 ha tych użytków.

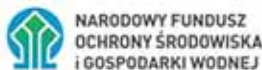
Przeliczenie zwierząt z gatunku bydło, owce, kozy, konie lub gęsi na duże jednostki przeliczeniowe będzie dokonywane stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju wsi z dnia 10 marca 2023 r. w sprawie szczegółowych warunków i szczegółowego trybu przyznawania i wypłaty płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 (Dz.U. poz. 483 i 1653).

Wnioski o udzielenie pomocy należy złożyć do kierownika biura powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwego ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego.

Formularz wniosku o udzielenie pomocy będzie dostępny na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (www.arimr.gov.pl). Kwota pomocy będzie podlegała pomniejszeniu o 50% dla producentów rolnych nieposiadających polisy ubezpieczenia co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych w gospodarstwie rolnym, z wyłączeniem wieloletnich użytków zielonych, w gospodarstwie rolnym.

Czesław Siekierski
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi





Projekt: Skuteczne wdrożenie programu ochrony powietrza dla województwa podkarpackiego z uwzględnieniem problemu ubóstwa energetycznego: „Podkarpackie – żyj i oddychaj” realizowany jest przy dofinansowaniu z programu LIFE Unii Europejskiej oraz ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.
LIFE22-IPE-PL-LIFE Podkarpackie

Jolanta Hawer

„Podkarpackie – żyj i oddychaj”

Gmina Świlcza przystąpiła jako Partner do realizacji projektu pn.: „LIFE IP – Skuteczne wdrożenie programu ochrony powietrza dla województwa podkarpackiego z uwzględnieniem problemu ubóstwa energetycznego: „Podkarpackie – żyj i oddychaj”. Projekt dofinansowany jest ze środków Unii Europejskiej oraz środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Gmina Świlcza jest jedną z 61 gmin w regionie, które są partnerami projektu wraz z innymi Instytucjami, jednostkami: Województwem Podkarpackim (beneficjentem koordynującym, Instytutem Technologii Paliw i Energii, Stowarzyszeniem „EKO-SKOP”, Rzeszowską Agencją Rozwoju Regionalnego, Stowarzyszeniem na rzecz efektywności im. Prof. Krzysztofa Żmijewskiego oraz jednym partnerem zagranicznym.

Całkowity budżet projektu przypadający na Gminę Świlcza wynosi 882 459,00 zł w tym:

- z Programu LIFE Unii Europejskiej – 529 475,00 zł,
- ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie – 308 860,00 zł,
- wkład gminy 44 124,00 zł.

W ramach projektu podejmowane będą działania na rzecz Programu Ochrony Powietrza dla Województwa Podkarpackiego poprzez likwidację istniejących barier, wypracowanie i wdrożenie dobrych praktyk oraz mobilizację dostępnych środków publicznych i prywatnych ukierunkowanych na poprawę jakości powietrza.

Program LIFE (Program Działań na Rzecz Środowiska i Klimatu) to jedyny instrument finansowy Unii Europejskiej poświęcony wyłącznie współ-

finansowaniu projektów z dziedziny ochrony środowiska, w tym przyrody oraz wpływu człowieka na klimat i dostosowania się do jego zmian. Jego głównym celem jest wspieranie procesu wdrażania wspólnotowego prawa ochrony środowiska, realizacja unijnej polityki w tym zakresie, a także identyfikacja i promocja nowych rozwiązań dla problemów dotyczących środowiska i klimatu.

Jak zakłada program, już w tym roku w każdej z 61 gmin mają rozpocząć pracę gminni **Doradcy ds. powietrza i energii**, którzy będą wspierać mieszkańców. Mają pomagać w wyborze ekologicznego źródła ciepła, doradzać, w jaki sposób uzyskać dofinansowanie do wymiany pieca oraz z jakiej oferty i rozwiązania skorzystać.

Główne zadania doradcy ds. powietrza i energii to m.in.:

- zapewnienie wsparcia doradczego mieszkańcom przy wymianie źródeł ciepła (w tym na odnawialne źródła energii – OZE) i termomodernizacji budynków,
- zapewnienie pomocy w pozyskaniu środków na realizację zdiagnozowanych potrzeb z dostępnych programów pomocowych (np. Czyste Powietrze, STOP SMOG, Mój Prąd, Ciepłe Mieszkanie, Moje Ciepło, Agroenergia, ulga termomodernizacyjna itp.),

- prowadzenie lokalnych działań informacyjno-edukacyjnych w zakresie informowania o konieczności wymiany źródeł ogrzewania, wpływu smogu na zdrowie; przekazywanie informacji na lekcji w szkołach nt. wpływu smogu na zdrowie, działań możliwych do podjęcia w zakresie poprawy jakości powietrza, racjonalnego zużycia energii, itp.).

Projekt jest realizowany od 1 stycznia 2024 r. do 31 grudnia 2029 r.

Artur Oppman

Chrystus zmartwychwstał!

Z głębi świątyni bije jak słońce
ożywcza wiara.
I blask się wielki na świecie czyni,
I w proch upada zwątpienia mara.(...)

Prawda przedwieczna,
miłość bezdenna
Powstaje z grobu w sile przemożnej,
I płynie jego postać promienna
Tam, gdzie się we łzach
lud kaje trwożny...

Chrystus zmartwychwstał!
i ty, człowiecze,
Zmartwychwstań jasny
z otchłani grzechu,
Wykap się w blasku, co z nieba ciecie,
Zaczerpnij życia w wiosny oddechu.(...)



Kolejny rok za nami, a nowe działania i wyzwania przed nami!

Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Świlczy z siedzibą w Trzcanie oraz jej filii za 2023 rok

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcanie jest samorządową instytucją kultury, wpisaną do rejestru Instytucji Kultury prowadzonego przez Organizatora – Gminę Świlcza. Wypełniając działalność statutową oraz podejmując działania niestandardowe Gminna Biblioteka służy mieszkańcom Gminy, upowszechniając i promując czytelnictwo, prowadząc działalność informacyjną oraz kulturalno-edukacyjną. Obejmuje swą działalnością obszar Gminy Świlcza. Sieć biblioteczną tworzy Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcanie oraz Filie Biblioteczne w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli, Rudnej Wielkiej oraz Świlczy. W 2024 roku planowane jest otwarcie kolejnej filii – w Woliczce. To będzie wyjątkowe wydarzenie ponieważ to jedyna powstająca Filia Biblioteczna na Podkarpaciu od kilku lat.

Na dzień 31 grudnia 2023 r. biblioteka zatrudniała 20 osób na umowę o pracę, na łącznie 14,19 etatu oraz 9 osób na umowę zlecenie.

W bibliotekach pracowało 8 osób a pozostałe osoby pracowały na stanowisku Instruktora i prowadziły zajęcia dodatkowe w szkołach. Podstawowymi zadaniami w bibliotekach

było gromadzenie, opracowywanie i przechowywanie materiałów bibliotecznych, zakup nowości wydawniczych z uwzględnieniem poszczególnych grup czytelniczych, uzupełnianie księgozbioru o aktualnie obowiązujący kanon lektur szkolnych; udostępnianie zbiorów bibliotecznych oraz usług internetowych; ocena posiadanych zbiorów pod kontem ich przydatności w środowisku i dokonywanie niezbędnych selekcji; popularyzacja książki i czytelnictwa, poprzez akcentowanie ważniejszych rocznic literackich i historycznych; wspieranie systemu edukacji, poprzez rozwijanie zainteresowań czytelniczych wśród dzieci i młodzieży szkolnej; opracowanie planu pracy z uwzględnieniem potrzeb środowiska; gromadzenie i przechowywanie dokumentacji związanej z działalnością biblioteki; gromadzenie materiałów regionalnych oraz dbałość o stan lokalu i estetyczny wygląd pomieszczeń bibliotek.

Biblioteki posiadają nowoczesny system biblioteczny MAK+ który oferuje użytkownikom biblioteki:

- Dostęp do konta bibliotecznego za pośrednictwem Internetu

- Sprawdzanie informacji o swoich wypożyczeniach we wszystkich bibliotekach korzystających z systemu MAK+ z poziomu jednej strony internetowej
- Przeszukiwanie zawartości katalogów wszystkich bibliotek jednocześnie
- Zamawianie/rezerwowanie /prolongowanie książek w konkretnej bibliotece
- Elektroniczną obsługę wypożyczeń
- Przeszukiwanie zasobów bibliotek korzystających z systemu MAK+

Zakup książek oraz stan czytelnictwa

Księgozbiór na dzień 1 stycznia 2023 r. wynosił 73 004 woluminy, zaś na dzień 31 grudnia 2023 r. 76 075 woluminów. W omawianym okresie zakupiono 2550 nowych książek na łączną kwotę 54 118,68 zł, otrzymano w darze 726 woluminów i usunięto zniszczone i zdezaktualizowane książki – 221 pozycji. Księgozbiór jest podstawowym czynnikiem warunkującym pracę w bibliotece. Posiadamy zbiory o charakterze uniwersalnym obejmującym beletrystykę

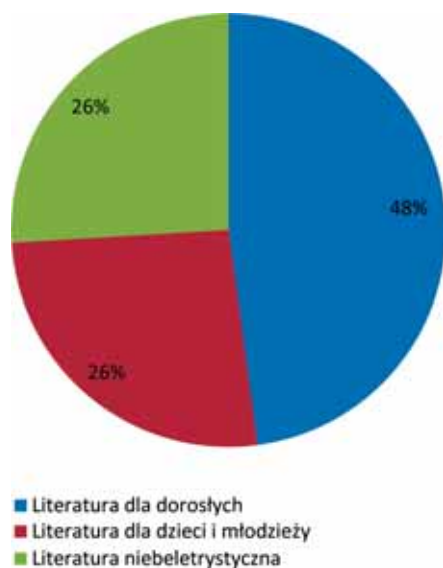


Woliczka. Pomieszczenie biblioteczne przed pracami i w trakcie przygotowań biblioteki.

polską i obcą, literaturę popularno-naukową przeznaczoną dla czytelników z różnych grup wiekowych, literaturę dla dzieci i młodzieży oraz lektury szkolne. Księgozbiór biblioteki jest dostępny dla wszystkich.

Gromadzenie zbiorów odbywało się poprzez zakup nowości książkowych, a także jako dar od innych czytelników. Gromadziliśmy i gromadzimy najlepsze i najwartościowsze pozycje książkowe, które są dostępne na rynku wydawniczym. Przy wyborze określonych tytułów braliśmy także pod uwagę sugestie naszych czytelników, którzy chcieliby, aby w księgozbiorach znalazły się książki, które ich najbardziej interesują.

Informacja o zbiorach w 2023 r.



Podstawowym źródłem wpływu jest dotacja Organizatora, a od tej dotacji uzależniona jest dotacja Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W 2023 roku Biblioteki udostępniały swoje zbiory w dwóch formach: prezencyjnie (na miejscu) oraz wypożyczenia na zewnątrz. Odbywa się ono w warunkach wolnego dostępu do półek. Pozwalało to na wstępne zapoznanie się z zawartością książki (tabela 1).

Użytkownicy bibliotek

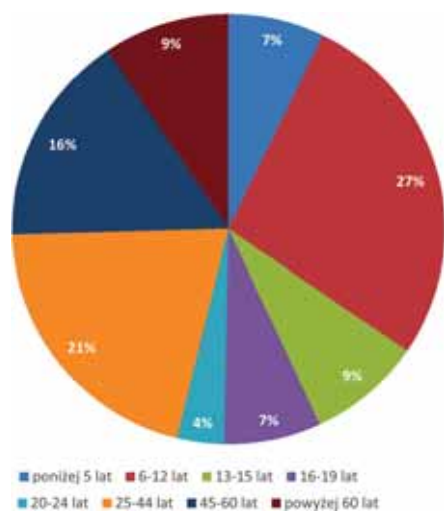
W 2023 r. zarejestrowano 2 834 użytkowników bibliotek a z usług poszczególnych placówek skorzysta-

ło 31 777 czytelniczek i czytelników, którzy wypożyczyli łącznie 76 768 woluminów. Liczbę zarejestrowanych użytkowników przedstawia tabela 2.

Programy i projekty

- 1. NARODOWY PROGRAM ROZWOJU CZYTELNICTWA 2.0** – z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, operatorem jest Biblioteka Narodowa – zakup książek – w 2021 r. biblioteka otrzymała kwotę 9 500,00
- 2. Uczestnictwo wraz z INSYTUTEM KSIĄŻKI** w akcji czytelniczej przeznaczonej dla dzieci pt. **MAŁA KSIĄŻKA WIELKI CZŁOWIEK** – akcja trwała przez cały rok

Czytelnicy według wieku w 2023 r.



Czytelnicy według kategorii społecznej w 2023 r.

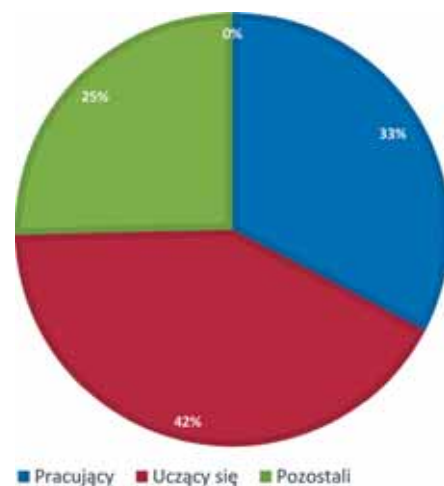


Tabela 1

Lp.	Biblioteki	Wypożyczenia dla dorosłych	Wypożyczenia dla dzieci i młodzieży	Literatura niebeletrystyczna	Razem wypożyczenia	Udostępnienia Internetu
1	GBP w Trzcinie	9873	5910	526	16309	575
2	Bratkowice	6638	5789	524	12951	220
3	Dąbrowa	5495	3577	805	9877	886
4	Mrowla	6926	2656	142	9724	47
5	Rudna Wielka	10450	3526	229	14205	316
6	Świlecza	8501	4688	513	13702	171

Tabela 2

Lp.	Miejscowość/ Biblioteki Publiczne	Mieszkańcy	Użytkownicy do 5 lat	6-12 lat	13-15 lat	16-19 lat	20-24 lat	25-44 lat	45-60 lat	Powyżej 60 lat	Razem
1	Bratkowice	4470	54	140	41	37	26	150	97	44	589
2	Dąbrowa	1191	37	82	39	26	16	88	69	37	394
3	Mrowla	1463	11	71	24	21	15	75	56	44	317
4	Rudna Wielka	1745	31	159	38	20	7	60	59	24	398
5	Świlecza	3510	29	154	40	21	13	105	88	52	502
6	Trzciana	2604	40	152	57	83	26	129	87	60	634

3. ACADEMICA – Centralna Wypożyczalnia Międzybiblioteczna Publikacji Naukowych – W GBP w Trzcanie uruchomiono terminal systemu CWPn na którym czytelnicy mogą na miejscu korzystać z publikacji cyfrowych. System ACADEMICA oferuje: pełnotekstowe przeszukiwanie setki tysięcy współczesnych publikacji naukowych, artykułów, monografii podręczników i skryptów – szczególnie przydatne dla uczniów i studentów.

Działalność kulturalno-edukacyjna

Praca bibliotekarzy to nie tylko wypożyczanie książek. To również szeroko pojęta popularyzacja książki i czytelnictwa. Działalność kulturalna w naszych bibliotekach prowadzona jest w następujących formach:

- lekcje biblioteczne i zabawy z książką,
- spotkania autorskie,
- spotkania z bajką oraz postaciami bajkowymi,
- konkursy literackie, plastyczne, recytatorskie,
- wystawy nowych książek jako forma informacji o książkach, promowanie najnowszych publikacji,
- mini konkursy czytelnicze,
- praca indywidualna z czytelnikiem (np. pomoc w wyszukiwaniu informacji ze słowników,
- encyklopedii, wyszukiwaniu informacji w Internecie, w zakładaniu skrzynek mailowych),
- dyskusje na temat nowo zakupionej literatury,
- ferie w Bibliotece,
- wakacje w Bibliotece,

- współpraca ze Szkołami,
- współpraca z Przedszkolami,
- współpraca ze Specjalnym Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym w Mrowli,
- prowadzenie dodatkowych zajęć bibliotecznych w szkołach na terenie całej Gminy.

We wszystkich formach działalności kulturalno-edukacyjnej w 2023 roku, a było ich 351, wzięło udział **5186 osób**.

W 2023 roku wyremontowano Filie Biblioteczną w Mrowli oraz zakupiono nowe meble biblioteczne. Kontynuowano również tworzenie nowej Filii w Woliczce.

Od 2016 roku biblioteka prowadzi zajęcia dodatkowe we wszystkich szkołach na terenie Gminy Świlcza. Instruktorzy zatrudniani przez Gminną Bibliotekę Publiczną realizują szereg zadań, m.in.:

- przeprowadzają zajęcia artystyczno-plastyczne,
- organizują zajęcia ruchowe i sportowe,
- pomagają w nauce i odrabianiu zadań domowych,
- organizują zabawy oraz dbają o rozwój zainteresowań uczestników.

W roku szkolnym 2023/2024 opieką objętych jest 430 dzieci i młodzieży. Zajęcia te cieszą się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i uznaniem wśród rodziców.

Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcanie składa serdeczne podziękowania za współpracę oraz chęć działania na rzecz promowania czytelnictwa: Samorządowi, wszystkim Instytucjom współpracującym, Przyjaciółom i Miłośni-

kom biblioteki oraz Darczyńcom książek, a także wiernym Czytelnikom.

Dorota Madej

Ferie zimowe w Filiach Bibliotecznych GBP

Od kilku lat Gminna Biblioteka Publiczna w Świlczy z siedzibą w Trzcanie organizuje ferie w bibliotece dla dzieci i młodzieży. Tego roku ferie odbyły się w Gminnej Bibliotece Publicznej w Trzcanie oraz Filiach Bibliotecznych w Bratkowicach, Dąbrowie, Mrowli oraz Świlczy. Wzięło w nich udział 65 osób, była to stała grupa uczestników w przedziale wiekowym od 7 do 13 lat. Zajęcia odbywające się w czasie ferii miały głównie charakter czytelniczo-plastyczny. Młodzi uczestnicy warsztatów okazali się bardzo kreatywni i stworzyli ładne i oryginalne prace, które można było podziwiać w bibliotekach oraz na profilach społecznościowych bibliotek.

Ponadto, codziennie w godzinach pracy bibliotek dzieci i młodzież korzystała również ze stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu.

Również w czasie ferii chętni pracownicy biblioteki wzięli udział w dwudniowych warsztatach z makramy. Poprowadziła je profesjonalna artystka – rękodzielnik pani Olena. Każda osoba wykonała bieżnik oraz poznała szereg tajemnic pięknych splotów ze sznurka.

Filia Biblioteczna w Bratkowicach

Przerwa zimowa w zajęciach szkolnych, to doskonały czas na zor-



Filia w Mrowli przed remontem i po jego ukończeniu



ganizowanie zajęć dla naszych młodszych czytelników. Jak co roku w filii bibliotecznej w Bratkowicach odbyły się warsztaty rękodzieła dla dzieci i młodzieży, w których motywem przewodnim były anioły i zbliżające się święto zakochanych. Podczas trzydniowych spotkań uczestniczki, a było ich 15, miały okazję nauczyć się kilku technik tworzenia i zdobienia rękodzieła, m. in. decoupage, spękań jednoskładnikowych i wykorzystania medium jakim jest Powertex. W pierwszy dzień powstały zaczątki obrazu przedstawiającego anioła. Rozpoczęliśmy od podkładu i nałożenia papieru ryżowego. Czekając na wyschnięcie prac, nie mogło zabraknąć rozmów o symbolice i motywie anioła w literaturze dla dzieci i młodzieży. Dzieci również wymieniali tytuły pozycji książkowych, które chciałyby, aby zakupić do naszej filii.

Drugiego dnia wykorzystaliśmy medium utwardzającego jako podstawę wykończenia naszych obrazów. Do stworzenia elementów 3D posłużył nam Powertex i wszystko co było pod ręką – kartony, sznurki, kulki styropianowe, taśmy ozdobne i masa plastyczna. Przed przejściem do następnego etapu tworzenia obrazu, uczestniczki przygotowały serca walentynkowe do nałożenia spękań jednoskładnikowych oraz przygotowały dekory z masy plastycznej.



Fot. Filia Biblioteczna w Bratkowicach

Najwięcej zadowolenia i satysfakcji przyniósł dzień trzeci, ponieważ zostały nam już tylko prace wykończeniowe, które powodowały, że obrazy jak i serca walentynkowe, stawały się jeszcze piękniejsze. Satysfakcja, zadowolenie i szerokie uśmiechy na twarzach uczestniczek naszych warsztatów, były dla nas najlepszą zapłatą za pracę włożoną w przygotowanie i realizację tych zajęć.

W drugim tygodniu ferii zaprosiliśmy na spotkanie do naszej biblio-

teki dzieci z klas zerowych Szkoły Podstawowej nr 1 w Bratkowicach. Tradycyjnie spotkanie rozpoczęło się od głośnego czytania. Mimo że aura nie była zbyt zimowa, to dzieci wraz z nami udały się w białą-śnieżną zimową podróż, wysłuchując zimowych opowieści Fenka. Nie zapomnieliśmy również o zbliżających się walentynkach, dlatego dzieci wykonały małe upominki, którymi obdarowały swoich najbliższych. Mamy nadzieję, że różnorodność organizowanych zajęć trafiła w gusta naszych uczestników i okazały się ciekawym i oryginalnym sposobem na spędzenie wolnego czasu.

Sabina Wójcik

Filia Biblioteczna w Dąbrowie

Filia w Biblioteczna w Dąbrowie zorganizowała atrakcyjne zajęcia dla 16 dzieci w wieku od 7 do 12 lat. Ferie z biblioteką trwały bardzo intensywnie przez trzy dni. Uczestnikom zostały zaproponowane różnorodne techniki prac plastyczno-rękodzielniczych. Pierwszego dnia dzieci wykonały piękne prace ze sznurka: łapacze snów, breloki oraz ozdobne makramy na kołkach. W drugim dniu powstały dekoracyjne pojemniki na drobiazgi, był też czas na rozmowy o książkach i przerwa na herbatkę i przekąski. Ostatniego dnia dzieci wykonały bukiety kwiatów w doniczkach. Prace były bardzo pracowite i pomimo zręcznych dziecięcych rąk trwały wiele godzin. Na zakoń-



Fot. Filia Biblioteczna w Dąbrowie



Dąbrowa. Warsztaty z makramy, 5-6 lutego 2024 r.

czenie warsztatów była wspólna pizza oraz słodkie przekąski jak na tłusty czwartek przystało. Za słodki poczęstunek dziękuję Kasi Wójcik oraz Zdzisławie Wojnowskiej – sołtys Dąbrowy. Dziękuję również za zasponsorowanie pizzy anonimowemu darczyńcy dla wszystkich uczestników warsztatów. Był to miły wspólny czas, który z pewnością będzie długo wspominany. Do zobaczenia, zapraszam od wtorku do czwartku. Czekam na Was w bibliotece!

Dorota Madej

Filia Biblioteczna w Mrowli

Podczas tegorocznych ferii zimowych w Bibliotece Publicznej w Mrowli, odbywały się dwudniowe zajęcia dla dzieci. Uczestniczyło w nich 6 osób, w wieku od 7 do 13 lat.

Podczas zajęć dzieci uczyły się jak wykonać masę solną, a następnie wykonywały różne figurki z masy solnej wg własnego pomysłu. Kolejnego dnia wyschnięte figurki pięknie pomalowały. Z okazji zbliżającego się św. Walentego uczestnicy wykonali serduszka z masy solnej i pięknie je udekorowali. Wykonane przez siebie prace dzieci zabrały do domu. Wszyscy uczestnicy dobrze się bawili.

Jolanta Styka

Filia Biblioteczna w Świlczy

W czasie ferii zimowych Filia Biblioteczna w Świlczy zorganizowała zajęcia artystyczne. Uczestnicy wykonali przedmioty, które z pewnością ubarwią i ozdobią ich pokoje. W zajęciach wzięli udział dzieci w wieku od 7 – 10 lat. Podczas dwóch dni powstały oryginalne i piękne dzieła,

które były spełnieniem marzeń naszych uczestników. Zarówno w pierwszy jak i drugi dzień był wypełniony ciężką aczkolwiek bardzo przyjemną pracą. Pierwszego dnia warsztatów powstały piękne aniołki wykonane z sznurka i drewna. W kolejnym uczestnicy stworzyli makramy w formie listków oraz breloczki. Zajęcia poprowadziła Monika Bąk – artysta rękodzielnik. Trzeci dzień ferii z biblioteką był czasem na wspólne zabawy. Rozpoczęliśmy go od przygód z książką, gier zręcznościowych, plan-

szowych, a także komputerowych. Dzieci miały również możliwość wykazać się swoimi umiejętnościami tanecznymi grając w grę Just Dance. Urządziliśmy także biblioteczne kino z popcornem i przekąskami. Podczas zajęć było wesoło i pracowicie, a uczestnicy mogli wykazać się swoją kreatywnością i pomysłowością. Te trzy dni były okazją do spędzenia wspólnego czasu i spotkania się ze swoimi rówieśnikami.



Anna Zakrzewska

Fot. Filia Biblioteczna w Świlczy

*Umarłych wieczność dotąd trwa
dokąd pamięcią im się płaci.*

(Wisława Szymborska)

Pożegnanie śp. Mieczysława Ramskiego (1959-2024)

Tłumy mieszkańców pożegnały w sobotę, 3 lutego 2024 r., w Błędowej Zgłobieńskiej śp. Mieczysława Ramskiego – współziomka, rolnika, społecznika, samorządowca, radnego Rady Gminy Świlcza dwóch kadencji w latach 1990-1994 oraz 1998-2002, męża, ojca i dziadka. W ostatniej drodze śp. Mieczysława Ramskiego towarzyszyła Mu rodzina, a także: przyjaciele, mieszkańcy sołectwa Błędowa Zgłobieńska i gminy Świlcza, strażacy, sołtysi, byli i obecni radni Rady Gminy Świlcza. Delegacji przewodniczył Adam Dziedzic – poseł na Sejm RP ze Sławomirem Styką – pełniącym funkcję Wójta Gminy Świlcza. Mowę pogrzebową wygłosił Adam Dziedzic.

Śp. Mieczysław Ramski był aktywnym działaczem społecznym, zasiadał w pierwszym zarządzie reaktywowanego Związku Młodzieży Wiejskiej Wici – społecznikiem z wielkim doświadczeniem zaczerpniętym z Polskiego Stronnictwa Ludowego. Działał aktywnie w samorządzie rolniczym, Izbie Rolniczej. Wprowadzał innowacyjne rozwiązania w rolnictwie, był laureatem olimpiady rolniczej. Wiedzę czerpał z wyjazdów studyjnych do Norwegii dotyczących nowoczesnej produkcji rolnej. Zasiadał w Radzie Gminy w latach 1990-1994 oraz 1998-2002. Odprowadzeniem na miejsce wiecznego spoczynku w asyście sztandarów OSP Błędowej Zgłobieńskiej oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego uczczono pamięć śp. zmarłego Kolegi. Samorząd gminy Świlcza zapamięta śp. Mieczysława jako doświadczonego samorządowca, społecznika, człowieka godnego zaufania i skutecznego rzecznika wsi.

*Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą,
zostaną po nich buty i telefon głuchy.*

ks. J. Twardowski

(inf. wł., wyimki z pogrzebowej klepsydry)



Jolanta Hawer

Międzynarodowy projekt „Podkarpacka kultura bez barier”

W ramach międzynarodowego projektu „Podkarpacka kultura bez barier” w dniu 27 czerwca br. została podpisana umowa współpracy pomiędzy Podkarpackim Stowarzyszeniem dla Aktywnych Rodzin a Gminą Świlcza razem z norweskim partnerem Norsensus Mediaforum. Celem projektu było opracowanie i wdrożenie strategii dotyczącej lokalnego dziedzictwa kulturowego.

W projekcie biorą udział również 4 inne gminy z terenu woj. podkarpackiego: Gmina Narol, Gmina Niwiska, Gmina Czarna oraz Gmina Kołaczyce.

Do zespołu projektowego z gminy Świlcza zostały wytypowane następujące osoby: Jolanta Hawer, Dorota Madej oraz Karolina Starzec, które uczestniczyły w serii 3 szkoleń z udziałem ekspertów w dziedzinie kultury. Oprócz tego gminne zespoły projektowe w październiku br. wzięły udział w wizycie studyjnej w Oslo, gdzie norweski partner projektu Norsensus

Mediaforum przedstawił szereg atrakcji kulturalnych, w tym wdrożone już innowacje kulturalne w stolicy Norwegii.

Uczestnicy w trakcie trwania projektu poznali i wdrożyli w praktyce metody promowania kultury. Warsztaty dla gminnych zespołów projektowych spełniły ważny cel – zespoły projektowe opracowały strategię działania w obszarze przedsiębiorczości i edukacji kulturalnej. Na podstawie stworzonych strategii, przygotowywane zostały innowacyjne wydarzenia kulturalne w każdej z gmin. **Finałem projektu w gminie Świlcza jest dziesięć wydarzeń „Świlczańska kolęda w zgodzie z tradycją”.**

W ramach projektu gminy Świlcza została wydana nietypowa publikacja – jest to bowiem zapis 12 wspomnień mieszkańców gminy Świlcza o ich świętach Bożego Narodzenia, 12 potraw wigilijnych oraz 12 kolęd. Został również nagrany film w technologii Virtualnej Rzeczywistości. To

niezwykłe doświadczenie jest hołdem dla dziedzictwa kulturowego naszej gminy, przedstawionego w niekonwencjonalny sposób przez Grupę Obrzędową im. Marii i Józefa Dziedziców.

Od początku projektu tworzone są i publikowane różnorodne materiały związane z dziedzictwem kulturowym każdej z gmin, które jest niezwykle istotne dla lokalnych społeczności w budowaniu więzi społecznych i zachowaniu tradycji.

Udział gminy Świlcza w projekcie jest nowym doświadczeniem. Takiego wydarzenia w Gminie Świlcza jeszcze nie było. Uczestnicy świlczańskiej kolędy mieli okazję doświadczyć zupełnie nowej formy przedstawienia dawnych obrzędów wigilijnych za pomocą technologii wirtualnej rzeczywistości. Dzięki specjalnym goglom VR, widzowie przenieśli się w świat dawnych świąt, doświadczając magicznej atmosfery wigilijnej.

Paweł Rzepka



Ochotnicze Straże Pożarne (stan na 31 grudnia 2023 r.)

Zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej należą do zadań własnych gminy. Obowiązek ten wynika z ustawy o samorządzie gminnym. Wielką rolę w tym zakresie na terenie Gminy Świlcza odgrywa osiem jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych skupiających w swych szeregach 377 członków czynnych, w tym 353 mężczyzn i 25 kobiet, a także 32 członków honorowych i 32 wspierających. Spośród członków czynnych – 148 (142 mężczyzn i 6 kobiet) może brać bezpośredni udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. Wszystkie jednostki prawie w całości są finansowane z budżetu gminnego. Środki pieniężne są przeznaczane na wyposażenie, utrzymanie, wyszkolenie i zapewnienie gotowości bojowej OSP z wszystkich sołectw. W budżecie na 2024 rok wysokość środków przeznaczonych na ochronę przeciwpożarową została zaplanowana na poziomie 759 310,90 zł.

Na terenie Gminy Świlcza działalność statutową prowadzi trzy jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych, które należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Są to: OSP Bratkowice, OSP Świlcza oraz OSP Trzciana. KSR-G stanowi integralną część systemu bezpieczeństwa państwa, a jego podstawowym celem jest koordynacja walki z pożarami i innymi klęskami żywiołowymi oraz ratownictwa technicznego, ekologicznego i medycznego. Włączenie jednostki OSP do KSR-G uwarunkowane jest osiągnięciem przez nią wymaganych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej standardów wyposażenia i wyszkolenia. Pozostałe pięć jednostek, które działają na rzecz bezpieczeństwa ludności i mienia Gminy Świlcza, a nie należą do KSR-G to: OSP Błędowa Zgłobieńska, OSP Dąbrowa, OSP Mrowla, OSP Rudna Wielka i OSP Woliczka. Realizują one zadania na rzecz ochrony ludności, ochrony przeciwpożarowej oraz ratownictwa, są pierwszą siłą reagowania w swoich miejscowościach, gaszą pożary, ratują ludzi i ich dobytek w wypadkach drogowych i innych zdarzeniach.

Wszystkie jednostki tworzą Oddział Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Świlczy. Prezesem jest druh Tomasz Kwoka, a Komendantem Gminnym – druh Bogdan Cioch.

Środa Popielcowa i Walentynki!

W bieżącym roku przypadały te dwa święta w tym samym dniu: 14 lutego – Walentynki i Środa Popielcowa. Rozpoczynały okres Wielkiego Postu.

Jak najlepiej przeżyć ten czas? Na pokucie, na wyrzeczeniu się przyjemności, a może tylko na wyciszeniu się?

Co roku podczas Mszy św. w Środę Popielcową słuchamy tej samej Ewangelii. Mówi się o modlitwie, poście i jałmużnie, zwracając uwagę, żeby nie robić tych rzeczy na pokaz. To jest program na Wielki Post. Gdy chodzi o modlitwę, to mamy charakterystyczne dla Wielkiego Postu nabożeństwa: Drogę Krzyżową i Gorzkie Żale. Natomiast post i jałmużna powinny być ze sobą powiązane.

Jak traktować obrzęd posypania głowy popiołem? Czy oprócz kruchości życia podkreśla jeszcze coś innego? W wielu religiach jest znakiem

żałoby – po śmierci bliskiej osoby. W Wielkim Poście mówimy, że powinien w nas umrzeć „stary” człowiek i narodzić się „nowy”. Nie można też zapomnieć, że owszem, jesteśmy prochem, ale jest to proch, za który swoje życie oddał sam Bóg. Czy da się pogodzić te dwa porządki?

Ci, którzy kochają, mówią nieraz, że Walentynki są przez cały rok. Nie słyszałem, żeby ktoś tak mówił o Popielcu. Wyobrażam też sobie takich zakochanych, którzy będą umieli połączyć Popielec z Walentynkami – razem pójść do kościoła, gdzie usłyszą: „Prochem jesteś i w proch się obrócisz”, a potem, ciesząc się sobą, bo życie jest krótkie i kruche, pójść na długi spacer. Owszem, zrezygnują z kawy i torcika, ale przecież nie desery decyduje o miłości.

Zebrała Zofia Dziedzic

W. Pytlak

Wszystko na sprzedaż

W świecie wartości
– świat areną biznesu!
Trwa na niej
widowisko interesów.
Wszystko na sprzedaż,
banany, mięso, słodczyce,
Idee, poglądy...
cokolwiek masz,
również twoja twarz
i namalowane na niej spojrzenie,
a nawet własne sumienie!

Czyś ty wszystko u siebie
zdażył już sprywatyzować?
Czy może jeszcze udało ci się
Resztki godności zachować?

Stanisława Stasiej



Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa



Akt Intronizacji to dzieło duchowe wspólnot, które powstają w całej Polsce i modlą się o panowanie Chrystusa Króla w sercu każdego człowieka, w każdym wymiarze jego życia.

21 lutego 2024 r. Parafia pw. św. Wojciecha w Błędowej Zgłobieńskiej obchodziła niezwykle uroczystość – uroczystość Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa – Króla królów i Pana panów. Akt Intronizacji naszej parafii poprzedzony był trzydniowymi rekolekcjami intronizacyjnymi, które przygotowały parafian do tej uroczystości. Nauki rekolekcyjne głosił redemptorysta o. Waldemar Sojka nie szczędząc apostołskiego trudu głoszenia Słowa Bożego i pracowitego wprowadzania nas na drogę miłości, zawierzenia i oddania się Bożemu Sercu. Podczas rekolekcji wierni dokonali Intronizacji w wymiarze osobistym – modlitwie ukierunkowanej na Jezusa, na Jego Miłość. Rozpo-

wszechnionym tekstem Aktu Intronizacji osobistej jest modlitwa:

Odpowiadając na Twoją Miłość, wyznaję:

Jezu, jesteś Królem.

Jezu, jesteś moim Królem.

Daj mi poznać wolę Twoją, Panie. Oto jestem.



Koncelebrowana Msza Intronizacyjna pod przewodnictwem ks. bp. Kazimierza Górniego.



Pamiątkowy wpis po. wójta Gminy Świlcza Sławomira Styki.

W wymiarze rodziny – w domu z wykorzystaniem udostępnionych odpowiednich tekstów i materiałów. Na zakończenie w wymiarze społecznym z udziałem władz świeckich, które zaproszone na uroczystość kościelną dają świadectwo swojej wiary w Jezusa, wyrażają gotowość życia według Bożych przykazań i Ewangelii oraz kształtowania życia społecznego jako cywilizacji Miłości.

Uroczystą Mszę Świętą Intronizacyjną odprawił biskup senior Kazimierz Górny, a koncelebrowali kapłani: ks. proboszcz parafii – Stanisław Szeliga, o. redemptorysta – Waldemar Sojka, o. misjonarz z Togo – Benoit

Azameti, ks. sekretarz biskupa Kazimierza – Wiesław Matyskiewicz.

Po homilii wygłoszonej przez o. Waldemara Sojkę przedstawiciele różnych profesji, grup społecznych i wspólnot, reprezentowanych przez 13 delegacji, poczynając od ks. Proboszcza i siostry Służebniczki, poprzez trzyosobowe reprezentacje przedstawicieli władz samorządowych, strażaków, służby zdrowia, zakładów pracy, rolników, emerytów i chorych, ludzi kultury, oświaty, młodzieży, rodziny wielodzietnej, stowarzyszeń i organizacji katolickich i jako ostatnie złożyły przed biskupem intronizacyjne przyrzeczenie i zawierzenie przedstawicielki Wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa Króla królów i Pana panów, które przez swoją modlitwę i zaangażowanie przyczyniły się do tej uroczystości. Ślubujący ofiarowali białe i czerwone róże składając je pod obrazem Chrystusa Króla. Każdy otrzymał pamiątkowy obraz Chrystusa Króla. W Eucharystii, oprócz licznie zgromadzonych parafian, wzięły udział delegacje ze Wspólnoty Dzieła Intronizacji z na-

szej i sąsiednich diecezji, między innymi z Parafii Katedralnej w Rzeszowie, Bud Głogowskich, Niechobrza i Trzciany, animatorka diecezjalna Zofia Sowa z Rzeszowa.

Proboszcz parafii ks. Stanisław Szeliga dziękując JE Biskupowi za przewodniczenie uroczystej Eucharystii, sprawowanej w intencji parafii, wszystkim kapłanom za koncelebrę tej Mszy św., delegacjom dokonującym Aktów Intronizacyjnych i wszystkim biorącym udział w uroczystości powiedział: „Bogu w Trójcy Jedynemu dziękujemy za dar Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa w naszej parafii. Dziękujemy Ci Jezu – nasz Królu, że nasza wspólnota parafialna mogła w tych dniach przyjąć Cię do swych serc w wymiarze osobistym, rodzinnym i społecznym. Pamiętajmy o jednym. Uroczystość się kończy ale wszystko się dopiero zaczyna. Zachęcam i zapraszam wszystkich czcicieli Serca Jezusowego do włączenia się w dzieło uwielbienia, dziękczynienia i wynagrodzenia Bożemu Sercu w Jego eucharystycznej postaci. Bóg zapłać za wszelkie dobro”.



Przedstawiciele OSP i zakładów pracy.



Seniorzy i przedstawiciele oświaty.



Za dar Intronizacji w parafii podziękowała przedstawicielka parafialnej Wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa – Renata Słowik: „W imieniu Wspólnoty Dzieła Intronizacji NSPJ, pragnę podziękować dobremu i miłosiernemu Bogu za to, co dokonało się w tych dniach, a zwłaszcza podczas tej Mszy św., za wielkie dzieło Intronizacji Bożego Serca. Bogu niech będą dzięki. Dziękujemy ks. bp. Kazimierzowi Górnemu za przewodniczenie dzisiejszej uroczystości, za Jego życzliwość i wkład w szerzenie Dzieła Intronizacji w naszej Diecezji, za Twoje słowo skierowane do nas i pasterskie Błogosławieństwo. Bóg zapłać! Dziękujemy ks. Proboszczowi za Jego duszpasterską opiekę nad Dziełem, wszelką pomoc i duszpasterską gorliwość. Dziękuję-

my o. redemptoryście – Waldemarowi Sojce za przeprowadzenie rekolekcji intronizacyjnych, przybyłym kapłanom za obecność i wspólną modlitwę. Dziękujemy przybyłym delegacjom ze Wspólnoty dzieła Intronizacji z naszej i sąsiednich diecezji. Dziękujemy również Zofii Sowie przybyłej do nas z Rzeszowa, naszej animatorki diecezjalnej, za zaangażowanie i podejmowany trud w tym dziele, w naszej diecezji rzeszowskiej. Dziękujemy członkom delegacji za publiczne świadectwo wiary, drogim Parafianom za udział w rekolekcjach i włączenie się w Dzieło Intronizacji”.

Po zakończonej uroczystości w kościele, zaproszeni goście i delegacje udali się na poczęstunek do parafialnej jadalni.

Stanisława Stasiej

Parafialna wspólnota dla Intronizacji NSPJ Króla królów i Pana panów

Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa w parafii Błędowa Zgłobieńska powstała w roku 2010 z inicjatywy osób świeckich, na czele z animatorką Marią Szafrań za zgodą ówczesnego ks. proboszcza Andrzeja Krupy (duchowy opiekun wspólnoty). Do Wspólnoty należy 10 osób, które poświęciły się NSPJ i uznały Jezusa Królem swego życia. Starają się żyć w stanie łaski uświęcającej, często przystępują do Sakramentów Świętych, uczestniczą w rekolekcjach, spotkaniach formacyjnych, w czuwaniach modlitewnych, a swoją postawą świadczą o przynależności do Chrystusa Króla w rodzinach i środowisku.

Wspólnota na stałe wpisuje się w pejzaż parafii. W każdy piątek, przed wieczorną mszą świętą podejmuje godzinną adorację Najświętszego Sakramentu w intencjach: Ojca świętego, przebłagalnej za grzechy nasze i całego świata. Teraz po Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa w rodzinach i parafii, wspólnota zanosić będzie nieustanne uwielbienie i dziękczynienie Bogu w Trójcy Przenajświętszej Jedyńemu za całe dobro, jakie nam uczynił. Będzie przed Najświętszym Sakramentem dalej prosić Jezusa, aby nasze serca były zawsze godnym dla Niego tronem; będzie się wspólnie modlić, aby ta Intronizacja Serca Jezusowego przyniosła piękne owoce w przyszłości i aby to dzieło rozszerzało się w Polsce i w świecie. Będzie się modlić o beatyfikację polskiej mistyczki – Sługi Bożej Rozalii Celakówny. To w oparciu o Jej doświadczenia i duchowe przeżycia, w całej Polsce powstają Wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa.



Przedstawiciele rodzin wielodzietnych.



Akt zawierzenia.

Fot. Z. Lis

Stanisława Stasiej

Apostołka Kultu Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Jego Intronizacji



Intronizacja Najświętszego Serca Pana Jezusa jest wolą samego Pana Jezusa, objawioną skromnej pielęgniarce, Służebnicy Bożej Rozalii Celakównie.

Kim była osoba, której Pan Jezus powierzył to trudne dzieło?

Rozalia Celakówna pochodziła ze wsi Jachówka na Podhalu, urodziła się 19 IX 1901 r. Była pierworodną córką pobożnych i kochających się rodziców. Starannie i surowo wychowywana, już w dzieciństwie żyła w bliskiej więzi duchowej z Jezusem i Maryją, a dzień I Komunii Św. przyniósł jej niezapomniane doświadczenie Bożej obecności. W młodości przeżyła jednak tak zwaną „ciemną noc”, nieopisaną udrękę duchową, która trwała aż 6 lat. W 1924 roku Rozalia pragnęła wstąpić do klasztoru, jednak z nakazu Jezusa podjęła pracę w szpitalu św. Łazarza na oddziale skórno-wenerycznym w Krakowie. Było to dla niej traumatyczne przeżycie. Kontakt z prostytutkami, z ich nieobyczajnością i bezbożnością oraz z odstręczającymi skutkami ich grzesznego życia stanowiło dla niej poważne wyzwanie. Była staranną i bardzo pracowitą pielęgniarką. Mimo, że uzyskiwała dyplom pielęgniarski, często zlecano jej prace sprzątaczką i salowej, wykonywała je posłusznie. By wyjednać umierającym łaskę nawrócenia, pracowała ponad siły i nieustannie się modliła. Chciała stamtąd uciec, przeniosła się nawet na pewien czas na inny oddział, ale Pan Jezus kazał jej wrócić i powiedział, że tam jest jej miejsce. Spowiednicy polecieli jej spisywać objawienia w dzienniczku. Zapisy te zostały wydane w formie książkowej. Podczas lat służby i ofiary Rozalia coraz bardziej wzrastała duchowo. Codziennie uczestniczyła w Eucharystii i adorowała Najświętszy Sakrament.

Od 1930 roku przeżywała wiele proroczych wizji, poprzez które została pouczona o konieczności wyznania wiary przez Naród Polski w Jezusa Chrystusa. Pan Jezus zwierzył się jej, że bardzo cierpi przez nas, Polaków, szczególnie przez grzechy nieczystości, morderstwa (chodziło głównie o aborcje) oraz przez oziębłość niektórych kapłanów. Dlatego prosił Rozalię, aby zgodziła się bardzo cierpieć i przyjmować cierpienia, które jej ześle w duchu wynagrodzenia za te straszne grzechy. Rozalia przyjmowała więc wszystko, co ją spotykało w duchu zaleceń Pana Jezusa. Na jej dyżurze nigdy nie zdarzyło się, aby ktoś umarł nie opatrzony sakramentami świętymi. W swoich „Pismach” Rozalia podkreślała wielką wagę, jaką przykładła do modlitwy. Nie używała książeczek; modlitwa była dla niej rozmową z Bogiem, z Panem Jezusem. Przełożeni bardzo ją cenili, ale jakoś nie zauważali jej niskich zarobków, a ona nie upominała się o podwyżkę. Skromnymi funduszami dzieliła się z ubogimi, pracowała ponad siły i bardzo łagodnie odnosiła się do swoich pacjentek. Delikatna i stanowcza, była również przez nie ceniona, ale cierpiała wskutek zazdrości koleżanek. Próbowwała zjednywać sobie swoich prześladowców i gdy spotykało ją odrzucenie, co zwykle miało miejsce, cierpiała jeszcze bardziej. Rozalia zmarła w opinii świętości 13 IX 1944 r. Zmarła młodo, bo wyczerpana pracą ponad siły, straciła odporność i nie wytrzymała na chorobę, na którą zapadła. Spoczywa na Cmentarzu Rakowickim. Bóg nieustannie potwierdza jej wybraństwo rozdając za jej przyczyną wielkie łaski. Na chwilę obecną Rozalii Celakównie przysługuje tytuł Służebnicy Bożej, a jej proces beatyfikacyjny toczy się już w Stolicy Apostolskiej Są świędectwa łask wyproszonych za jej wstawiennictwem.

Pan Jezus powiedział do Rozalii: „*Intronizacja nie jest tylko formułą, znakiem zewnętrznym, ale ona ma się odbyć w każdej duszy... Ja chcę niepodzielnie panować w sercach ludzkich... Mów dziecko, zawsze i wszędzie, że jestem Miłość. Nie ma takiej przeszkody, która powstrzymałaby mnie od udzielenia się duszy, jeżeli ona z bezgraniczną ufnością zbliży się do mnie, mnie szuka i mnie tylko pragnie kochać, a im więcej pragnie mnie kochać, tym więcej będzie jej dane... Nie bójcie się zaufać bezgranicznie mojej miłości, dobroci i miłosierdziu. Jestem nieograniczony w udzielaniu się duszy... Za mało jestem kochany! Moja miłość jest zapomniana, ludzie jej nie znają. Was obsypię moimi łaskami. Uczynię z was arcydzieła mojej Miłości, byście mnie bardzo, bardzo kochali za cały grzeszny świat. Poddajcie się słodkiemu działaniu miłości, bądźcie wierni mojej łasce... Jeżeli chcecie ratować świat trzeba przeprowadzić Intronizację Najświętszego Serca Pana Jezusa we wszystkich państwach i narodach na całym świecie... Trzeba wszystko uczynić, by Intronizacja była przeprowadzona. To jest ostatni wysiłek Miłości Jezusowej na te ostatnie czasy!*”

Wykorzystano m.in. wydawnictwo: *Rozalia Celakówna. Wyznania z przeżyć wewnętrznych*, WAM Kraków 2007 r.



Grób Rozalii na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Polskie zwyczaje wielkanocne

Święta wielkanocne obfitują w tradycje i zwyczaje ludowe, z których część jest wciąż żywo kultywowana, a część coraz bardziej zanika. Niekiedy regionalne tradycje przenikają do innych regionów Polski: np. wykonywanie palm.

Tradycje wielkanocne sprawiają, że uroczystość Wielkiej Nocy to jedno z najpiękniejszych świąt. Wciąż jednak święcimy pokarmy. Jeszcze w połowie ub. wieku święcono tyle pokarmu, ile trzeba było spożyć w czasie świąt, kobiety przynosiły je w białych płachtach lub w wielkich koszach. Zanosimy palmy do kościołów i oblewamy się wodą w Lany Poniedziałek. Niektóre zwyczaje i tradycje wielkanocne przetrwały do dzisiaj w nieco zmodyfikowanej formie np.: żuru i śledzia oraz wieszanie Judasza. To czas, kiedy mistyczne wyczekiwanie na Zmartwychwstanie Pana łączy się z budzeniem przyrody do życia, a obrzędy liturgiczne przeplatają się z tradycją ludową.

Przygotowania do Wielkanocy zaczynały się jeszcze przed Niedzielą Palmową. Mieszkańcy wsi robili porządki wokół gospodarstw, bielili izby i zewnętrzne ściany chat. Własnoręcznie przygotowywali palmy z gałązek wierzbowych, kłokoczki, bazi i jałowca. Przed wojną i po wojnie chłopcy wzmacniali rękojeść palmy wkładając kołek drewniany.

Niedziela Palmowa

Niedziela Palmowa to czas liturgicznego przypomnienia triumfalnego wjazdu Jezusa Chrystusa do Jerozolimy. W dawnej Polsce by w pełni upamiętnić to biblijne wydarzenie, uderzano się poświęconymi palmami, wołając:

*Nie ja biję – palma bije.
Wierzba bije, nie zabije.
Za tydzień Wielki Dzień.
Za sześć noc Wielkanoc.*

Obrzędowe uderzanie się palmami symbolizowało witanie palmowymi gałązkami Jezusa wjeżdżającego na osiołku do Jerozolimy. Ówczesne społeczeństwo przypisywało palmom wielkanocnym niezwykłą moc. Krzy-

żyki wykonane z poświęconej palmy miały zapewniać obfite plony oraz chronić pola uprawne przed klęskami. Poświęcone kotki bazi połykano, aby ustrzec się od bólu gardła.

Kościelną tradycją pielęgowaną w Niedzielę Palmową było też „doprowadzanie dębowego Chrystusa do miasta”. Zwyczaj ten polegał na orowadzeniu umieszczonej w wózku drewnianej postaci Jezusa Chrystusa, siedzącego na osiołku. Poza tym klasztory i szkoły parafialne wystawiały widowiska pasyjne, przygotowywały wierszowane opowieści o ukrzyżowaniu Chrystusa oraz recytowały krótkie wiersze o Wielkim Poście i wielkanocnych stołach.

Wielki Tydzień – upamiętnienie ostatnich dni Chrystusa

W dawnej Polsce w Wielką Środę na pamiątkę męki Chrystusa duchowny po odprawieniu nabożeństwa, uderzał brewiarzem o ławki. Wierni zaś przygotowywali ze słomy kukłę Judasza, którą zrzucali z wieży kościelnej lub wieszali na drzewie. Następnie uderzali ją kijami, dopóki się nie rozpadła. Resztki kukły spalano lub wrzucano do pobliskiej rzeki.

Dawniej w Wielką Środę w szczególny sposób czczono zmarłych. Zgodnie z tradycją palono ogniska, które miały ogrzać ich dusze. Następnego dnia przygotowywano dla nich kurz, pajęczyny, spalano niepotrzebne przedmioty, stare miotły i ścierki, posiłek, który zostawiano w misach. Był to też ostatni dzień przedświątecznych porządków. Należało wyrzucić z serca wszelkie żale i smutki. Obecnie też tłumnie odwiedzamy cmentarze w Wielką Niedzielę lub Lany Poniedziałek.

Od Wielkiego Czwartku do Wielkiej Soboty milczały dzwony kościelne, które zastępowano kołatkami. Poza tym duchowni odprawiali msze wieczorami. W Wielki Czwartek odprawiano rytuały oczyszczające duszę i odpędzające zło. Duszę oczyszczano poprzez kąpiel w rzece lub stawie, a zło odpędzano hałaśliwymi kołatkami

W Wielkim Tygodniu, ludzie chodzili po grobach, aby upamiętnić symboliczne groby Chrystusa. To tradycja zachowana do dziś.

Warto pamiętać, że te zwyczaje miały zarówno chrześcijańskie, jak i pogańskie korzenie, a ich obchody różniły się w zależności od regionu i czasów historycznych.

Wielki Piątek. Po symbolicznym przeniesieniu ciała Chrystusa do grobu, zostaje zaciągnięta warta. Przy grobach stoją tzw. stráže grobowe. Pełnią ją: żołnierze, strażacy, harcerze oraz Turki wielkanocne. Strzegą go przez całą Wielką Sobotę. W Wielkanocną Niedzielę Turkowie biorą udział w przeglądach wart grobowych. Na Podkarpaciu stráže występują w okolicach Przeworska, Gniewczyny i Tryńczy, gdzie corocznie odbywa się parada straży grobowych.

Turki wielkanocne to ludowy zwyczaj pełnienia warty przy Grobie Pańskim. Historia związana z tym zwyczajem jest barwna tak jak stroje żołnierzy wracających spod Wiednia. Mieszkańców obecnego Podkarpacia Radomyśla, Gniewczyny, Tryńczy i okolic Przeworska zabrał tam Jan III Sobieski, który w 1683 roku odniósł wielkie zwycięstwo nad Turkami. W szeregach armii byli między innymi mieszkańcy tych wymienionych miejscowości. Wracając w Wielki Piątek wstąpili do kościoła, czyniąc niemałe zamieszanie. Wywołały je stroje i rzeczy zdobyte pod Wiedniem.

Lany Poniedziałek to najlepsza zabawa dla dzieci i młodzieży – wzajemne oblewanie się wodą, niekiedy z wiader, wywoływało dużo radości. Oblana panna mogła liczyć na szybkie zamążpójście. Po południu gospodarze wychodzili w pole, by go poświęcić. Wstawiano krzyżyki i poświęconą palmą kropiono święconą wodą. Miało to wpływać na udane plony.

Bibliografia:

J. Łagoda i inni, *Święta w polskim domu*
Wł. Reymont, *Chłopi*
Własne obserwacje i wspomnienia
Wiadomości z Internetu

Wielkanoc – geneza i tradycje

Święta Wielkanocne – to najstarsze i najważniejsze święta chrześcijańskie. Obchodzone są na pamiątkę śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Punktem kulminacyjnym Świąt Wielkanocnych jest Triduum Paschalne obejmujące trzy doby – wieczrę Wielkiego Czwartku, Wielki Piątek, Wielką Sobotę oraz Wielką Niedzielę, czyli Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego. Łącznie z poprzedzającymi dniami, począwszy od poniedziałku, Triduum Paschalne wchodzi w skład Wielkiego Tygodnia. W kościele katolickim święta Wielkiej Nocy poprzedzone są 40-dniowym okresem Wielkiego Postu, który rozpoczyna się w Wielką Środę. W okresie tym wierni przez post, wyrzeczenia oraz sakramenty pokuty, ze szczególnym naciskiem na spowiedź, przygotowują się duchowo do uczczenia pamiątki śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Obchody Wielkanocy na ziemiach polskich mają bardzo długą tradycję sięgającą początków państwowości. Z każdym dniem Triduum Paschalnego związane są odrębne zwyczaje, które mogą różnić się pomiędzy poszczególnymi regionami Polski. Z pewnością do najważniejszych należą tradycje związane z Niedzielą Wielkanocną. Niedziela Wielkanocna rozpoczyna się od mszy rezurekcyjnej odprawianej we wczesnych godzinach porannych. Msza rozpoczyna się od uroczystej procesji od symbolicznego Grobu Pańskiego, następnie wokół kościoła i kończąc się przy ołtarzu. Procesji towarzyszą śpiewy religijne oraz bicie dzwonów. Po mszy rezurekcyjnej wierni zasiadają w gronie rodziny do uroczystego śniadania wielkanocnego, rozpoczynającego się modlitwą. Wśród potraw spożywanych w trakcie śniadania wielkanocnego obowiązkowo powinna znaleźć się tzw. święconka, czyli pokarmy poświęcone przez kapłana w Wielką Sobotę

Od daty Wielkanocy zależą daty większości ruchomych świąt chrześcijańskich i katolickich, m.in.:

- Środa Popielcowa – dokładnie 40 dni przed Wielkanocą,

- Wielki Post – począwszy od Środy Popielcowej aż do Mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek,
- Triduum Paschalne – kulminacyjne dni świąt obejmujące Wielki Piątek, Wielką Sobotę i Niedzielę Wielkanocną,
- Wniebowstąpienie Pańskie,
- Zesłanie Ducha Świętego – inaczej Zielone Świątki,
- Boże Ciało – inaczej Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej.

Data Wielkanocy wypada najwcześniej 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. Datę Wielkanocy ustalono na pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca, co miało odpowiadać dacie 14 nisan z kalendarza hebrajskiego, która oznacza początek święta Paschy.

Dookoła stołu wielkanocnego

Ukraina. Tradycje wielkanocne w Polsce i Ukrainie różnią się od siebie. Nie tylko dlatego, że minęła właśnie 24 lutego 2024 r. druga rocznica napadu grabieżczej Rosji na Ukrainę i kraj opanowany jest wojną, która z hybrydowej przerodziła się w pełnowymiarowy atak rosyjskich wojsk na cały kraj. Jak więc świętować? Dramat i tragedia!



W Ukrainie, której życzymy pokoju i spokoju – Wielkanoc nazywa się Białym Dniem i jest ustalana wg ka-

lendarza juliańskiego, w Polsce – gregoriańskiego. W Ukrainie jest dłuższy o 3 dni okres Postu – 49, w Polsce – 46. Polska Niedziela Palmowa nazywa się w Ukrainie – Wierzbowa Niedziela. U nas jest Wielki Tydzień, u nich tylko Czwartek zwany Czystym. Święconka, pisanki i kraszanki (jednokolorowe jajka) Śmigus-Dyngus albo Lany Poniedziałek. Podobnie łączy się obchody religijne z tradycjami świeckimi.

Czechy. Na stole: symboliczny baranek z ciasta biszkoptowego kupowany w Wielki Piątek. Alkohole: śliwowica, domowa palenka. Dań obiadowych ani wędlin na ten stół nie stawia się, królują ciasta, słodczyce. Na wsi zachował się szczerbaczek „zielony czwartek”. W Wielki Czwartek je się tylko dziko rosnącą zieleninę, w tym obowiązkowo pokrzywę.

Szwecja. W Wielką Sobotę obchodzi się tu jak naszą Wigilię: po południu je się wykwinny, lecz postny obiad, potrawy z ryb i jajek. Postne bułeczki pszenne przyprawiane są kminkiem lub cynamonem. Wielka Niedziela – wielkie ucztowanie: też ryby, jaja, ale także inne potrawy.

Niemcy. Na wielkanocnym stole specjalne potrawy to: jajka z kawio-rem, chleb orzechowy, musli z owocami, babki drożdżowe z rodzynkami, strucle owocowe oraz – ser biały z ziołami, formowany w kształcie jajek. Nie może też zabraknąć niemieckiego przysmaku (hackepeter), przypominającego nasz tatar, ale z surowego mięsa wieprzowego, z dodatkiem przypraw, świeżej papryki, cebuli i natki pietruszki. A ponadto jada się: knedle, pieczeń wieprzową, kiełbasę, sernik.

Austria. Baranki i zajączki wypieka się z ciasta w foremkach i wraz z chlebem święci. W Wielką Niedzielę jada się uroczysty obiad, który składa się z szynki zapiekanej w chlebie, naleśników ze słodkim serowym nadzieniem (do sera dodaje się wanilię i skórkę z cytryny), sałatki z wędlin i warzyw. Na deser podaje się krem serowy i powidła śliwkowe z dodatkiem rumu, skórki pomarańczowej i migdałów. Czasem do tego obiadu

podaje się chleb podgrzewany w piekarniku, je się go, maczając w czerwonym winie.

Włochy. Na obiad w Wielką Niedzielę je się jagnięcinę, karczochy z rusztu z papryką, ziemniaki i inne warzywa, oliwki, no i oczywiście wino. Danie często w tym dniu podawanym są placki z dodatkiem serów, mięsa, kielbasy, szpinaku i jajek na twardo. Tradycyjna baba wielkanocna pełna jest bakalii, a z zewnątrz ozdobiona cukierkami w kształcie jajek – pisanek. Gastronomicznym symbolem jest słodki chleb, pleciony, z dodatkiem jajek symbolizujących nowe życie.

Grecja. Charakterystyczną dla potrawy jest zupa z soczewicy. Natomiast zupa wielkanocna to mageritsa (na podrobach z jagnięcia, z ryżem, przyprawiana mlekiem i żółtkiem). Wśród mięs przeważa pieczona baranina, popularne są baranie flaczki z dodatkiem ryżu i cytryny oraz migdałowe herbatniki.

Szwajcaria. W Wielką Niedzielę cała rodzina zbiera się na uroczysty obiad. Pieczone jest zwykle z jagnięciny, podaje się też potrawy z jajek. A na deser specjalne ciasta, przypominające nasze mazurki, oraz czekoladowe zajączki.

Holandia. Tradycyjny na te święta chleb (Paasbrot) jest słodki, nadziewany rodzynkami i porzeczką. Na obiad podaje się pieczone lub smażone w oliwie kawałki różnych mięs, je się je, maczając w pikantnych sosach, popijając czerwonym winem.

Stany Zjednoczone. Śniadanie po Mszy św. częściej jada się nie w domu, a w restauracji. Potem można odwiedzić rodzinę lub przyjaciół, a wieczorem zjeść na obiad w domu (obiad w USA jada się wieczorem) pieczoną szynkę w słodkim sosie.

Sejm i Senat wybrali patronów roku 2024

Zgodnie z przyjętymi przez Sejm uchwałami, 2024 ustanowiono rokiem: **Melchiora Wańkowicza** (50. rocznica śmierci), **Marka Hłaski** (90. rocznica urodzin), **Wincentego Witosa** (150. rocznica urodzin), **Kazimierza Wierzyńskiego** (130. rocznica urodzin), **Romualda Traugutta** (160. rocznica śmierci).

Z kolei Senat ustanowił rok 2024 rokiem: **Witolda Gombrowicza** (120. rocznica urodzin), **Czesława Miłosza** (20. rocznica śmierci), **Wincentego Witosa** (150. rocznica urodzin), **Władysława Zamoyskiego** (100. rocznica śmierci).

Rocznice historyczne – m.in. te rocznice będziemy obchodzić w 2024 r.

- 80. rocznica Powstania Warszawskiego,
- 35. rocznica odrodzenia niepodległej Polski,
- 25 lat Polski w NATO,
- 150. urodziny premiera Wincentego Witosa,
- pół wieku od śmierci Melchiora Wańkowicza,
- 20 lat od śmierci Czesława Miłosza,
- stulecie sukcesów polskich olimpijczyków

(inf. wł.)



Dorota Gellner

Gdzie jest wiosna?

Wiosna, wiosna już tuż, tuż
Płaszcz słomiany spada z róż,
Pączki ma już każdy krzak –
To jest wiosny pierwszy znak.

Drugi znak – zielony liść.
Na wycieczkę czas już iść.
Biegać łąką ile tchu,
Szukać wiosny tam i tu.

Złotych blasków chyba sto
Wpadło na strumyka dno
Żaby budzą się ze snu,
gdzie jest wiosna? A, już tu.

W każdej bruździe, koleinie,
Jakaś strużka wody płynie
Wszędzie ćwierka jakiś ptak
To jest też wiosenny znak.

Na podwórku już hałasy,
Wszystkie dzieci grają w klasy.
A jak grają? Zobacz, jak
To jest wiosny piąty znak.

Takich znaków jest ze dwieście.
W każdym mieście patrz uważnie
Tu i tam, to je znajdziesz,
wszędzie sam.

Władysław Kwoczyński



Uczcili pamięć Żołnierzy Niezłomnych

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych jest świętem państwowym, obchodzonym corocznie 1 marca. Poświęcone jest upamiętnieniu żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia.

3 lutego 2011 r. Sejm RP uchwalił ustawę o ustanowieniu dnia 1 marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Data nie jest przypadkowa, bowiem 1 marca 1951 r. w mokotowskim więzieniu, funkcjonariusze komunistycznego Urzędu Bezpieczeństwa strzałem w tył głowy zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – ppłk. Łukasza Cieplińskiego, płk. Mieczysław Kawałca z Trzciany, mjr. Józefa Rzepkę z Bratkowic i innych współtowarzyszy walki. Tworzyli oni kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 r. szlachetne dzieło Armii Krajowej.

Uroczystość patriotyczna w Bratkowicach

W niedzielę, 25 lutego 2024 r., w bratkowickim kościele parafialnym pw. św. Jana Chrzciciela, odbyła się akademie patriotyczna z okazji Naro-



Poczty sztandarowe przybyły do kościoła na akademię patriotyczną i uroczystą Mszę św.

dowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Bogaty program wokalmuzyczny, przeplatany pieśniami patriotycznymi, przygotowali uczniowie pod kierunkiem nauczycieli z miejscowej Niepublicznej Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej.

Już na początku swojego występu uczniowie, zaśpiewali wzruszającą pieśń patriotyczną *Ojczyzno ma*. W programie słownym uczniowie, wspominali wszystkich żołnierzy niezłomnych, którzy walczyli z okupantem niemieckim podczas II wojny światowej, a po jej zakończeniu sta-

wiali opór sowieckiemu okupantowi spod znaku czerwonej gwiazdy, sierpa i młota. Ceną za ich wielki patriotyzm i heroiczną walkę o wolność i niepodległość Ojczyzny, była okrutna śmierć zadana przez sowieckie NKWD i komunistyczny Urząd Bezpieczeństwa.

W dalszej części akademii patriotycznej, widzowie wysłuchali hymnu Armii Krajowej w wykonaniu młodzieży, a następnie kultowej pieśni Rota – *Nie rzucim ziemi...* Na zakończenie występu wszyscy wykonawcy, otrzymali gromkie brawa i nic dziwnego, bo zaprezentowany przez nich program patriotyczny był wyjątkowo wzruszający.

Również Sławomir Styka – pełniący obowiązki wójta gminy, złożył podziękowanie nauczycielom i uczniom, za przygotowaną akademię patriotyczną i zaprezentowany program słowno-muzyczny. Dodał, że Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. Żołnierzy Armii Krajowej, dobrze wychowuje swoją młodzież, ucząc ją patriotyzmu już od najmłodszych lat.

Okolicznościowa Msza święta

Dopełnieniem uroczystości patriotycznej w kościele, była Eucharystia koncelebrowana w intencji Ojczyzny i wszystkich żołnierzy niezłom-



Zaproszeni goście podczas uroczystej Mszy św.

nych, którzy oddali swoje życie za jej wolność i niezawisłość. Tuż przed rozpoczęciem Mszy św. ks. kan. Józef Książek – proboszcz, powitał wszystkich gości zaproszonych, przybyłych na uroczystość m.in. Sławomira Stykę – p.o. wójta gminy, Wojciecha Słowika – sekretarza Urzędu Gminy w Świlczy, Tomasza Wojtona – przewodniczącego Rady Powiatu, Sławomira Miłka – radnego powiatu, radnych gminy, przedstawiciele lokalnych organizacji społecznych oraz poczty sztandarowe szkół.



Sławomir Styka – p.o. Wójta Gminy, podziękował nauczycielom i uczniom, za przygotowaną akademię patriotyczną.

Eucharystii przewodniczył ks. kan. J. Książek w asyście ks. Tadeusza Kawałka – wikariusza. Okolicznościową homilię wygłosił ks. J. Książek. Nawiązał w niej do historycznego okresu w powojennej Polsce, kiedy to wielu żołnierzy niezłomnych, walczących przeciwko ustrojowi komunistycznemu, narzuconemu przez sowietów. Byli za to prześladowani, więzieni, bestialsko torturowani i mordowani. W naszej pamięci pozostaną zawsze, jako wielcy bohaterowie i patrioci. W dalszej homilii ks. J. Książek, podziękował młodzieży za to, że kultywują akowskie tradycje i ideały, pamiętając o bohaterskich żołnierzach niezłomnych, którzy oddali swe życie za wolność Ojczyzny. Podziękował również pocztom sztandarowym, które godnie reprezentowały m.in. Związek „Strzelec” ze sztandarem kombatanckim Armii Krajowej, Niepubliczną Szkołę Podstawową im. Żołnierzy Armii Krajowej i Szkołę Podstawową nr 2 im. św. Jana Pawła II. Na zakończenie książek proboszcz, podziękował gościom zaproszonym i parafianom za udział w uroczystości patriotycznej i Eucharystii.



Uczniowie NSP podczas występu.

Fot. Andrzej Bednarz

*„Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało wielkie sprawy głupią miłością”.
Krzysztof Kamil Baczyński*

Joanna Gajewska-Ząbek



Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

Jest to polskie święto państwowe obchodzone corocznie 1 marca, poświęcone upamiętnieniu żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia. Data ta jest nieprzypadkowa – 1 marca 1951 w mokotowskim więzieniu komuniści strzelali w tył głowy zamordowali przywódców IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość – Łukasza Cieplińskiego i jego towarzyszy walki – Mieczysława Kavalca, Józefa Batorego, Adam Lazarowicza, Franciszka Błażeja, Karola Chmiela i Józefa Rzepkę.

Tworzyli oni ostatnie kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji kontynuującej od 1945 roku dzieło Armii Krajowej.

Jest to święto ustanowione przez Sejm RP 3 lutego 2011 roku jako forma oddania hołdu poległym i pomordowanym żołnierzom, którzy po 1944 roku nie zgodzili się, aby Polską rządziła komunistyczna władza z nadania Moskwy. Za tę postawę wielu zapłaciło najwyższą cenę – cenę życia. Dlatego tak ważne jest, aby „Wyklęci” żyli w naszej pamięci. Bóg, honor i wolna, suwerenna ojczyzna – to hasła, w imię których żołnierze antykomunistycznego podziemia gotowi byli do największych poświęceń. Są to wartości ponadczasowe i powinny na zawsze pozostać aktualne dla młodego pokolenia Polaków.

Szkoła Podstawowa
w Trzcanie nie pozostała
temu wydarzeniu obojętna

W trochę w zmienionej formie, uczciliśmy święto „Żołnierzy Niezłomnych”. Na szkolnym korytarzu pojawiła się okazjonalna dekoracja, upamiętniająca bohaterów, którzy tworzyli polskie, powojenne podziemie niepodległościowe.

1 marca br. delegacja na czele z posłem na sejm X kadencji Adamem Dziedzicem, wójtem Gminy Świlcza Sławomirem Styką, radnym powiatu



Sławomirem Miłkiem, księdzem wikarym Mateuszem Pęcherkiem, dyrektorem GCKSiR Adamem Majką, sołtysiem wsi Trzciana Kazimierzem Łagowskim, dyrektorką Szkoły Podstawowej w Trzcanie wraz z pocztą sztandarową i przedstawicielami uczniów i nauczycieli oraz drużyną Związku Strzeleckiego „Strzelec” udała się do Kościoła Parafialnego w Trzcanie, by złożyć symboliczne wiązanki kwiatów i zapalić znicze pod tablicą upamięt-

niającą postać Mieczysława Kavalca. Został odśpiewany Hymn państwowy i Pieśń reprezentacyjna Wojska Polskiego, odbył się uroczysty apel. Dyrektor Szkoły Artur Szary przypomniał tragiczną historię Żołnierzy Niezłomnych. Do zebranych przemówił poseł na sejm Adam Dziedzic zwracając się do obecnej na uroczystości młodzieży, by uczyła się od naszych bohaterów, w tym Żołnierzy Niezłomnych, miłości do Ojczyzny.

Na koniec ksiądz odmówił Modlitwę za ojczyznę Piotra Skargi.

Pamięć – to nasz patriotyczny, zbiorowy obowiązek

Oddajemy Im hołd, kładziemy

kwiaty i zapalamy znicze, przywołujemy w myślach, wspomnieniach i w modlitwie. Nie wolno nam o nich zapomnieć, bo pamięć to nasz zbiorowy obowiązek. O ludziach którzy, marzyli o wolności, mieli odwagę myśleć i mówić prawdę.

Przywracając pamięć o Żołnierzach Wyklętych, realizujemy wychowawczą rolę szkoły i uczymy młodych niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych.



Jan Czech

Co słyszeć w Towarzystwie Przyjaciół Trzciany? – aktualności z 2023 roku

W Towarzystwie Przyjaciół Trzciany 2023 rok związany był z dwoma ważnymi przedsięwzięciami. Jednym z nich było wydanie publikacji pt. „Gmina Świlcza – przyroda i historia tych ziem”. Książka przeznaczona jest do szerokiego kręgu historyków, miłośników przyrody i regionu. Obejmuje całkowite opracowanie przyrody i historii gminy Świlcza. Autorami jej są: Józef Ciosek – pasjonat historii i przyrody nie tylko lokalnej oraz Zbigniew Lis i Leszek Sądek – znani pasjonaci fotografii, dzięki którym możliwe było zamieszczenie znakomitych zdjęć. Wydanie publikacji stworzyło niepowtarzalną możliwość do budowania i rozwijania zainteresowania historią regionu. Umożliwia ona przekazanie i zachowanie dla młodszych pokoleń dziedzictwa przyrodniczego, kulturowego i historycznego.

Drugim zadaniem była renowacja pomnika, jaki znajduje się obok Szkoły Podstawowej w Trzcianie. W związku z upływem czasu pomnik wymagał renowacji. Rewitalizacja jest wspólnym dziełem Gminy Świlcza, Samorządu Trzciany, Towarzystwa Przyjaciół Trzciany, Dyrekcji i społeczności Szkoły Podstawowej i Parafii. Przy okazji

renowacji dzięki staraniom wielu osób, była możliwość wykonania i umieszczenia na pomniku tablicy pamiątkowej, jaka tam była w przeszłości zamieszczona. Zawiera ona nazwiska i imiona mieszkańców Trzciany, którzy polegali walcząc w CK Armii, legionistom oraz żołnierzom Wojska Polskiego w latach 1914-1918 oraz 1918-1920. Pomnik zajmuje ważne miejsce w naszej pamięci, szczególnie dla młodego pokolenia. W takim miejscu przypominamy sobie, czym jest niepodległe państwo. Spoglądając na pomnik i czytając nazwiska na tablicy przekonujemy się, że również nasi mieszkańcy walczyli w obronie ojczyzny i oddali za nią życie.

Realizacja tych zadań była możliwa dzięki pomocy i współpracy Wójta Gminy Świlcza oraz samorządu gminnego, za co serdecznie dziękujemy. Koszt obydwu zadań to ok. 80 tys. zł. Składamy podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania obydwu dzieł.

Pod koniec ub.r. kalendarzowego ze smutkiem i zdziwieniem przyjęta została przez TPT decyzja redakcji kwartalnika „Trzcionka” (kwartalnik powstał w 1997 r. z inicjatywy ówczesnego

działacza społecznego i członka TPT śp. Stanisława Dziedzica), o wstrzymaniu jej redagowania. Jak się domyślamy przyczyna polegała na tzw. poczuciu „wypalenia zawodowego” przy akceptacji decyzji przez jej krytykantów nieorientowanych i nie czytających jej. Dobrze, że decyzja uległa zmianie na skutek szybkich i zdecydowanych działań kierownictwa Urzędu Gminy w Świlczy, a zwłaszcza byłego Wójta, a obecnie Posła do Sejmu RP Adama Dziedzica oraz nowego p.o. Wójta – Sławomira Styki. Dobrze, że w tak trudnych i burzliwych czasach informacja samorządowa, budowanie społeczeństwa obywatelskiego w sołectwach gminy, promocja gminy we wszystkich jej dziedzinach życia i działalności poprzez m.in. kronikarskie zapisy i fotografie będzie kontynuowana. Wspólnie podjęto taką decyzję.

Towarzystwo Przyjaciół Trzciany planuje w ramach zachowania lokalnego dziedzictwa kulturowego podejmowanie dalszych działań wydawniczych. Mamy już kilka pomysłów, które miejmy nadzieję, uda się w przyszłych latach zrealizować.

Artur Szary



Historia braci Józefa i Stanisława Kubiczów

cz. I. Dzieciństwo i młodość

Rodzinna wieś Świlcza

Rodzina Walentego i Anieli Kubiczów, w której nasi bohaterowie przyszli na świat, należała do najzamożniejszych w Świlczy. Kubiczowie posiadali okazałe 16-morgowe gospodarstwo, którego areal na skutek dziedziczenia podwoił się do 30 mórg, tj. około 17 hektarów. W listopadzie 1905 r. Walenty Kubicz poślubił Anielę Czach. W kolejnych latach na świat przyszło czworo ich dzieci: Józef (26.10.1906), Stanisław Julian (05.12.1908), Zofia Maria (12.10.1911) oraz Maria Wiktoria (29.04.1914). Tak dom rodzinny i zabudowania gospodarcze wspominał po latach Józef Kubicz:

Nasz drewniany dom rodzinny ze stajnią, stodołą i „kuźnią” znajdował się przy głównej szosie Kraków-Lwów, od strony wschodniej wsi i graniczył od zachodu z drogą wiodącą od szosy do kościoła. Pomiedzy naszym „placem” a gruntami parafialnymi rozciągały się od południa 2 równolegle biegnące ogrody, z których jeden, przy gruntach parafialnych, należał do dziadka Czacha. Stała na nim duża drewniana stodoła pod strzechą, która spłonęła wskutek mściwego podpalenia w latach 30-tych. Parcela nasza była ogrodzona sztachetowym płotem i posiadała bramkę wjazdową od strony wschodniej, przez którą wjeżdżało się na podwórze, od strony zachodniej druga bramka prowadziła do drogi kościelnej.

Trzeba było pilnować, ażeby poza ogrodzenie nie wychodziły kury, gęsi, a przede wszystkim świny, które chętnie wypuszczały się poza płot, w pobliskie sadzonki buraczane, kapustę lub ziemniaki, wędrowały też nieraz na wieś. Na „placu”, tak w gwarze nazywano parcelę, znajdował się duży sosnowy dom pokryty czerwoną dachówką, z gankiem od strony południowej i z dobudowanym później gankiem od strony północnej. Z sie-

ni, która łączyła dwa ganki dwoma drzwiami, wchodziło się od strony wschodniej do obszernej izby gospodarskiej ze stołem, ławką przy południowej ścianie, dwoma łózkami, piecem kuchennym z „blachą”, piecykiem od strony północnej, w którym przechowywało się garnki z potrawami w celu utrzymania odpowiedniej ciepłoty. Przy drzwiach z izby kuchennej do sieni znajdował się duży piec piekarniczy z cegły, w którym wypie-

kało się chleb w postaci dużych bochenków, a także placki i kołaczki na święta. Opalało się go drzewem od wewnątrz. Palące się drzewo rozgarniało się „ożogiem”, który stał obok „łopaty” i „pociasku”, przy piecu piekarskim. „Pociasek” służył do przesuwania znajdującego się w piecu chleba oraz do jego wyjmowania. Po usunięciu zwęglonych części drzewa „pociaskiem” wsadzało się drożdżowe ciasto przy pomocy okrągłej, szerokiej



Zdjęcie lotnicze Świlczy z 1944 r. Fragment ukazujący okolicę kmiecej zagrody i pól Walentego Kubicza. Na fotografii widoczny dom, stajnia i duża stodoła. Obok ogród z pasieką i drzewami owocowymi. Dalej ciągnący się w kierunku wschodnim, ku „Olchowej” i granicy z Przybyszówką, łąn uprawnej ziemi. Na południe od zagrody widoczny zadrzewiony cmentarz i wznoszony nowy, murywany kościół. Na zachód budynek starej szkoły, drewniany kościół, wikarówka i plebania oraz budynek tzw. szpitala ubogich. W miejscu obecnego domu strażaka należący do szkoły ogród warzywny i szkółka drzewek owocowych. Po północnej stronie gościńca, naprzeciwko ogrodu Kubiczów, stoi tzw. „dziadownia” – wybudowana w latach 30. XX w. noclegownia dla wędrujących za pracą i szukających wsparcia włościanów.

Fot. archiwum



Widok bezpośredniego sąsiedztwa zagrody Kubiczów na stary kościół, wikarówkę i szkołę w Świlczy.

Fot. w zbiorach A. Ptak

łopaty do wnętrza pieca. W górnej części „kuchni”, pod powalą, była wolna przestrzeń. Stawała się ona siedzibą dla kotów i nazywana była [przyp. red.] kocim zamkiem. Pod piecykiem, przy północnej ścianie izby, istniała mała piwniczka, z czasem zamurowana. Izba posiadała dwa okna: jedno na południe, drugie od strony północnej, zrobione w latach późniejszych. Już w okresie mojego dzieciństwa założono w izbie kuchennej podłogę. Ściany były co roku bielone. Szczególne porządki i mycie podłogi miało miejsce przed niedzielami i świętami.

Z sieni wchodziło się do komory, od strony wschodniej, zamykanej wielkim kluczem. W komorze stały dwie wielkie beki drewniane na zboże, skrzynia na mąkę i paka na cukier, miód oraz różne słoje. Na cementowej posadzce stała duża zbożowa waga z odważnikami. Pod powalą od strony zachodniej znajdowało się pomieszczenie z długą drewnianą półką, na której były rozmieszczane „klaki” po konopiach. Przechowywało się w nich szare renety. Komora przy sieni należała do powojennych innowacji (po r. 1918), pierwotnie trzyma-

ło się niej krowy, które wyganiało się przez oddzielne drzwi od strony północnej. Znajdowało się w niej łóżko drewniane dla pastucha. Po wybudowaniu oddzielnej stajni dla bydła, koni i świń pomieszczenie to zaczęło spełniać rolę właściwej komory. Przy pomieszczeniu początkowo stajennym, później komorowym znajdowała się od strony zachodniej stajnia końska z drzwiami od strony północnej. W latach powojennych stajnia końska została zlikwidowana i zamieniona na drugą komorę z beczkami na owies i pomieszczenie na uprzęż końską oraz sprzęt pomocniczy. Pod tą nową komorą wybudowano w latach powojennych murowaną piwnicę na buraki. Komora od strony wschodniej domu została w latach powojennych (po 1918 r.) zamieniona na drugą izbę mieszkalną z kaflowym piecem do ogrzewania. Pod tym pomieszczeniem znajdowała się od początku, tj. od roku 1906, murowana piwnica na ziemniaki z włazem od strony południowej.

Ciągła przebudowa domu mieszkalnego wynikała z powiększania się gruntowego arealu użytkowego, zwiększania się potrzeb domestyka-

cyjnych w związku z podrastaniem rodzeństwa i angażowaniem służby (pastuch, kucharka, parobek).

Zjawisko naśladownictwa odgrywało tu też ważną rolę w przebudowach domu mieszkalnego. „Spiritus movens”. tych zmian budowlanych była matka, a ojciec po dłuższych przekomarzeniach decydował się na ich przeprowadzenie.

[J. Kubicz, Wspomnienia..., T. I, s. 18-21]

Józef i Stanisław, jako najstarsi z rodzeństwa, wcześniej zostali wdrożeni w obowiązki gospodarskie. Na początku było podawanie pszenicy kurom, owsa koniom, siana lub koniczyny krowom, naciąganie i przynoszenie wody ze studni. Z czasem zlecano im pasienie krów i koni – wiosną na gromadzkim pastwisku, a latem i jesienią na ugorkach, między polną drogą dojazdową do pól, która ciągnęła się w kierunku dolinki przeciętej strumykiem zw. Olchową. Zgodzonego na służbę w gospodarstwie pastucha chłopcy wyręczali zwykle w niedziele, święta oraz w dni wolne od szkolnej nauki, ponieważ rodzice nie chcieli, aby

Józef Kubicz (1906-1988)

– doktor filozofii i medycyny, profesor, wybitny lekarz i naukowiec. Urodził się w rodzinie włościańskiej w Świlczy. W 1917 r. ukończył tamtejszą czteroklasową Szkołę Ludową. Naukę kontynuował w I Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie, zwieńczając ją egzaminem dojrzałości w 1925 r. W latach 1925-1930 studiował na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ukończył naukę uzyskaniem doktoratu (1930). Odbił służbę wojskową jako strzelec z cenzusem w Rawie Ruskiej i Dubnie (1930-1931). W latach 1931-1936 przebywał i pracował w gospodarstwie rodziców w Świlczy. Studia medyczne realizował w latach 1936-1941 na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (od 1939 r. tj. od okupacji sowieckiej, w Instytucie Medycznym). Po uzyskaniu dyplomu lekarza podjął pracę w Instytucie Tyfusowym prof. Rudolfa Weigla (1941-1943) oraz w Klinice Pediatricznej prof. Franciszka Groëra i w Oddziale Serologicznym Instytu-



tu Ochrony Dziecka i Matki we Lwowie (1942-1945). W 1945 r. wraz z większością polskich elit ewakuował się ze Lwowa i po krótkim pobycie w Świlczy przeniósł do Wrocławia. Od 1946 r. rozpoczął pracę w Klinice Dermatologicznej we Wrocławiu. Na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej

we Wrocławiu uzyskał stopień doktora medycyny (1950). W latach 1954-1955 pełnił obowiązki prodziekana, a w kolejnych latach (1956-1960) dziekana tego wydziału. Od 1961 do 1977 r. pełnił funkcję Kierownika Katedry i Kliniki Dermatologicznej we Wrocławiu. W 1965 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego wrocławskiej Akademii Medycznej. W roku 1977 przeszedł na emeryturę. Zmarł w 1988 r. Został pochowany we Wrocławiu. Zgodnie z ostatnią wolą Profesora, jego serce spoczęło w grobowcu rodzinnym w Świlczy.

Dorobek naukowy prof. J. Kubicza to kilkadziesiąt prac naukowych w języku polskim, angielskim i niemieckim. Do historii medycyny przeszły m.in. dwa zbadane i opisane przez niego chorobowe przypadki dermatologiczne (*syndroma Kubicz I* i *syndroma Kubicz II*).

W 1958 r. wraz z farmaceutą Michałem Masiakiem opatentował ponadczasowy preparat *Linomag*, który do dnia dzisiejszego jest z powodzeniem sprzedawany w każdej niemal aptece.

Stanisław Kubicz (1908-1986)

– doktor nauk medycznych, profesor, radiolog i pediatra. Urodzony w rodzinie włościańskiej w Świlczy, młodszy brat Józefa Kubicza. W 1919 r. ukończył czteroklasową Szkołę Ludową w Świlczy. Naukę gimnazjalną rozpoczął w Rzeszowie. Kontynuował ją w Daszawie k. Stryja i w Wilnie. Egzamin dojrzałości złożył w klasycznym Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Wilnie. Odbił służbę w wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Krakowie. Od 1932 studiował medycynę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie. Dyplom lekarza otrzymał w 1938 roku. Pracę zawodową rozpoczął w klinice dziecięcej we Lwowie, którą prowadził wybitny pediatra, prof. Franciszek Groër.

Wziął udział w kampanii wrześniowej 1939 roku jako lekarz szpitala polowego. Podczas okupacji niemieckiej mieszkał w Świlczy, udzielając pomocy lekarskiej miesz-



kańcom wsi i okolic. Po zakończeniu działań wojennych ożenił się z Anną Kokoszką, córką pułkownika i legionisty Józefa Kokoszki. Po wojnie wyjechał z żoną do Wrocławia. Tam podjął pracę w klinice radiologicznej. Pracując zawodowo i naukowo, w ciągu ośmiu lat uzyskał stopień

doktora nauk medycznych. W 1953 r. został służbowo przeniesiony do Warszawy na stanowisko kierownika Zakładu Radiologii i Radioterapii w Instytucie Matki i Dziecka. Dzięki jego staraniom w 1962 roku powstała w Warszawie pierwsza w Polsce Klinika Onkologii Dziecięcej. Był inicjatorem budowy hotelu dla matek chorych dzieci, które przyjeżdżały spoza Warszawy do Kliniki Onkologicznej. Opublikował około 100 prac z zakresu radiologii i onkologii pediatrycznej oraz kilka prac eksperymentalnych i wynalazczych. Uzyskał stopień docenta, a następnie profesora nadzwyczajnego. Był konsultantem krajowym w dziedzinie radiologii dziecięcej oraz konsultantem w sanatorium gruźlicy dziecięcej w Otwocku pod Warszawą. Był członkiem Europejskiego Towarzystwa Radiologii Pediatrycznej z siedzibą w Paryżu. Profesor Stanisław Kubicz wykształcił wiele pokoleń radiologów. Zmarł w 1986 r. Został pochowany na święleckim cmentarzu.

prace gospodarskie odbywały się kosztem wykształcenia. Wraz z dorastaniem zwiększały się także obowiązki, którymi obarczano synów. Kolejne zlecenia dotyczyły poganiania konia w przydomowym kieracie napędzającym młynek lub sieczkarnię, ręcznego koszenia zboża, wiązania snopów w powrósła, ustawiania ich w mendle, koszenia łąk i suszenia siana, ziemniaczanych wykopków itp.

Stosunki społeczne w podrzeszowskiej wsi

Pierwsze dekady XX w. – okres przed I wojną światową – to szczególnie czas w życiu podrzeszowskiej wsi. Nowoczesność nieśmiało do niej zaglądała, a porządek społeczny i mentalność ludzi, zwłaszcza starszych, tkwiły głęboko w odziedziczonym (z XIX w.) feudalizmie. Na wsi już z faktu urodzenia każdy znał swoje miejsce w hierarchii społecznej. Widać to było w kościele podczas nabożeństw po tym, gdzie kto stoi, którą ławę zajmuje. Rzuciło się to w oczy w ubiorze, zwłaszcza gospodyń: wyszywane kaftany, chustki, zapaski, ilość sznurów koralu i intensywność

ich czerwieni. Nie inaczej też było po śmierci. Miało nieliczne znacznie, w jakiej zmarły chowany jest trumnie, gdzie jest miejsce jego grobu na parafialnym cmentarzu oraz czy będzie miał tylko drewniany krzyż, czy kamienny pomnik ufunduje mu rodzina.

W wiosce, w której przyszli na świat Józef i Stanisław Kubiczowie, był bogaty przekrój ludzi. Był ksiądz proboszcz dobrodziej, kierownik szkoły, bogaci gospodarze – kmiecie, wśród nich „stryj Andrzej”, „babka Kubiczka” i jej siostra „babka Bączka”. „Babka Bączka” nazywana powszechnie „Bączką Wojtkową” – po pierwszym mężu, Wojciechu Bąku, który zmarł dość wcześnie – była najbogatszą gospodynią w szerokiej okolicy. Miała duży dom, stajnię, oborę, dwie wielkie stodoły z podwójnymi sąsiekami, niczym dworskie, a do tego ponad 30 mórg pola i łąk oraz liczną klientelę spośród biedniejszych sąsiadów zajmujących się do wszelkich robót gospodarskich. Był „dziadek Czach”, który, owdowiawszy w 1914 r., poślubił „Bączkę Wojtkową”, a że nie miała ona własnych dzieci, mariaż ten był nie bez znaczenia dla późniejszego

dziedziczenia i podziału jej pokaźnego gospodarstwa.

W ówczesnej wsi, obok nielicznych już kmieci, byli biedniejsi gospodarze i ci całkiem zubożali, tzw. dziady. Był też cały szereg posługujących kucharek, pastuchów, parobków – często doświadczonych przez życie, ciekawych ludzi. We wspomnieniach z dzieciństwa Józef Kubicz przywołuje najmujaącego się u nich za pastucha, niejakiego „dziadka Duszkę”, który w młodości był robotnikiem przy budowie kolei żelaznej i „niejedno w świecie widział”. Wspomina też „Pankracego” służącego jako nadzorca w gospodarstwie „Bączki Wojtkowej”. Był on zbiegłym z Królestwa Polskiego uczestnikiem powstania styczniowego 1863 r. Na starość pełnił rolę „lokalnego Wernyhory”, który podczas prac polowych u „babki Bączki” opowiadał licznie gromadzącym się przepowiednie, m.in. taką:

Oto przyjdzie wojna, po której powstanie Polska Niepodległa. Ale wolność nie będzie długo trwała. Przyjdzie druga wojna. Polska upadnie, lecz po zakończeniu wojny znowu powstanie. Nie będzie w niej jednak

ani pańskiej, ani żydowskiej czapki. Przez długi, długi czas nie będzie ani wojny, ani pokoju. Dopiero po trzeciej wojnie Polska odzyska wszystkie stracone ziemie i będzie sięgać od morza do morza.

[J. Kubicz, Wspomnienia..., T. II, s. 8]

W opisywanym świecie wsi początku XX w. były wróżki potrafiące rzucić i zdjąć urok: uczynić – odczynić. Były znachorki leczące wszelkie ówczesne dolegliwości: krosty kurzajki, liszaje. Leczyły one i bardziej poważne choroby, jak zapalenie płuc, a to przy pomocy okładów z mokrej gliny. Leczyły anginę, kładąc na szyję gorące ziemniaki zawinięte w ręcznik. Kuracje nie zawsze były skuteczne. Często miały tragiczny finał.

Do tego świata zaglądała nieśmiało nowoczesność. Bo oto w tym krajobrazie zaczęli pojawiać się tzw. „amerykanie”, tj. świlczanie, którzy od lat 80. XIX wieku wyjeżdżali do USA „za chlebem”. Na początku XX w. pierwsi z nich, dorobiwszy się, przyjeżdżali tu w odwiedzin, albo wracali na stałe zaopatrzeni na starość „dolarowymi rentami”. Widok eleganckich panów, w jasnych ubraniach i kapeluszach, którzy dla pochwalenia się zamożnością częstowali – stawał się coraz bardziej powszechny.

Lata nauki

W latach 1913-1917 Józef pobierał nauki w czteroklasowej Szkole Ludowej w Świlczy. Podobnie jego o dwa lata młodszy brat Stanisław (w okresie od 1915 do 1919 r.). Kierownikiem szkoły był wówczas Franciszek Synowiec, a jedną z nauczycielek jego druga żona, Maria z Magdów Synowcowa. Kierownik i jego żona znani byli dobrze Kubiczom z racji bliskiego sąsiedztwa, zapewne także z powodu przynależności nauczycieli i najzamożniejszych gospodarzy do elity ówczesnej wsi. Nauka w wiejskiej szkole obejmowała czytanie, pisanie, ortografię, tabliczkę mnożenia oraz elementy historii Polski i geografii. Deficyty, które odkrywali jej absolwenci kontynuujący naukę w gimnazjach, dotyczyły matematyki, botaniki i zoologii.

Po zakończeniu nauki w szkole ludowej najpierw Józef, a dwa lata później Stanisław, znaleźli się w I Państwowym Gimnazjum im. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie. Tak wspominał czas nauki w rzeszowskim gimnazjum Stanisław:

Po złożeniu wstępnego egzaminu zostałem przyjęty do pierwszej klasy gim.[nazjum] im. St.[aniśława] Konarskiego tak zw. Starego w Rzeszowie. Mieszkaliśmy razem z moim starszym

bratem Józefem na tzw. „stancji” u Potońca. Żelazne łóżka, jedno przy drugim, rozstawione nie tylko wokół ścian, ale także pośrodku obszernego pokoju z dwoma oknami. Chodziło się zatem wąskimi korytarzami, zawsze z obawą, że się zawadzi o jakiś wystający element żelaznego łóżka i rozederze spodnie, co się niejednemu przydarzyło. W środku, bliżej okien, stał brudny, poplamiony atramentem i wiktualiami drewniany stół, na nim lampa, często z umbrą, z popękany i poklejonym bibułkami, prawie czarnym szklanym cylindrem. W kącie pokoju znajdował się żelazny, niemiłosiernie kopzący piecyk, dla którego ogrzania trzeba było w sposób spartański organizować drzewo, stąd zimą niekiedy było bardzo chłodno. Do sąsiedniego pokoju, o mniejszej powierzchni, ale o podobnej ciasnocie, przechodziło się przez nasze pomieszczenie, co zawsze powodowało jakieś zamieszanie. Pokój po stronie lewej od głównego wejścia zajmowało dwóch czy trzech starszych już, pod wąsem, gimnazjalistów, którzy cieszyli się dużym poważaniem i szacunkiem uczniów niższego gimnazjum. Do pokoiów na poddaszu prowadziły wąskie, skrzypiące schody. Tam mieszkali seminarzyści – uczniowie seminarium nauczycielskiego i stamtąd rozlegało się niemające końca, denerwujące „pitolenie” na skrzypcach.

Lesław Węgrzynowski (1885-1956). Późniejszy doktor wszech nauk lekarskich i major Wojska Polskiego. Uczestnik walk o Lwów w 1918 i 1939 r. oraz Powstania Warszawskiego 1944 r. Był farmakologiem, ftyzjatrą oraz pionierem walki z gruźlicą. Organizował pierwsze w Polsce kliniki i sanatoria przeciwgruźlicze, m. in. w Hołosku k. Lwowa, a po II wojnie światowej we Wrocławiu.

Lesław był bratankiem ks. prałata Ignacego Węgrzynowskiego, proboszcza miejscowej parafii oraz Janiny Synowcovej, pierwszej żony kierownika tutejszej Szkoły Ludowej. W czasach gimnazjalnych i studenckich spędzał wakacje w Świlczy. Przyjaźnił się z chłopcami z sąsiedztwa plebanii i szkoły, m.in. z Walentym Kubiczem, ojcem Józefa i Stanisława. Na długo w pamięci Lesława i Walentego pozostał jeden śmiały wybryk wpisujący się w miejscowe zwyczaje dożynkowe kultywowane w noc poprzedzającą uroczystość Matki Boskiej Zielnej (14/15 sierpnia). W Świlczy istniała żywa tradycja porywania wozów, końskich uprzęży i innych elementów wyposażenia gospodarskiego związanego ze zniwami. Porywano zwłaszcza te niezabezpieczone, pozostawione na podwórzu, jakby porzucone naprędce przed świętem. Wozy te ustawiano w wyszukanych z fantazją miejscach, widocznych, nierzadko publicznych, tak, aby ludzie idący 15 sierpnia z wieńcami do kościoła mogli po drodze oglądać efekty nocnej zabawy młodzieży. Pewnego lata w wigilię Matki Boskiej Zielnej Lesław Węgrzynowski z Walentym Kubiczem i innymi młodymi świlczanami uprowadzili wóz Jana Czacha – późniejszego teścia Walentego Kubicza. Wóz rozebrali na części, wynieśli na strzechę posyty dach stodoły i złożyli na kalenicy, dyszlem w kierunku Czachowej chałupy, jakby gotowy do jazdy. Wszystkich, którzy to widzieli, dziwił kunszt młodych porywaczy, albowiem ustawiając na dachu stodoły wóz, nie zniszczyli strzechy. Doktor Lesław Węgrzynowski, który po latach wielokrotnie przejeżdżał przez Świlczę, zawsze wstępował do miejscowej żydowskiej karczmy, tzw. „Karczmy u Fiśka”, i stawiał kolegom, uczestnikom młodzieńczych zabaw, beczkę okocimskiego piwa.



Fot. w zbiorach Z. Kubicza

Nie było wodociągu, tylko studnia, z której czerpało się wodę do picia i mycia. Obok budynku znajdowała się drewniana, dwuprzędziałowa „sławojka” (mówiąc językiem późniejszym), niesamowicie brudna i cuchnąca. O siadaniu nie było mowy, a zimą, w czasie mrozów, z marznących kup w okolicy otworu tworzyły się tak zw. „słupy Herkulesa”, określane tak językiem miejscowym, które uczniom małego wzrostu sprawiały kłopoty i zmuszały do szukania innego miejsca dla zalatwienia swoich potrzeb naturalnych. Do „sławojki” przylegał zamknięty i pilnowany składzik na drzewo opałowe, skąd w razie chłodu w sposób nielegalny i przemysłowy organizowano dodatkowe porcje drzewa opałowego. Tak się przedstawiały warunki mieszkaniowe w tak zwanej Potońcówce, położonej tuż przy murach (dawnych) klasztoru Bernardynów, dzisiaj już nie istniejących, po stronie obecnego gmachu województwa.

Poza tym niedożywienie – obiady były bardzo skąpe. Potoniec prowadził także restaurację, więc trzeba było robić oszczędności kosztem swoich podopiecznych. Tęsknota za swobodą, przestrzenią, nie stwarzały korzystnych warunków do nauki i sprośnienia wymaganiom stawianym w gimnazjum. Dzieci zaś wiejskie miały wówczas daleko gorszy start i większe braki w przygotowaniu do szkoły średniej, aniżeli dzieci z miast. Nawet starsi gimnazjaliści – mieszkańcy „Potońcówki” nie mogli pochwalić się lepszymi wynikami, a coś dopiero pierwszoklasiści, wyrwani z rodzinnego środowiska, wtłoczeni w tłum chłopców w różnym wieku i z różnych środowisk szklonych.

[S. Kubicz, *Wspomnienia...*, s. 1]

Początkowo chłopcom nie szła dobrze nauka w gimnazjum. Stanisław w pierwszej klasie repetował. W następnym roku szkolnym ojciec znalazł Józefowi i Stanisławowi nową, lepszą stancję w domu kominiarza przy ul. Średniej. Gospodarz oferował przyzwoite wyżywienie. W mieszkaniu panowały warunki bardziej sprzyjające nauce – przede wszystkim cisza i spokój. Wszystko to razem dało wymierny efekt w postaci zadawalających wyników i promocji do kolejnych klas. Bracia wspólnie zaliczyli jeszcze jeden rok nauki w Rzeszowie,



Widok prezbiterium dawnego kościoła ŚŚ. Szymona i Judy Tadeusza w Świlczy (kościół istniał w latach 1636-1967). Po prawej stronie ołtarza widoczne są tzw. stalle (ławy kolatorskie), w których pierwotnie zasiadali patronowie parafii – właściciele dworów w Świlczy, Rudnej Wielkiej i Woliczce. Kiedy na przełomie XIX/XX wieku majątek dworski w Świlczy oraz w Woliczce został sprzedany Żydom i rozparcelowany, a w latach 1910-1912 z parafii Świlczy wydzielona została nowa parafia, Rudna Wielka, ławy kolatorskie zajęły gospodynie z najbogatszych rodzin włościańskich Świlczy – w pierwszej kolejności siostry Maria Bąk i Helena Kubicz, a potem córki i synowa Heleny oraz spokrewnione lub skoligacone z nimi przedstawicielki najzamożniejszych kmiecych rodów.

Fot. archiwum



Od prawej: Maria Bąk, ż. Wojciecha (nazwana przez sąsiadów „Bączką Wojtkową”) z siostrą Heleną Kubicz, ż. Tomasza (nazwaną „Kubiczką Tomkową”). Maria i Helena były córkami Józefa Lecha. W posiadaniu ich rodzin znajdowały się największe gospodarstwa kmiecy w Świlczy. Po bezpotomnej śmierci „Bączki Wojtkowej” jej 30-morgowe gospodarstwo zostało podzielone pomiędzy dzieci jej siostry Heleny, głównie Walentego Kubicza i Katarzyny Bąk („Bączki Frankowej”).

Fot. w zbiorach Z. Króla

tym razem zamieszkując na stacji u pani Bieńkowskiej przy ulicy Zamkowej.

Od 1921 r. wykształceniem Stanisław zajął się wuj, ks. Józef Czach, kapelan WP i proboszcz garnizony parafii na Kresach. Stanisław został umieszczony najpierw w Zakładzie oo. Salezjanów w Daszawie k. Stryja, a później w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Wilnie. Z czasów nauki u Salezjanów Stanisław wyniósł dobry poziom znajomości łaciny i greki. W neoklasycznym gimnazjum w Wilnie rozwinął talenty humanistyczne, a nawet teatralne. Przygotowywane przez gimnazjalistów spektakle były wystawiane nawet na deskach teatru „Reduta”. Po złożeniu egzaminu dojrzałości z wyróżnieniem i odbyciu służby wojskowej w krakowskiej podchorążówce starał się o przyjęcie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Jagiellońskiego. Niestety, bezskutecznie. Za namową prof. Rajmunda Gostkowskiego podjął studia filologiczne na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. 1932 r. podjął skuteczną próbę dostania się na studia medyczne, tym razem na Wydział Le-



Widok od strony północnej na zabudowę w zagrodzie Kubiczów. Po prawej stronie dom, po lewej stajnie, w głębi, stodoła (wszystkie budynki kryte dachówką). Przed stodołą, od strony południowej, rosła stara, okazała wierzba, na której zamocowane było koło od wozu na bocianie gniazdo.

Fot. w zbiorach A. Kubicza

karski Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie (UJK).

Starszy brat Józef już 1925 r. zdał z wyróżnieniem maturę w rzeszowskim gimnazjum i rozpoczął studia na Wydziale Humanistycznym UJK we Lwowie.

Studia we Lwowie

Po zakończeniu nauki gimnazjalnej obaj bracia przekonywani byli usilnie przez wuję księdza i resztę rodziny do studiów teologicznych w seminarium przemyskim. Przeważały argumenty ekonomiczne – zarówno nauka i utrzymanie kleryka było znacznie tańsze, jak i późniejsze możliwości wsparcia finansowego rodziny ze strony duchownego większe. Tak się jednak nie stało.

W latach 1925-1930 Józef Kubicz studiował filozofię na UJK we Lwowie. Tu zetknął się i zaczerpnął wiedzy od takich uczonych, jak: prof. Kazimierz Twardowski, prof. Mściśław Wartenberg, prof.

Adam Szelański, prof. Wilhelm Brzuchalski, prof. Franciszek Bujak, prof. Ryszard Gansiniec, czy prof. Mieczysław Kreutz. Prof. Kreutz zajmował się psychologią i metodą te-

stów psychologicznych w korelacji z anatomią i funkcjonowaniem mózgu. To połączenie nauk humanistycznych, społecznych i wiedzy medycznej miało wpływ na wybór kolejnych studiów przez Józefa Kubicza.

Na krótko, w roku 1928 i 1929, studia te przerwało polityczno-lewicowe zaangażowanie i kilkumiesięczny pobyt w więzieniu (o czym we frag-



Walenty Kubicz (od lewej) z dziećmi – Marią, Józefem i Stanisławem oraz szwagrem – ks. kapłanem Józefem Czachem.

Fot. w zbiorach Z. Kubicza

mencie niżej: „Polityka”). Po powrocie z więzienia wrócił na uczelnię i na przełomie 1929/1930 r. przygotował i obronił dysertację doktorską pod kierunkiem prof. Wilhelma

Bruchnalskiego pt. *Znaczenie „Przeglądu Tygodniowego” i „Prawdy” w dziejach kultury polskiej*. Recenzentami i egzaminatorami byli prof. Franciszek Bujak i prof. Kazimierz Twardowski.

Polityka

W biografii Józefa Kubicza ważny był wątek lewicowo-ludowy. Przejawiał się on w zaangażowaniu ideologicznym i politycznym w późnym okresie gimnazjum w Rzeszowie i studiów we Lwowie. Wydaje się, że te radykalne inklinacje mogły brać swój początek z postawy ówczesnego wikarego parafii – pracował w Świlczy do 1914 r. – ks. Eugeniusza Okonia, będącego charyzmatyczną postacią w życiu politycznym kraju:

Z „księżych” kontaktów wymienię znajomość ojca z ks. Eugeniuszem Okoniem w okresie przed I wojną światową. Ks. Okoń był wikariuszem w Świlczy, wygłaszał płomienne kazania o sprawiedliwości społecznej, potrzebie ludowładztwa i ukróceniu władzy „panów”. Widziałem zdjęcie fotograficzne banderii chłopskiej na wozach, w białych sukmanach, odwożących ks. Okonia do Rzeszowa. Ludność wiejska, która słuchała kazań ks. Okonia, okazała się w latach 20-tych i 30-tych bardzo podatna na hasła Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej i grupy posła St[anisława] Wójtowicza.

[J. Kubicz, *Wspomnienia...*, T. I, s. 27-28]

Wrażliwość na niedolę ludzką, która dała wyraz młodzieńczej postawie ideologicznej Józefa, ale też wpłynęła na wybór zawodowej drogi obu braci, kształtowała się w realiach ówczesnej wsi. W tamtych czasach stałymi mieszkańcami domu Kubiczów w Świlczy była 2-3 osobowa czeladź gospodarska – służba pomagająca w robotach polowych, pasieniu bydła i pracach obrządkowo-kuchennych. Byli to: parobek, pastuch i służąca, zwana kucharką. W gospodarstwach kmiecyh ludzi wywodzących się z wiejskiej biedoty traktowano gorzej, niż pozostałych domowników. Parobek zwykle posłanie miał w stajni przy koniach, a pastuch w obozrze przy krowach. We wspomnieniach sąsiadów Kubiczów zachował się prze-



Ks. mjr Józef Czach, wuj Józefa i Stanisława. Jeszcze jako student został chrzestnym ojcem Stanisława, co było początkiem ich wzajemnej sympatii. Będąc księdzem, pomagał materialnie siostrzeńcowi w jego latach nauki. Stanisław odwdziaczył się wujowi wysyłaniem paczek żywnościowych i listów, gdy ten w czasie II wojny światowej przebywał obozie koncentracyjnym w Dachau. Po śmierci księdza Józefa Stanisław ufundował mu na grobowcu rodzinnym w Świlczy tablicę memoriałową. Ksiądz Czach był odznaczony Krzyżem Walecznych za udział w bohaterskiej szarży na bolszewicką konnicę Budionnego pod Komarowem 1920 r. Pełnił wówczas funkcję kapłana, dowodzonej przez płk. Juliusza Rómmla 1. Dywizji Jazdy.

Fot. w zbiorach S. Głowiaka



Chłopcy z roczników „1908” i „1909” ze Świlczy podczas I komunii świętej. Pośrodku ks. wikary Jan Zima, po bokach Maria i Franciszek Synowcowie – nauczycielka i kierownik szkoły.

Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Stanisław Kubicz (fragment zdjęcia)

kaz, że Józef i Stanisław już jako studenci skutecznie wymogli na ojcu, aby wszystkich w gospodarstwie – także służbę – traktować jak członków jednej rodziny, z godnością. Dla parobka i pastucha sami zorganizowali łóżka z pościelą, które w zależności od pory roku ustawiane były w sieni lub w ogrzewanej komorze.

Józef Kubicz zaangażował się szczerze i ideologicznie w działalność polityczną. Jego lewicowo-chłopskie zapatrywania uzewnętrznili się już w gimnazjum, kiedy na polecenie dyrektora Jasiewicza miał przygotować referat o „Powstaniu li-

stopadowym” na uroczyste spotkanie klasowe. Józef przygotował referat krytyczny, zarzucający ówczesnym przywódcom niewciągnięcie do udziału w walkach chłopów i mieszczan. Wystąpienie zaskoczyło dyrektora. Jak się okazało, ambitny gimnazjalista skorzystał nie tylko z zaleconej, dostępnej w szkole literatury, ale przede wszystkich z opracowań, które na wakacjach 1920 r. otrzymał od por. Franciszka Wątroby. Były to krakowskie wydawnictwa o wymowie socjalistycznej i postępowej z czasów legionowych walk o niepodległość. Jak wiadomo, por./kpt.

Wątroba poległ bohaterską śmiercią we wrześniu 1920 r. pod Dytiatynem w Małopolsce Wschodniej.

W wyższych klasach gimnazjalnych zaangażował się w działalność kółka samokształceniowego, do którego należeli także: Mieczysław Bomba, Stanisław Ingram, Józef Marszał, Szymon Wang. Tak dzielność tę podsumowywał Józef Kubicz:

Nasze poglądy wybiegały daleko poza horyzont „Sodalitacji mariańskiej” i skautingu, „Czytelni”, Narodowej Demokracji, której przedstawiciele odgrywali znaczną rolę w kierownictwie ideologicznym I Gimnazjum im. ks. Konarskiego w Rzeszowie [...]. Można sobie wyobrazić, jakim wyłomem w opinii było stanowisko grupki samokształceniowej, która oczywiście cenila zdobycze niepodległości narodowej, ale dostrzegała potrzebę przebudowy oraz industrializacji. Odezwaliśmy się od kościelno-konserwatywnego poglądu na życie kraju.

[J. Kubicz, *Wspomnienia...*, T. I, s. 50-51]

Podczas studiów we Lwowie Józef zaangażował się w prace Związku Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej „Posiew”. Podjął także działalność w bardziej radykalnym Związku Akademickiej Młodzieży Socjalistycznej „Życie”. W tym okresie działalności społeczno-politycznej współpracował m.in. z Maksymilianem Siemieńskim, późniejszym profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, pedagogiem i działaczem oświatowym. Od wiosny 1928 roku nawiązał kontakt z posłem na Sejm RP Stanisławem Wójtowiczem z Lublina, przywódcą Zjednoczonej Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. Działalność Józefa w lewicy chłopskiej skupiała się na współredagowaniu i korekcie partyjnego tygodnika „Samopomoc Chłopska”. Przeniósł się do wtedy wynajętego mieszkania w Lublinie. Odbyszał też wyjazdy do Warszawy na spotkanie z posłem Wójtowiczem. Jesienią 1928 r. został aresztowany w Warszawie i osadzony w więzieniu na Pawiaku. Już w marcu 1929 r. zwolniono go po bezpośredniej interwencji u naczelnika więzienia wuja, ks. mjr. Józefa Czacha. Naczelnik okazał się znajomym wuja z okresu walk z bolszewikami w 1920 r. Po krótkim epizodzie politycznym i lewicowym Józef Kubicz wrócił na uniwersytet.



Rodzina Kubiczów i Czachów. Stoją od lewej: Stanisław Kubicz, Walenty Kubicz (ojciec), Józef Kubicz, N.N. (służąca/kucharka). Siedzą od lewej: Aniela z Czachów Kubiczowa (matka), ks. Józef Czach (wuj), Jan Czach (dziadek), Maria z Lechów primo voto Bąkowa (vulgo „Bączka Wojtkowa” vel „babka Bączka”), secundo voto Czachowa.

Fot. w zbiorach Z. Króla



Stanisław Kubicz (z lewej) podczas nauki w Wilnie.

Fot. w zbiorach Z. Kubicza

Stanisław Kubicz. Fotografia z okresu studiów we Lwowie (lata 30. XX w.).

Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Aniela Kubicz, matka Józefa i Stanisława.

Fot. w zbiorach z. Kubicza



Józef Kubicz. Fotografia z czasów studenckich (lata 30. XX w.).

Fot. w zbiorach Z. Kubicza





Plut. pchor. Stanisław Kubicz.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza

Wojsko

Zarówno Józef, jak i Stanisław odbyli służbę wojskową. Stanisław tuż po zakończeniu nauki w gimnazjum i egzaminie dojrzałości, tj. na przełomie lat 20. i 30., ukończył z bardzo dobrym rezultatem Szkołę Podchorążych Rezerwy Piechoty w Krakowie. Jego osiągnięcia były szczególnie dobre w strzelectwie. Józef, po zakończeniu studiów filozoficznych i uzyskaniu stopnia naukowego doktora, trafił do Szkoły Podchorążych Piechoty w Rawie Ruskiej. Czas ten wspominał jako jedno z bardziej trudnych doświadczeń:

Kilkumiesięczny pobyt w Szkole Podchorążych Piechoty w Rawie Ruskiej należał chyba do najbardziej przykrych i męczących dni w życiu. Musztra zwarta, musztra luźna, marsze, alarmy, zbiórki, ćwiczenia fizyczne, roboty ręczne przy budowie strzelnicy, wykłady, defilady, strzelanie, ćwiczenia w polu należały do obowiązujących zajęć wojskowych. Miały one wymusić, wpoić, uruchomić mechanizmy ślepego posłuszeństwa opartego na strachu, przemocy i terrorze. Był to znany wśród ludności wiejskiej sposób wymuszania posłuszeństwa u zwierząt domowych i u dzieci przy pomocy kija. Sposób ten stawał się zrozumiały dla poborowych ze wsi lub miasta o ludowym poziomie wykształcenia i odpowiednio niskim poziomie inteligencji. Dla poborowych z „cenzusem” [tj. z wy-

kształceniem średnim lub wyższym, co umożliwiało poborowemu awans podoficerski i oficerski po zakończeniu szkolenia, przyp. red.] potrzeba dyscypliny zrozumiała była sama przez się i nie wymagała stosowania gwałtu i przemocy [...]. Zauważyłem, że jeden plutonowy (nazywany „Plutonogi”) miał mnie na oku i wyrażał się, że w wojsku trzeba słuchać i wykonywać rozkazy, a doktoraty nie mają tu żadnego znaczenia [...].

Nie mogłem się pogodzić z celowością długotrwałej musztry poborowych, która w rysującej się nowocze-

snej wojnie okazałby się mało skuteczną. Potępiałem długie, męczące marsze z obciążeniem. Żołnierzy należałoby podwozić do terenu walki. Widziałem braki w motoryzacji, przerost kawalerii, słabe lotnictwo w wojsku II Rzeczypospolitej. [...] Niemcy, wg opinii wuja [ks. mjr. Józefa Czacha, przyp. red.], używają koni tylko do wożenia bębna za zmotoryzowanym wojskiem. Nie szczędziłem tych krytycznych uwag „współtowarzyszom z cenzusem”. Jak się okazało, istniały przecieki tych opinii do dowódcy kompanii, kpt. [Kazimierza] Pruszkowskie-



Stanisław Kubicz (pośrodku). Fotografia z okresu służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Krakowie.

Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Wielkanoc 1934 r. w Świlczy. Na zdjęciu rodzina Kubiczów i ich goście. Stoją od lewej: Zbigniew Błazewski (starszy syn kierownika szkoły), Zofia Kubicz (siostra Józefa i Stanisława), Józef Kubicz, Kazimierz Mikosz (nauczyciel), Andrzej Grzyś (nauczyciel), Maria Kubicz (siostra), Wiktor Błazewski senior (kierownik szkoły) oraz Stanisław Kubicz.

Fot. w zbiorach K. Mikosza

go, który uważnie śledził moje zachowanie się na wykładach i podejrzewał o dezaprobatę polityczną. [...] Jako defetysta i niedowiarek w skuteczność obronną WP, zmaltretowany [dodatkowymi ćwiczeniami, przyp. red.] jak „diabeł w sieci” otrzymałem w grudniu 1930 r. rozkaz wyjazdu na zwyczajne szkolenie wojskowe w 43. P[ułku] P[iechoty] w Dubnie [na Wołyniu, przyp. red.], w charakterze strzelca z cenzusem, bez żadnych szans na dystynkcje oficerskie.

[J. Kubicz, *Wspomnienia...*, T. I, s. 64-65]

Po zakończeniu służby wojskowej w czerwcu 1931 r. Józef powrócił do Świlczy, na gospodarstwo rodziców. Tam najpierw leczył nabytą w Rawie Ruskiej i Dubnie ciężką chorobę płuc ze zmianami rentgenowskimi oraz zapalnie żył w kończynach dolnych. Po dojściu do fizycznej sprawności pracował przez kilka lat, aż do września 1936 r., na gospodarstwie rolnym. W okresie tych „przedłużonych wakacji” kilkakrotnie odwiedzał wuja kapelana na jego wojskowych probostwach w Modlinie i Tarnopolu. Wolne chwile pożytkował na zgłębianiu czasopism i książek lekarskich, które zostawiał mu brat Stanisław, ówczesny student medycyny. Już wtedy szczególnie zafascynował go podręcznik „Chemii fizjologicznej” lwowskiego profesora Jakuba Parnasa. Jesienią 1936 r., za namową i przy wsparciu brata, Józef Kubicza podjął studia medyczne na Wydziale Lekarskim UJK we Lwowie. Bracia zamieszkali razem przy ulicy Kłuszyńskiej, przy tej samej, przy której mieszkał ich wuj (kuzyn ojca) kpt. Walenty Rzucidło z rodziną. Żona wuja, Maria Rzucidłowa z d. Konaszewicz-Wrońska, prowadziła sekretariat Wydziału Lekarskiego.

Bibliografia:

- 6218/II. Józef Kubicz: *Wspomnienia z okresu 1910-1987*. Pol. 1983-1987. Tomów 4. K. 65; 112; 259; 254. Mf Oss. [cyt. J. Kubicz, *Wspomnienia...*].
- 15680/II. Józef Kubicz: *Wspomnienia o uczonych lwowskich 1920-1950*. Pol. 1981-1982. K. 72. Mf BN.
- Archiwum Państwowe w Rzeszowie, zespół 170. *Szkoła Podstawowa w Świlczy*, sygn. 1. *Historia szkoły w Świlczy (1875-1952)*.

- Zbiory parafialne w Świlczy, *Księgi metrykalne (libri copultaorum, natorum, mortuorum)* z lat 1861-1960.
- Zbiory prywatne Kazimierza Mikosza (nauczyciela w Świlczy) udostępnione przez dra Dominika Szczepańskiego (UR), Fotografie i zapiski z lat 30. i 40. XX w.
- Józef Kubicz, *Wspomnienia* (maszynopis w zbiorach prywatnych prof. dr hab. Aleksandry Kubicz).
- Stanisław Kubicz, *Wspomnienia* (maszynopis w zbiorach prywatnych dra Zbigniewa Kubicza) [cyt. S. Kubicz, *Wspomnienia...*].
- B. Gąsior-Chrzan, *Profesor Józef Kubicz – jakim go znalazłem*, [w:] *Medium. Gazeta Dolnośląskiej Izby Lekarskiej*, nr 12 (grudzień 2006 r.), s. 13.
- M. Miklaszewski, *Józef Kubicz*, [w:] *Uczeni wrocławscy (1974-1994)*, Wrocław 1994, s. 196-197.
- A. Szary, *Świlcza. Czasy, ludzie, historia*, Świlcza 2019.
- Materiały z Konferencji naukowo-historycznej poświęconej uczczeniu setnej rocznicy urodzin Józefa Kubicza (1906-1988) – kierownika Katedry i Kliniki Dermatolo-



Zainspirowana przez ks. Józefa Czacha, Walentego Kubicza oraz kierownika Wiktora Błażewskiego budowa nowej szkoły w Świlczy (rok szkolny 1934/35).

Fot. w zbiorach K. Mikosza



Lwów lata 30. XX w. Józef (od lewej) i Stanisław Kubiczowie podczas zimowego spaceru z wujem kpt. KOP Walentym Rzucidłą (kuzynem ojca), jego żoną Marią z Konaszewiczów-Wrońskich (sekretarką na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie) oraz ich dziećmi Ireną i Zbigniewem. Kobieta na zdjęciu pomiędzy Józefem a Stanisławem N.N.

Fot. w zbiorach J. Ponurskiego



Stanisław Kubicz (od lewej) z kolegami podczas studiów medycznych we Lwowie.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Józef, Stanisław i Maria Kubiczowie
w czasie wakacji w Szwajcarii.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Stanisław Kubicz przeprowadzający badanie w ramach praktyk lekarskich.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Stanisław i Józef Kubiczowie na ganku
rodzinnego domu.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza



Zdjęcie z wycieczki w Karpaty. Stanisław Kubicz z kolegą.
Fot. w zbiorach Z. Kubicza

gii i Wenerologii w Wrocławiu
– opublikowane na www.osk.am.wroc.pl.

- *Przegląd Uniwersytecki. Pismo informacyjne Uniwersytetu Wrocławskiego*, R. VII, nr 11 (listopad 2002), s. 6-8 (informacje dotyczące żony, prof. dr hab. Aleksandry Kubicz, pośrednio także prof. dra Józefa Kubicza).
- Relacja prof. dr hab. Aleksandry Kubicz, żony prof. Józefa Kubicza
- Relacja dra Zbigniewa Kubicza, syna prof. Stanisława Kubicza.
- Relacje pochodzących ze Szwajcarii studentów prof. Józefa Kubicza, lekarzy: dra Franciszka Zawislaka i Józefa Bednarza.

W Rzeszowie powstała „Drabina do Nieba”

Wszyscy wjeżdżający do Rzeszowa od strony zachodniej, a więc i mieszkańcy gminy Świlcza, zauważają ten monument. Z... mieszanymi odczuciami.

Wysoki na 20 metrów monument powstał według projektu autorstwa prof. Józefa Szajny, urodzonego w 1922 r., zmarłego w 2008 r. wybitnego artysty pochodzącego z Rzeszowa. Miejsce postawienia pomnika wskazał sam profesor, tłumacząc, że idealnie widać stąd panoramę miasta i niebo. Pomnik stoi na wzgórzu przy wjeździe do Rzeszowa, na pasie zieleni rozdzielającym jezdnię ulicy Krakowskiej. Góruje nad miastem od jego zachodniej strony. To miejsce wybrał sam profesor Józef Szajna. Drabina została wykonana ze stali, ma 20 metrów wysokości. Na betonowym cokole pomnika i stalowej konstrukcji drabiny znajdują się buty.

Józef Szajna. Podczas II wojny światowej był więziony w niemieckich obozach koncentracyjnych. Przeżycia obozowe odcisnęły piętno na jego późniejszej twórczości, a drabina, po której idą zniszczone buty, była jednym z powtarzających się motywów w jego twórczości. Na pomysł, żeby „Drabina do Nieba” stanęła w Rzeszowie, 16 lat temu wpadł Jerzy Fąfara. Na stalowej konstrukcji drabiny znajdują się buty wykonane przez uczniów Zespołu Szkół Plastycznych. Mają one symbolizować ludzi, którzy poszli do nieba, a one po nich pozostały. „To symbol tych, którzy coś zrobili dla naszego świata” – tłumaczył Jerzy Fąfara, rzeszowski literat, przyjaciel Józefa Szajny. Odsłonięcie pomnika odbyło się 25 października 2023 r. Drabina jest symbolem ludzkiego dążenia do absolutu.

Może ta krótka notatka pozwoli zrozumieć jego sens, znaczenie i przesłanie.

(inf. wł.)



Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa...”

21 lutego – Dzień Języka Ojczystego

Co roku 21 lutego obchodzimy na świecie Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego. Święto to zostało ustanowione przez UNESCO 17 listopada 1999 roku. 21 lutego mieszkańcy różnych krajów promują swoje języki, przypominając równocześnie o potrzebie dbania o język rodzimy.

O święcie tym pamiętała również społeczność szkolna przygotowując na Dzień Języka Polskiego różnorodne konkursy tematyczne dla zainteresowanych uczniów. Jak piszesz – poprawnie, czy źle: gzęgżółka, skuwka, na pewno, nieraz czy na razie.

A oto przykład najczęściej popełnianych błędów:

ŹŁE

Półtorej kilo
jedenasty grudzień

włancza
umię

DOBRE

półtora kilo
jedenasty (dzień)
grudnia
włącza
umiem

w cudzysłowie
w każdym bądź razie
wogóle
wziąć
na dworzu
pod rząd
pisze
przyjaciółom
pojedynczy
tylni
z wielkiej litery, dużą literą
za wyjątkiem
spowrotem
szłem

w cudzysłowie
w każdym razie
w ogóle
wziąć
na dworze
z rzędu
jest napisane
przyjaciołom
pojedynczy
tylny
wielką literą
z wyjątkiem
z powrotem
szedłem...

Piszmy i mówmy poprawnie, bo jak pisał J. Korczak:

Błąd w mowie jest jak tłusta i brzydka plama na fotografii matki, którą kochasz.

(inf. wł.)

Zofia Dziedzic

„Poezja fizjoterapeuty”

to krótki zbiór wierszy autorstwa Tomka Czacha z Trzciany. Autor pisze wiersze od młodości, a na koncie ma już kilka tego rodzaju publikacji. Różnorodna jest więc nie tylko tematyka, ale również takie same rodzaje literackie. Z przesyłki komputerowej poznałam np. utwory: „Tak”, „Improwizacja na plaży”, „Sztorm w milczeniu”, „W sieci słów”, „Głusza”.

Są to różnorodne wiersze: dłuższe, krótsze, rymowane, rytmiczne lub nie, ale każdy z nich mówi o uczuciach osobistych autora. Pisać o tym nie jest łatwo, a mimo to – one są tematem najczęściej poruszonym przez twórcę. Wiele jest „oblicz” miłości i jej odcieni, co pokazują również te teksty. Domyślić się można że one – uczucia – zawsze czekają gdzieś blisko, na wyciągnięcie dłoni – trzeba tylko je odnaleźć, schwycić i pielęgnować, co nie zawsze jest proste – jednak możliwe. Nie można jednak rezygnować i moje podejrzenia o nieśmiałości, obawie odrzucenia, braku wiary w siebie i swą wartość – po przeczytaniu – po części się sprawdziły.

Piszę to wprost nie z punktu widzenia krytyka literackiego lecz nauczycielki długoletniej polonistki z praktyką i śledzeniem – w miarę – polskiego życia kulturalnego, w tym literackiego.

Utwory nie są długie, ale wywołują w odbiorcy wiele emocji. Są to teksty zmuszające do refleksji, zatrzymania się, niejednokrotnie wywołujące uśmiech na twarzy czytającego. Są to jednocześnie wiersze, do których można wracać, to utwory dla wszystkich osób, które lubią poezję, bo wzniosłe uczucia np. miłości, nie zawsze są oczywiste i jednoznaczne.

Poezja jest po to, żeby każdy mógł znaleźć w niej coś osobistego. Poeci jednak piszą mimo np. krytyki, wbrew złym opiniom. Nakazywać i zakazywać pisać im też nie można, to tkwi w ich jestestwie i pisać będą. Poezja jest rzadko promowana, rzadko kto ją czyta, rzadko kupuje tomiki, almanachy poetyckie.

W przypadku zestawu wierszy Tomka Czacha było podobnie. Mimo dawnych nikłych kontaktów i czytania jego wierszy oraz długiej przerwy byłam zaskoczona i nie spodziewałam się, że autor pisze nadal. Obecnie jest dojrzałym młodym człowiekiem i jeśli pisze nadal – to oznaka weny twórczej i zachwytu nad słowem i jego sensem – tak powinno być.

Wiersze powinny mieć tajemniczą równowagę wszystkich potrzebnych elementów: liryzmu i humoru, dramatyczności i komizmu, ironii i melancholii i to co najważniejsze... pointę.

Tomasz Czach

W sieci słów

Gdzieś o brzasku słońca.
W samym centrum miasta,
Uśmiechnąłem się –
Lecz Ona wcale nie poznała mnie.

Prosto równym krokiem,
Gdzieś wpatrzona w beton
Jej twarz sama też –
Uśmiechała się.

Tak
Pewnie noc zarwana.
W głowie morza szum –
Sam błądziłem wzrokiem
W niewidzialny tłum.

Niby środek lata.
Strój obdarty z słów.
Czymże jest zderzenie
Obojętnych głów?
Tak
Więc spojrzałem w niebo.
Na ten świeży świt,
Aby dostrzec swój wzór
Z mijających dni.

Może były wspólne?
Chwila, to jest czas!
Każdy, tak wyrusza
W swój osobny świat.
Tak

Tomasz Czach

Chrust

W leśnej dziurze jak za dawnych lat
Może gdzieś wyrośnie jakiś piękny kwiat
Siedzę i spoglądam na te różne mchy –
Kiedyś to się piło piwo – AMBER Czarne Bzy

Czemu ciągle liście opadają z drzew
A z oddali słyhać wrzask rozdartych mew –
Jak to władza, co gdzieś jest nad nami
A my prości ludzie:
Co na mchu jadali!

Niby tak samo – muzyka ciągle gra
Niby po równo – w świadomości ciągle coś drga

Tomasz Czach

Głusza

Pośród echa lasu, morza mchu i drewnianych domów
Otwartych zawsze do zwiedzania i siedzenia
Płynie wraz szumem fala różnych tonów –
Dla krótkiej ciszy i natchnienia.

Poruszone wiatrem korony drzew wszelakich,
A na ziemi przygłaskane bujne trawy
Kuszą swym urokiem i zapachem słów takich:
Żyj w spokoju i milczeniu, bez obawy!
Dla tła, co z oczu patrzę i przekazuję dalej –
Rozmywa się obraz, który z serca płynie,
A wydostać się nie może.

Dla takiej chwili „Zen” tak zwanej –
Dalej w przenośni i rymie:
Wolny czas, to Pomorze!

Powinny być i chyba są malarskim przedstawieniem rzeczywistości.

Zbiór wierszy porusza problemy współczesnego człowieka. W świecie dominuje szarość. Sztuką jest odnaleźć w tej szarej codzienności kolor. Pokochać zapach i ciepło ogniska domowego, porannej kawy czy herbaty, docenić to, że codziennie wstaje słońce, a zimą pada biały zimny puch. Uśmiechnąć się do śpiewu ptaków i kolegi lub sąsiada, którego nie lubimy. Ten uśmiech trzeba starać się dzielić i przenosić na innych.

Niektóre z wierszy można składać ze zwrotek, a inne pisać wierszem zwartym, w każdym – poznać można duszę autora i emocje.

Czytanie wierszy to chwila zastanowienia. Nad człowiekiem i światem.

Tomasz Czach

Improwizacja na plaży

Od jasnej strony cichej plaży
Słychać dzwony zające.

A przed wodą tuż na piasku
Człowiek chowa się za wydumą –
To skradanie i czuwanie
Mylą i nasilają różne myśli.
Chociaż nic się nie zmieniło,
Zakłócona cisza budzi różne lęki
I nastaje zwrot.

Ostatni łyk spienionej wody smaku
I zaraz kolejny dym się wzniesie.
Przed oczami
człowiek mi nieznany,
Który udaje, że mnie nie widzi.

Z drugiej strony ciemne niebo,
Deszcz i kolory.
Słychać szum słonawej wody,
Która wciąż paruje,
gdzieś w oddali.

Tak.
Od prostych słów –
Do przebudzenia w nas mowy.
Łatwych i prostych rymów,
Które wszędzie, gdzieś widzimy.

Dla pamięci
zamkniętej w naszej głowie,
Aby wszystko było takie proste.
Bo w życiu różnie bywa.
Na zdrowie!

Stanisława Stasiej

Dzień Babci i Dziadka

W wielu krajach na świecie święto babci obchodzone jest równocześnie z dniem dziadka. W Polsce obchodzimy te święta kolejno:

– **21 stycznia – Dzień Babci,**

– **22 stycznia – Dzień Dziadka.**

Podczas tego dnia wnukowie mają okazję podziękować swoim dziadkom za trud włożony w wychowanie, za czas im poświęcony, troskę, opiekę i zabawę.

Największą frajdę z pewnością przynosi najmłodszym, którzy na ten dzień przygotowują specjalnie barwne laurki i inne drobne, własnoręcznie wykonane drobiazgi.

Skąd to przyjazne święto wzięło się w Polsce?

Święto to zawdzięczamy poznaniakom, a jego datę znanej sławie kina i teatru – aktorce Mieczysławie Ćwiklińskiej. Tę właśnie dnia w 1965 r. wystąpiła ona w Poznaniu. Była już w sędziwym wieku, miała „sporo” lat. Redakcja „Expressu Poznańskiego” wręczyła tort oraz kwiaty seniorce Ćwiklińskiej, ustanawiając tym samym ten dzień – Dniem Babci. I tak już zostało.

Dzień Babci w Stanach Zjednoczonych miało zwrócić na los osób starszych. Początkowo święto było wprowadzone w stanie Wirginia, a następnie w 1978 uznane przez prezydenta, stając się świętem powszechnym. Symbolem święta jest niezapominajka i ma ono nawet swój specjalny hymn.

W cieplejszym klimacie, w Bułgarii, tzw. „Babin Den” obchodzi się 21 stycznia.

Istnieją również takie kraje, w których Dzień Babci, czy Dziadków wcale nie jest obchodzony. Należy do nich na przykład Japonia. Starsi ludzie w Japonii przez cały rok, niezmiennie obdarzani są niezwykle szacunkiem, i mają też swoje Święto – Dzień Szacunku Dla Wiek.

Dzień Babci we Włoszech powiązany jest z religijnym Świętem Aniołów Stróżów i przypada na 2 października.

Brazylijczycy obchodzą go 26 lipca, natomiast w czerwcu świętuje się w Meksyku.

11 lutego Święto Babć celebrowane jest w Wielkiej Brytanii.

Oto hymn tego święta:

- I. Miała babuleńka dziadzia kochanego,
robiła na drutach szaliczek dla niego.
Ref. Dziś dziś, dziś dziś, odiridiridi
rach ciach ciach szaliczek dla niego.
- II. Robiła dla dziadka wełniane skarpety,
na obiad mu wielkie smażyła kotlety,
Ref. Dziś dziś, dziś dziś, odiridiridi
rach ciach ciach kotlety dla niego.
- III. Dziadek palił w piecu, zamiatał podwórce,
i czasem z ogródka przyniósł babci różę
Ref. Dziś dziś, dziś dziś, odiridiridi
rach ciach ciach przyniósł babci różę.
- IV. Żyli w małym domku cicho, cichuteńko,
bardzo się kochali dziadzio z babuleńką
Ref. Dziś dziś, dziś dziś, odiridiridi
rach ciach ciach dziadzio z babuleńką.

PS. W ub.r., co czwarty Polak był już w wieku 60+ – to ponad 9,8 mln osób. Na dodatkowe wsparcie dla seniorów wydano ok. 70 mld zł. Polityka senioralna to wiele obszarów działań i potrzeb.

Dzień Kobiet

Jest to święto o stosunkowo długiej tradycji, ponieważ ustanowione zostało w 1910 r., a więc ponad 100 lat temu.

To coroczne święto kobiet obchodzone 8 marca, jako wyraz szacunku dla ofiar walki o równouprawnienie kobiet. Ruchy robotnicze w Europie oraz Ameryce Północnej stanowią korzenie Międzynarodowego Dnia Kobiet.

Pierwszy raz święto obchodzono 28 lutego 1909 r. w Stanach Zjednoczonych. W 1910 r. Międzynarodówka Socjalistyczna ustanowiła obchodzony na całym świecie Dzień Kobiet, który miał służyć rozpowszechnianiu idei równości kobiet i mężczyzn oraz poszanowaniu praw kobiet (w tym wyborczych).

Współcześnie Dzień Kobiet jest oficjalnym świętem w kilkudziesięciu krajach świata, mimo że nie wszędzie obchodzony jest 8 marca, np. w Tunezji Święto Kobiet obchodzone jest 13 sierpnia. W Polsce Dzień Kobiet stał się szczególnie popularny w czasach PRL. Tak wtedy, jak i dziś jest to dobra okazja do obdarowania kobiet kwiatami, słodyczami oraz innymi podarunkami.

(inf. wł.)

*Z okazji Dnia Kobiet,
składamy na ręce
Pani Redaktor Naczelnej „Trzcionki”
oraz wszystkich Pań – Redaktorek,
Korespondentek i Czytelniczek,
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pomyślności
i samych pięknych dni w życiu.
Obyście zawsze czuły się kochane i doceniane,
a na swojej drodze spotykały
samiych życzliwych ludzi.
Niech każdy Wasz dzień będzie wypełniony radością
i szczęściem, a podejmowane życiowe wyzwania
– zwieńczone sukcesem.*

Męska część Redakcji „Trzcionki”

8 marca 2024 r.



Kultura to budowanie wartości, dla których warto żyć

Zbigniew Herbert

W dniu 12 lutego 2024 r. w Urzędzie Gminy Świlcza odbyło się spotkanie redakcji kwartalnika „Trzcionka”: Zofii Dziedzic – red. nacz., Władysława Kwoczyńskiego, Artura Szarego oraz Zbigniewa Lisa – fotoreportera wraz z pełniącym funkcję Wójta Gminy Świlcza Sławomirem Styką, Posłem RP – Adamem Dziedzicem i Adamem Majką – Dyrektorem Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianiu. Tematem spotkania było wypracowanie kierunku rozwoju Kwartalnika Społeczno-Kulturalnego Samorządu Gminy Świlcza

i Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji „Trzcionka” oraz podsumowanie dotychczasowej działalności.

Wypowiedzi zebranych uczestników dotyczące decyzji zespołu redakcyjnego o zakończeniu redagowania czasopisma wraz z ukazaniem się numeru 108 kwartalnika „Trzcionka” wywołały różnorodne emocje i komentarze zebranych. W atmosferze wzajemnego zrozumienia kultury i szacunku omawiano zagadnienia związane z powstawaniem, dystrybucją i znaczeniem prasy samorządowej w Gminie Świlcza.

**Dziękujemy za Państwa
pracę i twórczość**

Żyją w gminach wybitni, twórcy, mistrzowie pióra i aparatu fotograficznego, animatorzy, edukatorzy, promotorzy kultury, których dewizą mogą być słowa wybitnego Polaka.

Z tych słów wynika dalsza ich interpretacja. Redakcja to chyba najpracowitsza grupa pasjonatów godzących życie osobiste, zawodowe ze społeczną, redagowaniem, ozdabianiem, dystrybuowaniem, słuchaniem krytykantów i chwalców, czasem fałszywych, albo złośliwych. Mamy wielu

zdolnych ludzi, mecenasów, propagatorów. Obrońców przyrody, prasy lokalnej, dziedzictwa kulturowego, zabytków. Kształtowali oni naszą kulturę.

Konkretnych i niezapomnianych informacji dostarczał wszystkim czytelnikom każdy numer kwartalnika. Gratulujemy wszystkim którzy mają komplet „Trzcionek”, a przede wszystkim stałym Czytelnikom, znakomitych efektów pracy.

Dziękujemy wszystkim Jej Mecenasom i Twórcom, życząc pomysłów oraz dużo radości i satysfakcji z byłych wspólnych pasji.

„Trzcionka”
– ale to już było...

Jest z mieszkańcami naszej gminy od czasu przemian ustrojowych, kiedy tworzył się nowy samorząd terytorialny – mam nadzieję, że i nasz kwartalnik, w zachodzących wówczas przemianach odegrał rolę niebagatelną. Inicjatywa wyszła ze Trzciany i nawet pierwotnie – miała to być trzciańska gazeta lokalna. Ale stało się inaczej.

F. Blachnicki

Na Zmartwychwstanie

Radością przepojeni
śpiewajmy pieśń wesela
Świt błysnął w mroku cieni
i triumf Zbawiciela.

Pan złamał przemoc wroga.
Otworzył niebios bramy. –
Już w wieczność wolna droga.
A w Bogu Ojca mamy.

O królu Zmartwychwstały,
udzielaj duszom męstwa
By przez trud życia trwały
dążyły do zwycięstwa



W październiku roku ubiegłego odbyły się wybory parlamentarne, Wkrótce znów wybory samorządowe, później do Parlamentu, jeszcze – prezydenckie... – głowa puchnie, zwłaszcza aktywistom, bo czasy i atmosfera różna i poważna, trudna.

Od początku ukazywania się czasopisma gminnego wypełnialiśmy misję wobec ludzi, którzy mieszkają na tej ziemi, wsłuchując się w ich bolączki i problemy, informując też o ich radościach i o sukcesach. Zamieściliśmy dużo materiałów historycznych, promowaliśmy tradycje i folklor, zainicjowaliśmy ruch wydawniczy Urzędu Gminy. Dziś to okazała lista wydawnictw książkowych, broszurowych, folderów, albumów itp.. Staraliśmy się przedstawiać jak najbardziej obiektywnie wszystko to, czym żyje ta społeczność, czym żyje nasza mała ojczyzna.

O wydawaniu pisma zadecydowały w 1997 roku ówczesne władze samorządowe, na czele z nieżyjącym już wójtem Marianem Wójcikiem, mieszkańcem Bratkowic. Decyzję tę poparli wtedy radni gminy. Jednak inicjatywa wydawania miesięcznika wyszła od mieszkańca Trzciany dziennikarza i polonisty Stanisława Kazimierza Dziedzica – lokalnego patrioty, działacza młodzieżowego i politycznego. Wydawca przez te dwadzieścia siedem lat nie uległ zmianie – Urząd Gminy Świlcza.

Kierowanie i redagowanie kwartalnika zmieniło się nagle i niespodziewanie po nagłej śmierci red. S.K. Dziedzica.

Z miesięcznikiem przez te dwadzieścia siedem lat współpracowało na stałe kilkadziesiąt osób, które razem współtworzyły wizerunek tego periodyku.

– Przez całe te lata byliśmy blisko mieszkańców Gminy na dobre i na złe. Towarzyszyliśmy urzędowaniu trzem wójtom i ich zastępcom, i sporej grupie radnych, którzy zasiadali w Radzie Gminy przez kolejne kadencje. Wspieraliśmy na łamach miesięcznika ich dobre decyzje i prezentowaliśmy efekty ich pracy na rzecz całej społeczności. Staraliśmy się jak najlepiej wypełniać zadania stojące przed lokalną gazetą – taką, jak nasz kwartalnik. Promowaliśmy gminę poprzez udział w konkursach ekologicznych, samorządowych, resortowych współdziałając z organizowanym corocznie przez

8 lat w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji z/s w Trzcianie – Podkarpackim Forum Prasy Samorządowej, byliśmy członkami Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej z/s w Krakowie. Polskie Stowarzyszenie Prasy Lokalnej doceniało gazetę. Redaktorzy, którzy w niej publikowali swoje artykuły byli zapraszani na zjazdy, sesje i uroczystości dziennikarskie w kraju.

Posiadając niezależność merytoryczną, decydowaliśmy o doborze i publikacji tekstów i materiałów nadesłanych, z możliwością dokonywania w nich skrótów i zmiany tytułów. Nigdy nie zajmowaliśmy się tekstami politycznymi ani anonimami lub kwestiami kłótni sąsiedzkich. Mieliśmy możliwość zamieszczania materiałów krytycznych i interwencyjnych, nie naruszających niczych dóbr osobistych. Nigdy nie drukowaliśmy anonimów.

Nie ma niczego złego
– co by na dobre nie wyszło

Chcemy od tego numeru wprowadzić stopniowo zmiany, np. będziemy „odchudzać” „Trzcionkę”, ale poprzez bardziej syntetyczne artykuły i konkretniejsze oraz ciekawsze. Opracujemy anonimową ankietę, w której zapytamy czytelników o konkretne zmiany w treściach, formie i dystrybucji. Póki co życzymy miłej lektury obecnego numeru.

W marcu wyjdzie 109. numer kwartalnika „Trzcionka”. Tym razem oprócz tradycyjnej tematyki Wielkiej Nocy, wiosny w naturze i rzeczywistości zamieścimy wyborcze materiały, prezentacje kandydatów na stanowiska wójtów i radnych gmin zamieścimy m.in. artykuły historyczne, bogato udokumentowane o dwóch zasłużonych wielce, byłych mieszkańcach Świlczy.

Będziemy promować Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych, szkoły, która powstała w 1946 r. (pod inną nazwą) i zapisała się historią sukcesów i problemów już tylu pokoleń. Promowała polskie rolnictwo (szeroko pojęte) Trzcianę oraz naszą gminę Świlczę i całe Podkarpacie. Dokumentowała stopniowy, ciągły rozwój naszej małej ojczyzny. Życzymy Czytelnikom miłych wrażeń.

Za zespół redakcyjny
Zofia Dziedzic

Jolanta Hawer, Karolina Starzec

„Podkarpacka kultura bez barier”

Jest to międzynarodowy projekt organizowany przez Podkarpackie Stowarzyszenie dla Aktywnych Rodzin razem z norweskim partnerem Norsensus Mediaforum. Poza gminą Świlcza w projekcie wzięły udział 4 inne podkarpackie gminy: Czarna k. Łącuta, Kołaczyce, Narol, Niwiska. Każda z nich promuje swoje dziedzictwo i organizuje innowacyjne wydarzenia podsumowujące projekt.

Udział gminy Świlcza w projekcie był nowym doświadczeniem. Zespół projektowy z gminy Świlcza uczestniczył w serii 3 szkoleń z udziałem ekspertów w dziedzinie kultury. Oprócz tego gminne zespoły projek-

czańska kolęda w zgodzie z tradycją”, jakiego w gminie Świlcza jeszcze nie było. Uczestnicy świlczańskiej kolędy mieli okazję doświadczyć zupełnie nowej formy przedstawienia dawnych obrzędów wigilijnych za pomocą technologii wirtualnej rzeczywistości. Dzięki specjalnym goglom VR, widzowie przenieśli się w świat dawnych świąt, doświadczając magicznej atmosfery wigilijnej. Dzięki innowacyjności mogliśmy nie tylko zachować dziedzictwo kulturowe, ale także uczynić je bardziej dynamicznym i dostosowanym do zmieniającego się świata, inspirując tym samym kolejne pokolenia do pieł-

gowania dziedzictwa swoich przodków.

Dzięki projektowi zespół gminny wypracował strategię działania w obszarze przedsiębiorczości i edukacji kulturalnej. Poprzez wydarzenie zostało zachowane dziedzictwo kulturowe, wprowadzone zostały innowacje, łącząc pokolenia.

Świlczańska kolęda w zgodzie z tradycją

Na podstawie stworzonych strategii przedsiębiorczości kulturalnej przygotowywane zostało innowacyjne multidyscyplinarne wydarzenie kulturalne pod nazwą „Świlczańska kolęda w zgodzie z tradycją”. Miało ono na celu przypomnieć obraz, klimat i atmosferę dawnych Świąt Bożego Narodzenia i zachować je w pamięci mieszkańców gminy Świlcza. Świat pędzi do przodu, wiele tradycji i zwyczajów zostaje zapomnianych i wraz z odejściem ludzi starszego pokolenia odchodzi w zapomnienie. Dlatego też w ramach projektu „Podkarpacka kultura bez barier” gmina Świlcza postanowiła zachować w pamięci, szczególnie dla najmłodszych mieszkańców, jak i przyszłych pokoleń tradycje, zwyczaje, obrzędy, potrawy, kolędy bożonarodzeniowe.



towe w październiku br. wzięły udział w wizycie studyjnej w Oslo, gdzie norweski partner projektu Norsensus Mediaforum przedstawił szereg atrakcji kulturalnych, w tym wdrożone już innowacje kulturalne w stolicy Norwegii.

Uczestnicy w trakcie trwania projektu poznali i wdrożyli w praktyce metody promowania kultury. Warsztaty dla gminnych zespołów projektowych spełniły ważny cel – zespoły projektowe opracowały strategię działania w obszarze przedsiębiorczości i edukacji kulturalnej.

Na podstawie stworzonych strategii, przygotowane zostało innowacyjne wydarzenie pod nazwą „Świl-





Zapytaliśmy 12 starszych mieszkańców gminy, co pamiętają ze Świąt swojego dzieciństwa – jakie wspomnienia budzi w nich okres bożonarodzeniowy. Pytaliśmy o kolędy, potrawy, zabawy i zwyczaje. To, co podczas nagrań usłyszeliśmy, przerosło nasze oczekiwania. W każdym wspomnieniu znaleźć można było bowiem coś innego, wyjątkowego. Oczywiście, część zwyczajów czy potraw pojawiała się zawsze. Choinka, pierogi, łamanie opłatkiem. Ale ile osób, tyle wariantów, drobnych szczegółów, które podkreślały różnorodność choćby między miejscowościami. Wszak „co wieś, to inna pieśń”.

Liczba 12 nie jest tu w żadnym wypadku przypadkowa. Ma ona bowiem szczególne znaczenie dla Świąt Bożego Narodzenia. Dlatego też na podstawie nagranych wspomnień, zebraliśmy 12 kolęd, które po części są już zapomniane, a przed laty brzmiały w domach przez całe Święta Bożego Narodzenia.

Ciężko sobie wyobrazić Boże Narodzenie bez wigilijnej wie-



čerzy. Zasięgnęliśmy więc języka u gospodyń z terenu gminy i otrzymaliśmy w ten sposób przepisy na niezliczone potrawy wigilijne. Wybraliśmy z nich 12 i poprosiliśmy o przygotowanie ich do degustacji na wydarzenie. Panie odpowiedziały z entuzjazmem, co bardzo nas cieszy, bo dzięki temu mogliśmy wszystkiego skosztować, a później, korzystając z przepisu, samemu przygotować potrawy w domu.

17 grudnia spotkaliśmy się w GCKSiR w Trzcianie na wspólnym świętowaniu, ukoronowaniu prac projektowych. Było to prawdziwe połączenie tradycji z nowoczesnością. Na scenie przybliżono tradycyjny obrzęd wigilijny w wykonaniu Grupy



Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców, pełen zwyczajów i symboli, znanych nam z zaprezentowanych wcześniej nagrań wspomnień. Ten sam obrzęd został również zarejestrowany w formie filmu w technologii VR. Po założeniu okularów każdy mógł przenieść się w sam środek przygotowań do Wigilii w dawnej izbie. To jedna z innowacji, które powstały w ramach projektu.

Po uczcie dla ducha, nadzedł czas na tę dla ciała. Degustacja potraw wigilijnych cieszyła się dużym zainteresowaniem. Panie zebrały mnóstwo dobrych słów a sam fakt, że większość przygotowanych dań zniknęła bardzo szybko, świadczy o tym, że wszystko smakowało.

Czym byłoby świętowanie bez kolędowania? Kapela GCKSiR przygotowała dawne kolędy w nowych aranżacjach, którymi dzieliła się nie tylko ze sceny, ale także później, zachęcona owacjami, podczas degustacji.

Wszystkie przepisy na potrawy, tekst kolęd oraz wspomnienia zebraliśmy w publikacji. Innowacyjnością są umieszczone w niej kody QR, które prowadzą do filmów i nagrań audio. Na zakończenie wydarzenia każdy mógł odebrać swoją publikację, aby do zebranego materiału móc wrócić, posłuchać jeszcze raz, wspomnieć.

Spotkanie podczas „Świlczańskiej kolędy w zgodzie z tradycją” było także okazją do podziękowań.

Dziękowano osobom, które zechciały się podzielić z nami wspomnieniami, paniom, które przygotowały potrawy, artystom na scenie – Grupie Obrzędowej im. Marii i Józefa Dziedziców i Kapeli GCKSiR. Dziękowano organizatorom i pomysłodawcom, a także zespołowi projektowemu.

Wszystko to obrazuje, jak duża była liczba osób zaangażowanych w to przedsięwzięcie, jak i w cały projekt „Podkarpacka kultura bez barier”.



Fot. arch. GCKSiR



Unplugged Christmas vol. 3

akustyczny koncert świąteczny Studia Wokalnego GCKSiR

Trudno wypowiedzieć jest tajemnicę Narodzenia Bożego. Może o tym świadczyć choćby bogactwo kołęd, pastorałek czy kantyczek, których mamy tak wiele w naszej kulturze i tradycji. Boże Narodzenie to nie tylko wielkie święto kościelne. Jest to również – a może przede wszystkim – najbardziej spokojne i zacisne święto rodzinne i święto domowego ogniska. Muzyka to nieodłączny element wszelkiego rodzaju uroczystości. Pośród oczywistych elementów uroczystości wigilijnej takich jak choinka, potrawy i – w dzisiejszym świecie – prezenty, wyróżnia się ona więc śpiewem ku czci Bożego Dzieciątka. Jest to śpiew utworów zwanych kołędami, których źródłem są przede wszystkim zachwyt i miłość dla Jezusa i całej Świętej Rodziny.

W okresie tak obfitym w kołędy często szuka się alternatyw muzycznych. Jednymi z nich są piosenki świąteczne. I właśnie one stały się podstawą repertuarową niezwykle koncertu w wykonaniu Studia Wokalnego GCKSiR zatytułowanego „Unplugged Christmas vol. 3”.

Studio Wokalne GCKSiR to najmłodsza stażem grupa amatorska Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcinie – zaczęła swoją działalność we wrześniu 2022 r. Zajęcia w ramach indywidualnych spotkań mają na celu przygotowanie młodych wokalistów do różnego rodzaju występów na większych scenach, koncertów czy konkursów, a także – a może przede wszystkim – uświetnienie wielu uroczystości na terenie gminy oraz poza nią.

Mimo młodego stażu wokaliści Studia Wokalnego mają już za sobą wiele muzycznych projektów. Zajęcia odbywają się w trzech grupach wiekowych – dziecięcej (do 12 r.ż), młodzieżowej (od 12 do 18 r.ż) i dla dorosłych (po 18 r.ż). Instruktorem prowadzącym Studio Wokalne GCKSiR jest Jakub Pięta. Obecnie grupa zrzesza łącznie we wszystkich grupach wiekowych 13-stu utalentowanych wokalistów z terenu gminy, a także z poza niej.

Seria koncertów „Unplugged Christmas” zapoczątkowana w styczniu 2022 roku ma na celu zaproponowanie słuchaczom alternatywy repertuarowej do wszechobecnych w tym okresie koncertów z kołędami tradycyjnymi. Dodatkowo założeniem koncertu jest prezentacja utworów w wersjach akustycznych (często z towarzyszeniem samego akompaniamentu fortepianowego) stąd przymiotnik „unplugged” w nazwie koncertu.

7 stycznia 2024 roku w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcinie odbyła się trzecia edycja koncertu. Podczas wydarzenia „Unplugged Christmas vol. 3” mogliśmy usłyszeć piosenki świąteczne polsko- i anglojęzyczne te bardziej znane jak i mniej popularne. Podczas koncertu wybrzmiały m.in.: Najlepsze dziś wypełni się, Coraz bliżej święta, Feliz Navidad, Rudolf Czerwononosy, Kochany Panie Mikołaju, Last Christmas, All I want for Christmas is you,





stąpili z grupy dziecięcej: Amelia Surgota, Natasza Wójcik, Oliwia Biały, Dawid Kwaśny, z grupy młodzieżowej: Julia Sarna, Wiktoria Cyran, Julia Kornak i z grupy dorosłej: Aleksandra Mac, Wiktor Boczkaj, Natalia Kornak oraz Bernadetta Koszela. Za całość kształtu koncertu – aranżacje utworów, reżyserię, przygotowanie wykonawców i akompaniament fortepianowy w trakcie wydarzenia odpowiadał instruktor grupy Jakub Pięta.

Już dzisiaj zapraszamy na kolejne koncerty i wydarzenia w wykonaniu Studia Wokalnego GCKSiR. Najbliższe już niebawem. Dodatkowo informujemy, że na przełomie maja, czerwca rusza nabór na zajęcia do Studia Wokalnego GCKSiR na nowy sezon artystyczny 2024/2025.

Kto wie?, Z kopyta kulig rwie, Merry Christmas Everyone, Mary did you know, Szara kolęda, Kolęda dla nieobecnych, Let it snow, Noel, Auld Lang Syne czy Święta, święta. Koncert spo-

tkął się z niezwykle miłym przyjęciem przez licznie zgromadzoną publiczność. W trakcie koncertu zaprezentowało się jedenastu wokalistów. W „Unplugged Christmas vol. 3” wy-



Fot. Anna Styka



Agnieszka Draus



Gminny Koncert Kolęd i Pastorałek

Najpiękniejsze kolędy i pastorałki, zabrzmiały w niedzielę, 21 stycznia 2023 r. wieczorem w kościele parafialnym w Mrowli. Podczas koncertu publiczność wysłuchała 19 utworów. Większość z nich to tradycyjne, polskie kolędy i pastorałki, które zostały zaprezentowane w bardzo różnych muzycznych stylach i aranżacjach, bo i grupy bardzo różniły się od siebie.

W koncercie wystąpili:

- **Chór „Cantus”** wraz z KSM z Trzcianny – grupy przygotowane

przez Łukasza Adamusa oraz Kacpra Czecha;

- **Chór „Gama”** ze Świlczy, którego instruktorem jest Patryk Rak;
- **Dziecięcy Chór „Kantuski” i ZPiT „Pułanie”** przygotowane na koncert przez Kornelię Ignas;
- **Kapela GCKSiR** prowadzona przez Justynę Drozd-Ochał;
- **„Grupa Obrzędowa imienia Marii i Józefa Dziedziców”** prowadzona przez Andrzeja Świstare;
- **Chór Męski „Resonantae” i „Studio Wokalne” GCKSiR**

– grupy przygotowane przez Jakuba Piętę.

Podczas koncertu nie zabrakło wspólnych kolęd wykonanych przez wszystkie występujące grupy. Pomiędzy utworami proboszcz parafii ks. Ryszard Tokarz czytał teksty z Pisma Świętego. Słuchaczom koncertu umożliwiły one duchową refleksję w czasie radości z narodzin Dzieciątka Bożego. Organizatorzy zadbali również o wizualną oprawę koncertu – oświetlenie całego kościoła. Atmosfera była wspaniała.



Wszystkie kolędy i pastorałki podbijały serca uczestników

W finale tego wspaniałego bożonarodzeniowego koncertu, zabrzmiała kolęda „Bóg się rodzi” i „Przybieżeli do Betlejem” wykonane wspólnie z licznie zgromadzoną publicznością.

Gorące gratulacje za udany występ przekazał pełniący funkcję wójta Gminy Świlcza Sławomir Styka wraz z dyrektorem GCKSiR Adamem Majką i księdzem Ryszardem Tokarzem.

Kolędowanie – jedna z najstarszych i najpiękniejszych tradycji. O tym, jak wyjątkowy i magiczny jest czas wspólnego śpiewania kolęd przekonał się podczas tegorocznego koncertu, który stał się już tradycją w Gminie Świlcza.

Fot. arch. GCKSiR



Finale Koncertu Bożonarodzeniowego – cieszy się serce i dusza raduje.





Nie ma drugiego takiego wydarzenia, jak Dzień Seniora

Jest to wyjątkowe spotkanie, które ma wymiar nie tylko artystyczny, ale i społeczny. Chociaż co roku zmienia się program części artystycznej, nie ulega zmianie jej cel i wartość, jaką ze sobą niesie. Występy dla babć i dziadków podkreślają ich ważność, mądrość i dobroć. Uzmysławiają ile cennych wspomnień i rad możemy czerpać także i od tych seniorów, z którymi nie jesteśmy spokrewnieni.

Jasełka – w wykonaniu dzieci – to początek

Odbывające się w tym roku w ostatni niedzielny wieczór stycznia wydarzenie zgromadziło licznie seniorów z Trzciany i okolic. Nic w tym dziwnego – kiedy na scenie pojawili się uczniowie klas 0 Szkoły Podstawowej w Trzcianie, łatwo było zauważyć czyj wnuczek lub wnuczka właśnie występuje. Uważne śledzenie ruchów, a niekiedy nawet powtarzanie kwestii wraz z dzieckiem dawały jasny sygnał o dumie i wzruszeniu. Zaprezentowane na scenie pełne muzyki, tańca i przeróżnych postaci jasełka wywołały gromkie brawa.

Występy artystów i zespołów z GCKSiR

Część artystyczna tego wieczoru została także przygotowana przez



amatorski ruch artystyczny GCKSiR. Na scenie zaprezentowali się wokaliści Studia Wokalnego, tancerze Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” oraz Kapela GCKSiR. W radosnym i różnorodnym repertuarze podkreślili serdeczny charakter uroczystości i sprawili, że z ust widzów nie schodził uśmiech. Była to podróż od klasyki polskiej muzyki – „Tyle słońca w całym mieście” (Oliwia Biały), „Zacznij od Bacha” i „Dni, których nie znamy” (Dawid Kwaśny), przez dostojnego walca aż po rodzime melodie i tańce rzeszowskie.

Nie zabrakło życzeń od władz samorządowych i miejscowego „Caritas”

Na zakończenie części oficjalnej głos zabrali zaproszeni goście oraz organizatorzy: Poseł na Sejm RP – Adam Dziedzic, pełniący funkcję Wójta Gminy Świlcza – Sławomir Styka oraz Przewodnicząca zespołu Caritas Parafii Trzciana – Stanisława Rodzoń. Wszyscy oni podkreślili rolę seniorów w społeczeństwie oraz starania, jakie podjęte zostały w naszej małej ojczyźnie, aby żyło im się lepiej, barwniej i wygodniej.

Seniorzy zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez „Caritas” parafii Trzciana oraz GCKSiR. W miłej atmosferze spędzili wspólny wieczór pełen ciepłych rozmów i życzliwości.



**Niniejszym
pragniemy
wszystkim
seniorom
przekazać słowa
wdzięczności
za ich trud,
który wkładają
każdego dnia,
aby nasza
codzienność
była jaśniejsza
i piękniejsza.**

**Za otwarte
serca, uśmiech
i radość
– dziękujemy!**

Fot. Anna Styka

Karnawałowy bal kostiumowy



W sobotę, 3 lutego 2023 roku, w sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcionie odbył się kolorowy bal kostiumowy.

W tym dniu odbył się długo wyczekiwany przez dzieci bal karnawałowy, który zawsze dostarcza im wiele radości i przeżyć. Wszyscy uczestnicy przebrani byli w piękne, różnobarwne i ciekawe kostiumy. Wśród przebrań, królowały księżniczki, policjanci i strażacy, motylki, dzikie koty i różnorodne postacie z popularnych filmów i bajek, a, to tylko część atrakcji, które czekały na uczestników tego wydarzenia.

Oprócz tańców dzieci brały udział w zabawach przygotowanych przez panią animatorkę.

GCKSiR przygotował to wydarzenie z myślą o wszystkich dzieciach, niezależnie od ich uczestnictwa w zajęciach organizowanych przez instytucję.

Muzyka i energetyczne zabawy taneczne stworzyły niezapomnianą atmosferę, która na długo pozostanie w pamięci dzieci biorących udział w balu.

Fot. Anna Styka



Wiktorja Kwoka

Zespół Tańca Nowoczesnego „Koloret”

W czasie ferii 5-7 lutego 2024 r. wyjechaliśmy na zgrupowanie naszych zespołów. Nasz ośrodek wypoczynkowy Gołoborze znajdował się w miejscowości Rudki. Czas spędzony na zgrupowaniu był bardzo przyjemny i wiele nas nauczył. A o tym opowiem w poniższym tekście.

Spotkanie zapoznawcze

Pierwszy dzień spędziliśmy na zaprezentowaniu naszych wspólnych układów tanecznych oraz intensywnym treningu. Atmosfera panująca na zajęciach między nami była przyjazna i pozytywna. Sala taneczna w Gołoborzu była idealnym miejscem na stworzenie nowego, pięknego i kreatywnego układu tanecznego, którego efekty zaprezentujemy Widzom w słonecznych, letnich dniach. Oddając się tańcom oraz wczuwając się w rytm muzyki nie zwracaliśmy uwagi na upływający czas, czas spędzony na warsztatach upłynął nam w bardzo szybki i przyjemny sposób. Było miło, przyjemnie i przyjaźnie.

Wyjazd do Kielc i otrzęsiny

Następny dzień rozpoczęliśmy od pysznego śniadania i udaliśmy się na salę, gdzie odbył się nasz ostatni trening. Po udanym tańcu, wybraliśmy się na relaksujące Baseny Tropikalne w Kielcach. Miejsce to bardzo nas urzekło, wręcz oczarowało. To piękne, duże baseny oświetlone fioletowo-niebieskimi światłkami, zawierające małe, wodne restauracje. Klimatu nadawała tropikalna aranżacja obiektu. Wszystko otoczone było wysokimi palmami oraz kolorowymi kwiatami. Po naszych intensywnych zajęciach, miejsce to było wręcz doskonałe na zrelaksowanie się i zachwycanie pięknym wystrojem otaczającym nasze ciała. Nie zapominajmy, również o dobrej zabawie, którą zagwarantowały nam długie i ekstremalne zjeżdżalnie. Po powrocie wróciliśmy na kolację, po której rozpoczęły się otrzęsiny najmłodszych tancererek z naszego zespołu. Wtorkowy





wieczór wszyscy razem spędziliśmy śmiejąc się z przeróżnych wyzwań, które do wykonania mieli najmłodszy. Na tym zakończył się nasz drugi dzień wyjazdu.

Ostatniego dnia z samego rana, spakowaliśmy walizki i pożegnaliśmy się z naszym ośrodkiem robiąc zespołowe zdjęcie, które pewnie każdy

z Was już widział. Naszym ostatnim punktem zgrupowania było odwiedzenie Centrum Nauki Leonardo Da Vinci. Obiekt wypełniony był interesującymi doświadczeniami fizycznymi, w których każdy spróbował swych sił. W centrum nie dało się nudzić, bo zadania, które mogliśmy wykonywać były bardzo interesujące i zabawne.

Powrót do domu

Gdy nasz czas zwiedzania upłynął, wyruszyliśmy w drogę powrotną. Powrót spędziliśmy w wesoły sposób, słuchając i śpiewając przeróżne piosenki. Podsumowując nasze zgrupowanie uważam, że każda osoba, która tam była naprawdę dobrze się bawiła i co najważniejsze wiele się nauczyła. Wyjazd połączył wszystko co najlepsze, czyli taniec, zabawę, naukę oraz przyjaźń. Mogliśmy wyłączyć umysł od nieprzyjemnych myśli, problemów bądź obowiązków oddać się w wir tańca i wolności z nim związanej. Te trzy dni ferii wykorzystaliśmy w pracowity i owocny sposób, czego efekty ujrzycie już niebawem.

Fot. Anna Styka

Piotr Drozd



Zgrupowanie Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” i Kapeli Ludowej GCKSiR

W dniach od 8 do 10 lutego 2024 roku Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie” oraz Kapela Ludowa GCKSiR mieli przyjemność uczestniczyć w zgrupowaniu w malowniczym Ustroniu. Trzy dni pełne intensywnych praktyk, spotkań z muzyką i tańcem oraz chwil spędzonych na zwiedzaniu okolicy pozwoliły nam nie tylko doskonalić nasze umiejętności artystyczne, ale także budować więzi wewnątrz zespołów.

Cel główny – praca artystyczna

Podczas zgrupowania skupiliśmy się głównie na doskonaleniu tańców ludowych, w tym suit regionalnych takich jak Rzeszów, Przeworsk, Sącz, a także tańce klasyczne jak polonez i walc, które wzbogacają nasz repertuar. Nie zabrakło również inspirujących warsztatów Kapeli GCKSiR, podczas których grupa pracowała pod okiem Anny Czupryn – wokalistki oraz skrzypaczki z doświadczonego zespołu Tekla Klebetnica. Zespół Tekla Kle-

betnica, jest jednym z czołowych zespołów folkowych w Polsce. Ich muzyka, inspirowana folklorem południowej Polski, wzbogacona jest o melodie bałkańskie, muzykę klasyczną, cygańską i jazz, tworząc niepowtarzalny styl folk crossover. Wsparcie Ani dodatkowo zainspiro-

wało nas do jeszcze większego zaangażowania i kreatywności podczas ćwiczeń. Tegoroczne warsztaty upłynęły nam głównie na opracowywaniu melodii rzeszowskich, a także doskonaleniu umiejętności wokalnych oraz odkrywaniu nowych sposobów wyrażania się poprzez muzykę.



Urzekały nas urokliwe górzyste krajobrazy

Nie tylko praca artystyczna była celem naszego zgrupowania. Mieliśmy również okazję zwiedzić urokliwe tereny Ustronia oraz malowniczą Wisłę. Ta niezwykła okolica dostarczyła nam inspiracji i pozwoliła oderwać się od codzienności, co miało pozytywny wpływ na nasze samopoczucie i motywację.

Zgrupowanie – nieocenione źródło wiedzy i inspiracji

Podczas trwającego zgrupowania nie tylko nasze zdolności taneczno-muzyczne były przedmiotem doskonalenia, lecz także swoista percepcja



kultury ludowej podlegała intensywnemu pogłębianiu. Niezwykle doświadczenie pozwoliło nam nie tylko uczestniczyć w inspirujących warsztatach poprowadzonych przez ceniony zespół Tekla Klebetnica, ale również odkrywać urokliwe zakątki malowniczego regionu, takie jak uroczyska: Wisła czy Ustronie. Spotkania z lokalną społecznością oraz zanurzenie się w tradycjach tego obszaru stanowiły nieocenione źródło wiedzy i inspiracji. Wspólnie spędzony czas nie tylko umocnił naszą więź jako artystów, ale także wzbogacił nasze doświadczenie, przyczyniając się do budowy silnej i zjednoczonej społeczności twórczej. Wierzymy, że efektem tego zgrupowania będzie nowa jakość naszych występów, wzbogacona o nowe spojrzenie na tańce ludowe i bogactwo kultury regionalnej, co z pewnością docenią nasi widzowie.

Fot. arch. GCKSiR



Warsztaty plastyczne – nasze pisanki wielkanocne!

Zbliżające się Święta Wielkanocne pełne są symboliki. Zwiastują je obecne na sklepowych witrynach już od miesiąca, a później goszczące w naszych domach zajaczki, kurczaczki, baranki i jajka. Tym ostatnim poświęcone były warsztaty zorganizowane 24 lutego br. przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji oraz Koło Gospodyń Wiejskich „Limonki” z Trzcianny. Podczas otwartych, bezpłatnych zajęć uczestniczki wykonywały pisanki wielkanocne. A trzeba pamiętać, że pisanka pisance nierówna. Chociaż nazwa „pisanki” przyłgnęła na stałe do wszystkich zdobionych jajek, nazewnictwo tej formy zależy od metod zdobienia.

Kraszanki – drapanki – pisanki

Gotowane w barwnych wywarach, przez co skorupki nabierają pięknych kolorów to kraszanki, zwane malowankami. Dziś używa się do ich tworzenia najczęściej gotowych barwników. Wcześniej korzystano z dobrodziejstw natury – gotowanie w łupinach cebuli nadawało jajku rudobrązowy kolor, w soku z buraka – różowy, a w płatkach bławatka – niebieski.

Jeśli na gotowej, barwnej kraszance wydrapiemy ostrym narzędziem wzory, powstanie drapanka. Tu przyda się wyobraźnia i wprawna ręka, bo możliwości są naprawdę duże – można wzory cieniować, dopasowując siłę nacisku narzędzia, należy jednak uważać, bo jajko, jak powszechnie wiadomo, jest materiałem delikatnym i nie jest trudno o pęknięcia. Takie właśnie drapanki wykonywane były podczas warsztatów. Ze skupieniem



i uwagą uczestniczki słuchały rad prowadzącej warsztaty pisanki drapanej p. Haliny Komurek, dzięki czemu powstały małe dzieła sztuki, które będą zdobiły wielkanocne stoły.

Ale na tym nie koniec. Kolejna uzdolniona artystka – Genowefa Wrona wydobyła z uczestniczek warsztatów jeszcze jeden talent – pokazała im, jak przygotować pisanki zgodnie z ich definicją. Pisanki są to bowiem jajka... pisane – tak dawniej określano rysowanie. Skorupkę jajka ozdabia się rysując na niej rozmaite wzory gorącym roztopionym woskiem. Można go nakładać patyczkami, słomkami, igłami. Podczas warsztatów rolę tę pełniły łebki szpilek. Po zastygnięciu wosku, jajko wkłada się do barwnika. Barwi on skorupkę jajka, na której nie ma wosku. Po nałożeniu barwnika wystarczy więc zetrzeć wosk – w tych miejscach jajko pozostaje niezabarwione i powstają wzory.

Wspólne spotkania uczą i cieszą

Kreatywne spotkania, takie jak to podczas warsztatów, nie tylko pobudzają wyobraźnię i rozwijają artystyczne zacięcie. Są okazją do wymiany doświadczeń, technik i wiedzy. Niekiedy nie zdajemy sobie sprawy, jakie talenty w nas drzemią, póki nie spróbujemy czegoś nowego. Czegoś, co do tej pory wydawało się być „nie dla nas”, a ma szansę stać się nową pasją.



Fot. Anna Styka

Wydarzenia w Gminnym Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcianie (II kwartał 2024 r.)



Lp.	Nazwa wydarzenia	Termin	Miejsce
1.	Koncert Akordeonowy	13.04.2024	GCKSiR w Trzcianie
2.	Gminny Dzień Strażaka	27.04.2024	GCKSiR w Trzcianie
3.	Ponadregionalny Konkurs Pieśni Maryjnej	12.05.2024	Kościół w Mrowli
4.	Premiera spektaklu pt. „Dom kobiet” w wykonaniu Grupy Teatralnej Tępis	18.05.2024	GCKSiR w Trzcianie
5.	Spektakl pt. „Dom kobiet” w wykonaniu Grupy Teatralnej Tępis	22.05.2024	GCKSiR w Trzcianie
6.	Spektakl pt. „Dom kobiet” w wykonaniu Grupy Teatralnej Tępis	25.05.2024	GCKSiR w Trzcianie
7.	Koncert Taneczny w wykonaniu Zespołu Tanecznego Koloret	01.06.2024	GCKSiR w Trzcianie
8.	Koncert Chórów GCKSiR	02.06.2024	GCKSiR w Trzcianie
9.	Jubileusz 120-lecia OSP w Mrowli	02.06.2024	Mrowla
10.	Premiera spektaklu pt. „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków” w wykonaniu Grupy młodszej Tępis	08.06.2024	GCKSiR w Trzcianie
11.	Piknik Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bratkowicach	09.06.2024	Bratkowice
12.	Spektakle dla szkół „Królewna Śnieżka i 7 krasnoludków” w wykonaniu Grupy młodszej Tępis	10-13.06.2024	GCKSiR w Trzcianie
13.	Piknik Szkoły Podstawowej w Rudnej Wielkiej	15.06.2024	Rudna Wielka
14.	Koncert Studia Wokalnego GCKSiR	16.06.2024	GCKSiR w Trzcianie
15.	Piknik Szkoły Podstawowej nr 2 w Bratkowicach	16.06.2024	Bratkowice
16.	Widowisko Sobótki	22.06.2024	
17.	Zawody Sportowo-Pożarnicze	23.06.2024	Stadion Sportowy w Świlczy

Zapraszamy!

Organizator zastrzega sobie prawo zmiany terminów lub miejsca wydarzeń.

Monika Piątek



Chór „Resonantae” w Bratkowicach w starej i nowej odsłonie...

*Gdzie słyszysz śpiew – tam wchodź,
Tam dobre serca mają.
Żli ludzie – wierzaj mi –
Ci nigdy nie śpiewają.*

Johann Wolfgang von Goethe

Panowie – członkowie Chóru „Resonantae” cały czas się rozwijają, stawiają na jakość i stale poszerzają swój repertuar. W grudniu zeszłego roku dzięki dofinansowaniu z nagrody sołectw i Samorządowi Gminy Świlcza zakupili tablety dla dyrygenta i członków chóru. W tablety mają wgrane wszystkie utwory nad jakimi pracują i obsługują

specjalną dla tego celu aplikację. Jest to bardzo praktyczne rozwiązanie, gdyż wszystkie treści, nuty, opracowania mają w jednym urządzeniu, które usprawnia organizację prób.

Na przełomie starego i nowego roku

Tradycyjnie w okresie Bożego Narodzenia chórzycy wystąpili przed rodziną publicznością w kościele pw. św. Jana w Bratkowicach z koncertem kolęd, który poprzedził uroczystą Pasterkę. Wzięli też udział w uświet-

nieniu Mszy św. z okazji Święta Trzech Króli. Chóru „Resonantae” nie mogło zabraknąć na tradycyjnym Koncercie Kolęd pod patronatem Wójta Gminy Świlcza, organizowanym przez Gminne Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie, który odbył się 21 stycznia w kościele parafialnym pw. św. Łukasza Ewangelisty w Mrowli. Wystąpiły w nim zespoły amatorskiego ruchu artystycznego GCKSiR: Chór „Gama” – Świlcza, Chór „Cantus” i KSM – Trzciań, Chór Męski „Resonantae” – Bratkowice, Chór Dziecięcy „Kantuski” – Trzciań, Grupa Obrzędowa im. Marii i Józefa



Koncert Kolęd i Partorałek w Mrowli.

Fot. arch. GCKSiR

Dziedziców – Trzciana, Kapela GCKSiR, Studio Wokalne GCKSiR, Zespół Pieśni i Tańca „Pułanie”. Koncert przygotowali instruktorzy GCKSiR: Andrzej Świstara z Grupy Obrzędowej, Jakub Pięta – dyrygent Chóru „Resonantae” i instruktor Studia Wokalnego, oraz Justyna Drozd-Ochał – kierownik artystyczny Kapeli GCKSiR.

tem „Credo Wyklętych”. Warsztaty miały miejsce w ośrodku Zwierzyń w Bieszczadach. Dwa dni śpiewu połączonych chórów wraz z orkiestrą dętą pod batutą dwóch dyrygentek było okazją poznać nowe wymiary śpiewu chóralnego, zdobyć nowe doświadczenia oraz pozwolić poznać nowe osoby i aranżacje utworów.



Chór w Kościele w Bratkowicach.

Fot. arch. chóru

Aktywnie włączyli się w organizację także Kacper Czech, Kornelia Ignas, Patryk Rak i Łukasz Adamus. Po przeżyciach religijnych i artystycznych odpoczynek i gorące dyskusje przebiegały podczas pysznego poczęstunku przygotowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich z Mrowli

Niezwykłe warsztaty artystyczne w Bieszczadach

W dniach 23-24 lutego 2024 r. Chór „Resonantae” wraz z dyrygentem Jakubem Piętą wziął

udział w dwudniowych profesjonalnych warsztatach z profesor Anną Marek-Kamińską z Uniwersytetu Rzeszowskiego. Panowie ćwiczyli wraz z innymi chórmi męskimi w grupie 130 osób, a także Wojskową Orkiestrą Dętą przed koncer-

tem „Credo Wyklętych”. Warsztaty miały miejsce w ośrodku Zwierzyń w Bieszczadach. Dwa dni śpiewu połączonych chórów wraz z orkiestrą dętą pod batutą dwóch dyrygentek było okazją poznać nowe wymiary śpiewu chóralnego, zdobyć nowe doświadczenia oraz pozwolić poznać nowe osoby i aranżacje utworów.

Wykonawcy: Orkiestra Wojskowa z Rzeszowa, Chór Służb Mundurowych z Rzeszowa, Chór Męski „Resonantae” z Bratkowic, Męski Chór „Gloria” z Wysokiej Głogowskiej, „Chór Rolników” z Wielopola Skrzyńskiego, Męski Zespół „Gaudens Gaudedebo” z Rzeszowa, Chór Męski TŚ „Melodia” z Mielca, Chór „Alba Cantans” z Rzeszowa, Chór „ECHO” ZNP i RCKP z Krosna, Chór „Veritas” z Nowosielec, Chór „Sokół” z Frysztaka.

Dyrygenci: Agata Ćwiklak, Anna Marek-Kamińska

Solo: Karolina Andreasik, Paweł Bazan, Mirosław Dymon, Maciej Gallas, Marcin Kasprzyk

Panowie ćwiczyli ponadto nowe utwory muzyki rozrywkowej m.in. „Jej Portret” Bogusława Meca, „Bądź moim natchnieniem” – Andrzeja Zauchy, „Zabiorę Cię dziś na bal” i „Kochaj mnie” – Zbigniewa Wodeckiego, „Za Tobą pójdę jak na bal” – Krzysztofa Krawczyka, a także „Kochaj mnie” Sławka Uniatowskiego i Walc Embarras.

Część z repertuaru rozrywkowego zostało wykonane podczas Gminnych Obchodów Dnia Kobiet – 9 marca 2024 r. w sali widowiskowej GCKSiR. Chór „Resonantae” ciągle się rozwija, zdobywa nowe doświadczenia i nie zwalnia tempa. W najbliższym czasie przed chórzystami koncerty pieśni pasyjnej, koncerty wielkanocne, a w dalszej kolejności zgrupowania, udział w eventach, o czym z pewnością będziemy informowani na bieżąco.

Koncert „Credo Wyklętych” w hołdzie Żołnierzom Wyklętym z okazji 1 marca – Narodowego Dnia Pamięci

2 marca 2024 r. w sali koncertowej Instytutu Muzyki Uniwersytetu Rzeszowskiego odbył się koncert z okazji Dnia Żołnierzy Niezłomnych pt. „Credo Wyklętych”. Połączone chóry, w tym chórzyści z Chóru „Resonantae” wykonali następujące

Muzyka nie tylko daje nam ukojenie i dostarcza rozrywki. Jest czymś więcej. Można poznać człowieka po muzyce, jakiej słucha.

Paulo Coelho

Dorota Jędral



Założyć bibliotekę, to jak stworzyć życie

Carlos María Dominguez

Biblioteki to ośrodki, które tradycyjnie postrzegane są jako instytucje zajmujące się gromadzeniem i udostępnianiem zasobów dorobku naukowego i kulturowego ludzkości. Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcanie to wyróżniająca się instytucja, która w swoich działaniach uwzględnia kierunki rozwoju Gminy Świlcza.

Przedmiotem działalności Biblioteki jest czytelnictwo, upowszechnianie wiedzy i nauki, rozwój kultury, zaspakajanie potrzeb oświatowych i informacyjnych społeczeństwa gminy.

Biblioteka udostępnia zbiory użytkownikom, prowadzi działalność informacyjną oraz pełni kluczową rolę w kreowaniu oferty podnoszącej aktywność społeczną, integruje różne środowiska, jak również tworzy przestrzeń do spotykania się, rozbudza potrzebę samorealizacji w wymiarze edukacji, kultury i sztuki.

Placówka jest otwarta na zróżnicowane potrzeby czytelników i użytkowników. Tworzy przestrzeń do budowania wspólnoty i otwartości, zaspakajające potrzeby czytelnicze ogółu społeczeństwa, potrzeby kulturalne i edukacyjne mieszkańców oraz zapewnienie dostępu do wszelkiego rodzaju informacji poprzez udostępnianie książek, czasopism, czy usług nowoczesnej technologii informatycznej, stwarzanie warunków do rozwoju, jak i odkrywania wartości czytelniczych dorosłych i dzieci oraz promowanie działań w zakresie kultury, nauki i sztuki.

Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcanie jest otwarta na innowacyjne sposoby działania, zapewnia ciągły dostęp do wiedzy, treści kultury i informacji. Jest miejscem, gdzie można dać upust własnej kreatywności, gdzie człowiek dzieli się wiedzą z innymi, gdzie nieustannie uczy się czegoś nowego. Gminna Biblioteka Publiczna w Trzcanie ma wszelkie atuty, by być przestrzenią do nawiązywania, rozwijania i podtrzymywania więzi społecznych.

Opisane cele realizujemy poprzez następujące działania:

- stałe i przemyślane wzbogacanie księgozbiorów biblioteki o nowości wydawnicze, zgodnie z zapotrzebowaniem czytelników;
- utrzymanie i rozwój udogodnień elektronicznych związanych z korzystaniem ze zbiorów w bibliotekach, czyli zdalne zamawianie, rezerwowanie, prolongowanie książek, stosowanie w przyszłości urządzeń elektronicznych – rozwijanie różnorodnej oferty działań kulturalnych w Gminnej Bibliotece Publicz-

nej w Trzcanie współpraca z najmłodszymi czytelnikami – dziećmi do lat 3;

- stała współpraca w upowszechnianiu czytelnictwa z innymi bibliotekami, instytucjami kultury, podmiotami prowadzącymi działalność kulturalną, placówkami oświatowymi i organizacjami – rozwijanie różnorodnych form promocji książki i czytelnictwa, aby trafiały do jak najszerszego grona użytkowników (warsztaty, wystawy artystyczne, spotkania z książką, akcje czytelnicze, lekcje biblioteczne, konkursy);



11 listopada z Przedszkolakami i Seniorami.



Dzień Pluszowego Misia z Przedszkolakami w GBP w Trzcanie.

- dostosowywanie ofert Biblioteki do potrzeb użytkowników poprzez udział w ogólnopolskich akcjach czytelniczych (Światowy Dzień Książki, Tydzień Bibliotek, Narodowe Czytanie, Cała Polska Czyta Dzieciom, Mała Książka – Wielki Człowiek, i inne);
- podejmowanie działań mających na celu utrzymanie i rozwój efektów czytelnictwa poprzez: przyjmowanie wycieczek szkolnych i przedszkolnych, wykorzystywanie w pracy z najmłodszymi czytelnikami metod i form, jakimi są: zajęcia plastyczne, lekcje biblioteczne, organizacja zajęć podczas ferii i wakacji, głośne czytanie itp.

Na stałe współpracujemy z:

- Gminnym Klubem Seniora, w każdy poniedziałek Seniorzy korzystają z pracowni komputerowej podnosząc swoje umiejętności informatyczne,
- Przedszkolem podczas częste wizyty na głośnym czytaniu i celebrując nietypowe rocznice np. Dzień Dinozaura,
- Zespołem Szkół Techniczno-Weterynaryjnych – lekcje biblioteczne,
- Szkołą Podstawową w Trzcinie – organizowanie spotkań z książką czy wspólnych konkursów czytelniczych.

To tylko kilka przykładów szeroko rozumianej współpracy. Należy jednak zaznaczyć, iż obecnie Biblioteka postrzegana jest nie tylko jako placówka służąca zaspakajaniu potrzeb czytelniczych, ale jako atrakcyjna przestrzeń na realizację pasji, zainteresowań, miejscem spotkań. Biblioteka powinna być nowoczesnym ośrodkiem obcowania z kulturą. Kontakt z biblioteką i z książką zapewnia rozwój zainteresowań czytelniczych, wzbogaca wiedzę, wychowanie, rozwija intelekt, jest źródłem rozrywki i zabawy, pozwala na trwałe przeżycia estetyczne i emocjonalne oraz zwiększa umiejętności korzystania ze źródeł informacji.

Ważne jest, aby mieszkańcy chętnie i aktywnie uczestniczyli w życiu GBP w Trzcinie.

Pragnę, by było to miejsce aktywnego i twórczego spędzania wolnego czasu, stąd liczne warsztaty ręko-

dzielnicze odbywające się w naszej placówce, ferie, wakacje dla młodego czytelnika, miejsce otwarte dla wszystkich mieszkańców. Istotne jest, by wyrażali opinie i zgłaszali swoje oczekiwania. Biblioteka powinna być



Promocja książki Elżbiety Kosydar w GBP Trzciana „W świecie kwiatów”.

atrakcyjnym miejscem dla kreatywnego spędzania wolnego czasu, powinna zachęcać czytelników, by korzystali z bogatej oferty nie tylko w celu zaspokojenia potrzeby obcowania z książką, ale żeby mieli możliwość uczestnictwa w innych proponowanych przedsięwzięciach. To ma być miejsce, w którym można się spotkać z innymi miłośnikami literatury, sztuki... to miejsce, gdzie można odpocząć, wyciszyć się czy odnaleźć w nadzwyczajnym świecie książki. W naszej ofercie jest sporo działań promujących Bibliotekę, już 15 kwietnia zapraszamy serdecznie na spotkanie autorskie ze znaną i lubianą pisarką Joanną Jax. Myślę, że kusząca propozycja.

Zapraszamy.



Spotkanie z Powertex.



Zajęcia wakacyjne w GBP w Trzcinie.

W polskich szkołach szykują się duże zmiany

Trwa walka o narodową pamięć

Ministerstwo Edukacji Narodowej pod wodzą ministry Barbary Nowackiej ma pomysły i plany na zmiany w szkolnictwie. Niektóre z nich mogą wejść w życie już po feriach zimowych. Inne wymagają więcej czasu, jednak resort potwierdza, że istnieje szansa na wprowadzenie ich od 1 września 2024 roku. Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, Katarzyna Lubnauer, Wiceminister Edukacji Narodowej potwierdziła, że w czasie ferii zimowych mogą rozpocząć się konsultacje ze społecznością edukacyjną dotyczące proponowanych zmian w szkolnictwie. Oto niektóre problemy:

- **podwyżki pensji nauczycielskich** (były to obietnice nowego rządu koalicyjnego – dla nauczycieli mianowanych i dyplomowanych – wzrost o 30% i 33% dla nauczycieli początkujących),

- **likwidacja egzaminu ósmoklasisty**,

- rezygnacja z ocen cyfrowych z niektórych przedmiotów (np. wychowanie muzyczne, fizyczne, plastyka) zastąpienie ich opisową formą,

- **koniec z zadaniami domowymi** (dla uczniów kl. I-III szkoły podstawowej – całkowita likwidacja, dla uczniów klas pozostałych zadawane zadania nie będą obowiązkowe i oceniane),

- **zmiana podstawy programowej** (dotyczy to tzw. odchudzania treści, wg nauczycieli podstawy dotychczasowe są „na wyrost i niepotrzebne”). Początkowo ma to dotyczyć; języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie, fizyki, chemii, geografii, biologii, przy zachowaniu dotychczasowego wymiaru godzin. Ma być zlikwidowany przedmiot: historia i tezażniejszość, a ma go zastąpić – wychowanie obywatelskie (już to było onego czasu),

- **mniej i zmiana lektur obowiązkowych** (np. na bardziej współczesne).

To tylko niektóre zmiany, jakie mają czekać szkoły. Niektóre z pomysłów Ministerstwa Edukacji Narodowej

budzą kontrowersje i wymagają dalszych konsultacji. Jak podkreśliła wiceministra edukacji narodowej, zmiany nie będą podejmowane „bez konsultacji ze środowiskiem”, a część z nich może wejść w życie dopiero w kolejnych latach, bo wymaga to np. zmiany podręczników. Szkoła, wg MEN (czyt. nauczyciel) ma uczniów uczyć i nauczyć oraz pomóc uczniom wrócić do dzieciństwa, uwolnić ich od korepetytorów, rodziców, nadgorliwi, pomagających odrabiać zadania domowe, nauczycieli zajęć dodatkowych, często wygórowanych rodzicielskich ambicji. Dzieci muszą mieć więcej czasu dla siebie.

Walka o właściwą historię

Historia jest przez obecny rząd systematycznie rugowana z programów szkolnych zakłamywana i upolityczniana. Znow można będzie się dowiadywać o tych, którzy z godnością i honorem nie mieli nic wspólnego, w zamian za prawdziwych bohaterów. I tych, którzy np. wywodzili się z tradycji chrześcijańskich lub walczyli z rasyfikacją, germanizacją, ustrojami komunistycznymi itp. Prawdziwa wiedza historyczna jest niezmiernie ważna. Jeśli z wychowania historycznego wyrzuci się narodowe tradycje, kulturowe korzenie wywodzące się z chrześcijaństwa, zaniknie aspiracja wolnościowa i zdobywania wiedzy, pozbawiona zostanie młodzież szkolna tożsamości narodowej, szacunku dla przeszłości, starszych pokoleń, znajomości pięknych kart historii, obrony i dumy z dorobku minionych pokoleń zginiemy jako kraj i naród.

Religia i etyka w szkołach

Ministra B. Nowacka podała do wiadomości, że zarówno oceny z religii, jak i etyki nie będą brane pod uwagę w obliczaniu średniej ocen ucznia na świadectwie szkolnym „bo religia i etyka są przedmiotami dodatkowymi” (art. L. Galarowicza w Gazecie Polskiej). Postępowanie ministry Nowackiej dyskryminuje i marginalizuje uczniów i przedmioty nauczania.

W dniu 14 lutego br. w Rzeszowie przebywała – nowa – po wyborach październikowych – ministra edukacji Barbara Nowacka (niżej podajemy fragment tekstu z „Nowin” nr 33 (21237) autorstwa Józefa Lonczaka):

Ministra B. Nowacka uczestniczyła w spotkaniu z udziałem władz miasta i regionu, a także dyrektorów szkół na temat przyszłości kształcenia zawodowego w Polsce. Na początku Barbara Nowacka powiedziała, że pełniąc obowiązki kuratora Dorota Nowak-Maluchnik została już oficjalnie kuratorem oświaty na Podkarpaciu. (...)

Obecnie świat szybko się zmienia i chodzi o to, aby młodzi ludzie nie uczyli się zawodów, które wkrótce znikną, bo w przyszłości będą musieli podejmować pracę w zawodach, których dziś jeszcze nie potrafimy nazwać. Do zawodów przyszłości zaliczyła te związane m.in. z automatyką, IT, robotyką i mechatroniką. (...)

Obecnie szkolnictwo zawodowe kształci w sumie 1 mln 150 tys. uczniów w 237 zawodach w ponad 5 tys. szkołach w całej Polsce. W tym ok. 218 tys. uczniów uczy się w szkołach branżowych I stopnia, 755 tys. w technikach, 247 tys. w szkołach policealnych i 13 tys. w branżowych szkołach II stopnia. Kształcenie zawodowe wszystkich typów szkół ponadpodstawowych obejmuje 58,5 proc. uczniów, a tylko 41 proc. to uczniowie szkół licealnych. Większość zatem stanowią szkoły branżowe i techniczne, czyli te uczące zawodu – mówiła Barbara Nowacka.

Szkoły zawodowe to priorytet, zapewniła też, że w resorcie trwają prace, aby dostosować program nauczania do wymogów współczesnego świata i do możliwości uczniów. Chodzi m.in. o przeładowane programami, dużą liczbą godzin (po 36, 38, a nawet 41 tygodniowo) w technicach, ale też w szkołach branżowych.

cdn.

(relacje z doniesień prasowych w kolejnych numerach „Trzcionki”)



Półkolonia zimowa w Szkole Podstawowej w Trzcianie

Tegoroczna zimowa półkolonia w Szkole Podstawowej w Trzcianie odbyła się pod patronatem Wójta Gminy Świlcza, który wsparł inicjatywę zimowego wypoczynku dla naszych uczniów. Uczestnicy półkolonii mieli możliwość wyjazdu do kina i parku trampolin dzięki dofinansowaniu ze środków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Świlczy.

Nauczyciele naszej szkoły przygotowali bogatą ofertę zajęć dostosowaną do potrzeb i zainteresowań uczniów klas 1-3. Dzięki ich zaangażowaniu i kreatywności dzieci mogły spędzić czas w sposób ciekawy, atrakcyjny i pouczający skupiając się na wspaniałej zabawie oraz nauce poprzez doświadczenie.

Liczy się kreatywność...

Pierwszy dzień był oparty na działaniach integracyjnych i aktywnościach ruchowych. Uczestnicy wzięli udział w warsztatach wypiekania chleba, gdzie pod czujnym okiem instruktora Zbigniewa Lisa – z Regionalnego Domu Tradycji w Trzcianie uczyli się tajemnic pieczenia. Następnie spotkali się z leśniczym, który opowiadał o tajemnicach lasu oraz ochronie środowiska. Po południu odbyły się



tywnego szaleństwa w Parku Trampolin Gravitacja w Rzeszowie.

Ostatnie dni poświęcone były na rozwijanie umiejętności artystycznych

Piękne maski karnawałowe wykonywane były pod czujnym

zajęcia sportowe, prowadzone przez nauczycieli, które sprawiły dzieciom mnóstwo radości i energii.

Wtorek był dniem kreatywnym i technologicznym. Dzieci miały okazję rozwijać swoje zdolności manualne podczas zajęć majsterkowania z instruktorem z Majster Klubu, gdzie projektowały i budowały własne prace. Następnie wraz z instruktorami z Edukido zgłębiały wiedzę na temat programowania, korzystając z klocków Lego ćwicząc kreatywność i umiejętność logicznego myślenia.

Środa była dniem pełnym wrażeń. Uczestnicy udali się do kina Helios, gdzie oglądali film „Wyfrunięci”. Po seansie przyszedł czas na odrobinę ak-



okiem instruktorów z Gminnej Biblioteki Publicznej w Trzcinie. Pieczenie i konsumpcja pierniczek sprawiła dzieciom dużo radości. Kolejno dzieci wysłuchały prelekcji dietetyka i nauczyły się, jak ważne jest zdrowe odżywianie. Wizyta w komisariacie policji i straży pożarnej w Trzcinie była okazją do poznania trudnej pracy funkcjonariuszy, którzy na co dzień czuwają nad naszym bezpieczeństwem. Każdy dzień był pełen niezapomnianych chwil, nowych doświadczeń, radości i pozytywnej energii, wszak – „**Najbardziej zmarnowanym dniem w życiu jest dzień, w którym się nie śmiejemy**”. (Charlie Chaplin) ■



Joanna Wiśniewska



AKREDYTACJA ERASMUS + – PODSUMOWANIE PIERWSZEGO PÓŁROCZA

2023-1-PL01-KA121-SCH-000126910

Szkoła Podstawowa im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej jako jedyna w całej gminie Świlcza uzyskała akredytację w akcji KA1 w programie Erasmus+. Została ona przyznana do 2027 roku i dzięki niej szkoła co roku będzie mogła się ubiegać o budżet na kolejny rok szkolny w uproszczonym trybie. Na rok szkolny 2023/24 otrzymała ona **22 381 Euro**.

Działania projektowe skupiają się wokół czterech priorytetów:

- wzmocnienie kompetencji językowych uczniów i nauczycieli;
- rozwijanie postaw pro-ekologicznych;
- wzrost świadomości kulturowej;
- poprawa zastosowania technologii informacyjnej na lekcjach;

W związku z powyższymi priorytetami szkoła zaplanowała i częściowo już zrealizowała takie działania jak wizytę przygotowawczą dwóch nauczycieli, wizytę eksperta związaną z promowaniem postaw ekologicznych i europejskich, uczenie języka angielskiego za granicą, obserwację pracy w innej szkole na terenie Unii Europejskiej, mobilność uczniów i nauczycieli do szkoły partnerskiej oraz udział nauczycieli w kursach językowych lub związanych z poszerzaniem wiedzy z przedmiotu, którego uczą.

W bieżącym roku szkolnym współpracujemy z **Colegio Santa Isabel Marchena**, która jest hiszpańską szkołą katolicką położoną około 60 km od Sewilli.



Od początku realizacji projektu wykonujemy wiele wspólnych zadań, takich jak spotkania uczniów on-line, gazetki kulturoznawcze czy wspólny blog projektu, który można śledzić pod adresem <https://accreditationrudnawielka.blogspot.com>. Na blogu projektu umieszczone są również linki do funpage'u na **Facebook'u** i **In-**



Co-funded by
the European Union

stagramie. W listopadzie 2023 roku odbyła się wizyta przygotowawcza, która pozwoliła na poznanie hiszpańskiej szkoły, panujących w niej warunków oraz ustaleniu wspólnego planu działań na bieżący rok szkolny. Szkoła, którą p. dyr. M. Mazepa i J. Wiśniewska odwiedziły, prezentuje wysoki poziom merytoryczny prowadzonych zajęć, posiada liczne doświadczenia związane z działalnością ekologiczną oraz wychowuje swoich uczniów poprzez odwołanie się do wartości katolickich.



W szkole obowiązują mundurki, nie wolno używać telefonów komórkowych, podczas przerw uczniowie



zawsze wychodzą na boisko szkolne niezależnie od pogody.

W dniach **8-13 stycznia 2024 roku** szkoła zaprosiła nauczyciela **Francisco Javier Cortes Pazos**, który przyjechał jako ekspert. Podczas swojego pobytu przeprowadził warsztaty dla nauczycieli na temat sposobów uczenia ekologii i o ekologii w jego szkole i w Hiszpanii, przedstawił sposoby uczenia języka angielskiego, zorganizował szereg warsztatów na temat krytycznego myślenia, integracji uczniów z zagranicy oraz zaletach brania udziału w programie Erasmus+ i należenia do Unii Europejskiej. Ponadto zorganizował wieczór hiszpański dla uczniów, poświęcony promowaniu kultury i tradycji swojego kraju. Wizyta eksperta zapewni-



ła nowe doświadczenia nie tylko uczniom, ale i nauczycielom i całemu środowisku naszej szkoły.

W **lutym 2024** p. J. Wiśniewska

pojechała do szkoły w Marchena, aby uczyć języka angielskiego. Było to zupełnie nowe doświadczenie zawodowe, ale też okazja do promowanie

Polski, naszej kultury, zabytków, osiągnąć a także naszego regionu, wsi i szkoły.

W **marcu 2024** szkoła będzie gościła 14 uczniów – podczas wizyty goście odwiedzą Muzeum – Zamek w Łańcucie, Rzeszowskie Piwnice, Podkarpackie Centrum Nauki „Łukasiewicz” oraz Siedlisko Janczar. Wezmą udział w lekcjach i warsztatach przygotowanych przez nauczycieli. Celem tego spotkania jest nawiązanie jeszcze głębszej współpracy, wspólne poznanie obu krajów, a przede wszystkim stworzenie okazji do porozumiewania się w języku angielskim dla uczniów z obu krajów. Pobyt w domach kolegów stworzy kolejną niepowtarzalną okazję do osiągnięcia celów projektu.

W **maju 2004** roku dwie nauczycielki polecą na tzw. „**job shadowing**” do Finlandii do miejscowości Oulu, gdzie będą obserwować pracę szkoły i nauczycieli w odmiennym systemie edukacyjnym, ich podejście do uczniów oraz to, jak nauczyciele języka angielskiego uczą swojego przedmiotu.

Na koniec roku szkolnego 3 nauczycieli polecą na **dziesięciodniowe kursy językowe**, by poprawić poziom znajomości języka angielskiego. Projekt na ten rok szkolny zakończy się 31 sierpnia, a nam przyjdzie czekać na wyniki kolejnego konkursu wniosków, złożonych do 20 lutego 2024.

Co to jest **Erasmus+?** To pasja i niezapomniana przygoda edukacyjna. To możliwość sprawdzenia, jak wygląda życie szkolne i prywatne w innych krajach europejskich. To nieoceniona możliwość kształtowania



kompetencji miękkich, takich jak komunikacja, obycie społeczne, poszerzanie horyzontów i w pewnym sensie nauka funkcjonowania w innym

kraju. To też ogrom pracy, która przynosi korzyści wszystkim, którzy biorą udział w czym – Erasmus+!





Bezpieczne środowisko dla dzieci i młodzieży

15 lutego 2024 roku weszła w życie tzw. ustawa Kamilka, czyli nowelizacja szeregu ustaw dotyczących ochrony małoletnich. Nakłada ona na szkoły i inne instytucje obowiązek wprowadzenia jednolitych standardów ochrony dzieci i młodzieży do 18 roku życia. Oto kilka myśli związanych z tą tematyką.

W jaki sposób my, dorośli, możemy monitorować wszystkie obszary (środowiska) w których przebywają dzieci/młodzież?

Oprócz dostrzeżenia znaków ostrzegawczych niewłaściwego zachowania dorosłych, selekcji pracowników i wolontariuszy, to do każdego z nas, jako troskliwych dorosłych, należy monitorowanie wszystkich środowisk, w tym działań związanych z technologią informatyczną. Ważne jest, aby monitorować wszystkie środowiska, ponieważ osoby stosujące przemoc wobec dzieci szukają sposobów na spędzanie czasu sam na sam z dziećmi. Podczas gdy uwodzenie może odbywać się na otwartej przestrzeni, nadużycie jest bardziej prawdopodobne na osobności. Skuteczne monitorowanie wszystkich służb eliminuje wszelkie możliwości przebywania przez osobę dorosłą sam na sam z dzieckiem w odizolowanym miejscu, osobiście lub online. Monitorowanie wszystkich służb daje również możliwość zachowania czujności w identyfikowaniu wszelkich zachowań lub sytuacji, którymi należy się zająć, zanim będą mogły przerosnąć w nadużycia, lub problematycznych sytuacji, które mogą uwarunkować dzieci do łatwiejszego wykorzystywania.

Pamiętaj, aby:

- Zachować zdrową ostrożność w każdym środowisku, w którym przebywają dzieci.
- Zidentyfikować odosobnione obszary.
- Opracować zasady (z kierownictwem instytucji) i przestrzegać zasad dotyczących korzystania z dowolnego obszaru (otwartego, od-

osobnionego, poza siedzibą itp.).

- Nie pozwalać dzieciom wchodzić do stref przeznaczonych tylko dla personelu.
- Spotykać się z dziećmi tylko tam, gdzie inni dorośli mogą mieć otwarty dostęp (np. w zasięgu wzroku lub słuchu innych dorosłych).
- Nie rozpoczynać nowych programów/projektów bez odpowiedniej zgody instytucji lub kierownictwa.
- Zachęcać rodziców do zaangażowania, umożliwiając im odpowiedni dostęp do wszystkich programów oceny bezpieczeństwa dzieci.

W jaki sposób my, dorośli możemy monitorować technologię informatyczną?

Pamiętaj, aby:

- Używać zatwierdzonych urządzeń i kont do komunikowania się z dziećmi i młodzieżą.
- Nigdy nie „zaprzyjaźniać się”, nie „obserwować” ani nie komunikować się z młodzieżą za pomocą własnych kont osobistych.
- Zawsze komunikować się z dziećmi i młodzieżą w odpowiednich ramach czasowych.
- Nigdy nie robić ani nie publikować zdjęć dzieci i młodzieży bez odpowiedniej zgody zarówno instytucji, jak i rodziny dzieci i młodzieży – zazwyczaj rozwiązuje się to za pomocą pisemnych zgód, które są przechowywane w dokumentach instytucji.
- Zainstalować i używać odpowiedniego oprogramowania blokującego/filtrującego.

Co więcej, jednym z najlepszych środków bezpieczeństwa, jakie możemy podjąć, jest częste i otwarte utrzymywanie komunikacji z dziećmi i młodzieżą na temat najnowszych rozwijających się technologii infor-

matycznych. Ważne jest, aby omówić zagrożenia, korzyści i sposób, w jaki mogą one pomóc w zapewnieniu bezpieczeństwa podczas korzystania z technologii. Zanim młodzież nauczy się jeździć samochodem, uczy się zasad ruchu drogowego i bezpiecznego prowadzenia pojazdu. To samo powinno dotyczyć wykorzystania technologii. Dzieci i młodzież powinna być uczona, jak korzystać z niej w bezpieczny sposób, chronić siebie i innych oraz co zrobić, jeśli potrzebuje pomocy, czuje się przestraszona lub nieswojo.

Bezpieczni, odpowiedzialni i troskliwi dorośli zachęcają dzieci i młodzież do mówienia co ich niepokoi

Sposób, w jaki odnosimy się do emocji dzieci i młodzieży i reagujemy na nie, może wpływać na to, jak dobrze są w stanie zidentyfikować, co czują, kiedy czują się niekomfortowo lub niepewnie, czy zwrócić się do nas, jeśli coś jest nie tak i jak ogólnie radzą sobie ze stresem.

Kiedy dzieci i młodzież czują się niepewnie lub nieswojo – niezależnie od powodów – chcemy, aby zwracały się do nas z oczekiwaniami, że ich wysłuchamy i zapewnimy im pomoc, której potrzebują.

Wiemy z badań nad dziećmi i młodzieżą – ofiarami, które to przeżyły, że trudno jest im ujawnić fakty dorosłym z różnych powodów, w tym poczucia wstydu, winy i strachu, w połączeniu z obawami o nasze poważne reakcje i sposób, w jaki reagujemy na ich próby podzielenia się.

W rzeczywistości dzieci i młodzież bardzo często nie podchodzą do dorosłych w swoim życiu, aby porozmawiać o nadużyciach. Jeśli uda im się przezwyciężyć swoje lęki na tyle, by do nas podejść, dorośli często błędnie interpretują komunikację, nie zdając sobie sprawy, że było to „wołanie o pomoc” lub swego rodzaju test,

aby zobaczyć, jak zareagujemy. Jest to poważny problem, ponieważ jednym z najlepszych sposobów, w jaki możemy chronić dzieci i młodzież, jest zapewnienie im bezpiecznej przystani, do której mogą się zwrócić, gdy muszą ujawnić nadużycia lub cokolwiek innego, co je niepokoi.

Odrzucanie reakcji dzieci/młodzieży, a jednocześnie oczekiwanie, że przyjdą do nas, gdy zmagają się z problemami, jest mylącym paradoksem, ponieważ mówi się im (świadomie i podświadomie), że nie chcesz ich słuchać ani wspierać, gdy są zdenerwowane lub zranione. Uczy się, że ich uczucia są złe, niewłaściwe lub niesłuszne i że muszą stłamsić te emocje, ponieważ ty lub ktoś inny jest zirytowany lub nie może sobie z nimi poradzić, lub ponieważ czujesz, że jest to nadmierna reakcja na coś, co postrzegasz jako drobny incydent. W obliczu tych reakcji dzieci/młodzieży często zaczynają wierzyć, że coś jest z nimi nie tak z powodu ich uczuć.

Wielkie reakcje, jakich doświadczają dzieci/młodzież – a lista jest nieskończona – te uczucia są całkowicie normalne! Życie jest ciężkie. Nie wszystko da się naprawić. Czasami sprawy nie idą po naszej myśli. Czasami jesteśmy rozzarowani, przestraszeni, smutni, źli, zranieni itp.

Co powinniśmy powiedzieć młodemu człowiekowi?

Częścią naszej roli jest pomaganie dzieciom/młodzieży w identyfikowaniu emocji w różnych sytuacjach i uczenie ich, że emocje są normalne i „w porządku” do odczuwania, a następnie modelowanie ich. Zawsze jednak należy pamiętać, że zanim rozpoczniemy tego typu rozmowy, powinniśmy upewnić się, że jesteśmy spokojni i zrelaksowani – ponieważ nie możemy pomóc innym w regulowaniu ich własnych emocji, jeśli nie jesteśmy osobiście spokojni. Oto poniżej przykłady komunikacji z dziećmi/młodzieżą. Mogą być pomocne w interakcji z własnymi dziećmi:

„Jesteś dobry i miły, i nie możesz mi powiedzieć nic, co zmieniłoby sposób, w jaki się o Ciebie troszczę. Czy masz coś, czym chcesz się podzielić?”

„Weźmy razem głęboki oddech i zatrzymajmy się na chwilę, abyśmy

mogli to rozwiązać. Chcesz usiąść i porozmawiać?

„Czy jest coś, co dzieje się z Tobą, co sprawia, że czujesz się nieswojo?”

„Nie ma nic złego w tym, że się denerwujesz. A może Ty zostaniesz tutaj, a ja będę tam w kuchni. Kiedy będziesz gotowy do rozmowy, daj mi znać, a razem to rozwiążemy”.

„Jeśli chcesz porozmawiać o czymś, jestem tutaj i jestem gotów Cię wysłuchać”.

„Jeśli chodzi o Twoje bezpieczeństwo, uwierzę Ci i nie będziesz miał ze mną kłopotów. I zawsze możesz mi opowiedzieć o swoich uczuciach”.

Dzieci/młodzież potrzebują bezpiecznego miejsca, w którym mogą odkrywać niezliczone emocje, które da im życie. Jesteś bezpiecznym, odpowiedzialnym i troskliwym dorosłym, który ma bogatą wiedzę w porównaniu z tymi maluchami – nawet nastolatkami. Potrzebują, abyś był w stanie poradzić sobie z ich małymi i dużymi emocjami w ramach nauki zdrowego radzenia sobie i zdrowych relacji.

Każdy dzień jest okazją do rozmowy

Każdy dzień jest dobrą okazją do rozmowy z dzieckiem/nastolatkiem o tym, jak ważny jest szacunek dla ich ciała i o tym, że każde życie jest traktowane z najwyższym szacunkiem. Budowanie poczucia własnej wartości i poczucia wielkiego celu, godności i wyjątkowości dziecka/nastolatka wiąże się ze szczerą, otwartą komunikacją. Informacja zwrotna na temat ich zachowania ma kluczowe znaczenie w kształtowaniu odpowiedzialnych młodych dorosłych. Oto kilka pomocnych wskazówek dotyczących komunikowania się z dzieckiem/nastolatkiem:

- Bądź szczerzy, mówiąc im, co zrobił dobrze.
- Chwal tylko te wysiłki i zachowania, w które szczerze wierzysz, że zostały dobrze wykonane.
- Oferuj delikatne, ale stanowcze i pełne szacunku konstruktywne sposoby poprawy innych wysiłków i zachowań.
- Pomóż skorygować nieskuteczne zachowanie, proponując alternatywne zachowania.
- Rozpocznij i zakończ informację zwrotną pozytywnym stwierdzeniem.

- Bądź konkretny w tym, co faktycznie zostało powiedziane lub zrobione.
- Określ konkretnie, dlaczego dane działanie lub zachowanie było lub będzie skuteczne.
- Jasno określ, co można było powiedzieć lub zrobić zamiast tego, jeśli oferowana jest konstruktywna krytyka.
- Słuchaj swoich dzieci/nastolatków z pełną uwagą, nie tylko uszami, ale wszystkimi zmysłami – nawiąż bezpośredni kontakt wzrokowy.
- Nie mów, że coś było dobrze zrobione, kiedy w to nie wierzysz.
- Nie zgaduj motywów ani niczego nie zakładaj. Zadawaj bezpośrednio pytania i odkrywaj wszystkie możliwości, aby umożliwić im rozmowę o tym, jak myślą i czują.
- Potraktuj każdą okazję jako doświadczenie edukacyjne dla wszystkich zaangażowanych.
- Nie odrzucaj opinii, gdy się z nią nie zgadzasz...
- Bądź ciekawy różnych poglądów, ale jasno i stanowczo wyrażaj własne wartości, poglądy i zasady rodzinne.
- Parafrazuj treść wiadomości dziecka/nastolatka, aby sprawdzić, czy zrozumiałeś, co zamierza powiedzieć.
- Zapytaj nastolatka o to, jak może zastosować to przesłanie do swoich własnych historii i doświadczeń życiowych.
- Zadawaj pytania otwarte. Używaj określeń: co, kiedy, gdzie, dlaczego i jak...
- Normalizuj uczucia swojego nastolatka i uspokajaj go, mówiąc: „Wiele dzieci/nastolatków czuje się tak jak Ty...”.
- Wyważ stwierdzenia, które dają możliwość otwartości. Powiedz na przykład: „Niektóre nastolatki czują się przestraszone i sfrustrowane z tego powodu, podczas gdy inne czują się tym podekscytowane i pobudzone”.
- Ważne jest, aby wyznaczyć cele, które w razie potrzeby pomogą dziecku/nastolatkowi zmienić zachowanie, a także zaplanować jego przyszłość. Pomóż swojemu dziecku/nastolatkowi odnieść sukces, upewniając się, że cele są wykonalne, realistyczne, konkretne i mierzalne, elastyczne i coraz bardziej ambitne.

W tym artykule tylko dotknęłam sprawy ochrony dzieci/nastolatków. Na pewno jest jeszcze wiele obszarów, które można by zagospodarować dobrymi praktykami do stworzenia bardziej bezpiecznego środowiska.

Bibliografia:

1. Giardino, A.P., Giardino, E.R., Isaac, R. (2022). Child Maltreatment and Disabilities: Increased Risk? In: Krugman, R.D., Korbin, J.E. (eds) Handbook of Child Maltreatment. Child Maltreatment, vol 14.
2. Butler, Ian and Williamson, Howard. (1994). Children speak: children, trauma and social work. Published by: National Society for the Prevention of Cruelty to Children.
3. Allnock, Debra. (2010). Children and young people disclosing sexual abuse: An introduction to the research. Published by: National Society for the Prevention of Cruelty to Children.
4. Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę „Standardy ochrony dzieci w żłobkach i placówkach oświatowych”, Warszawa, 2024.
5. Ustawa z 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1606).
6. <https://standardy.fdds.pl/standardy>, dostęp z dnia 14.01.2024 r.

Angelika Wróbel

Bal Walentynkowy w Przedszkolu w Świlczy

Legendy mówią, że kiedyś, dawno temu, żył święty o imieniu Walenty. Był on bardzo uczciwym człowiekiem, który pomagał ludziom i uczył ich, jak być dobrymi dla siebie nawzajem. Dlatego właśnie ten dzień nazywano jego imieniem. W dzisiejszych czasach, obchodzimy Walentynki, aby pokazać naszym bliskim, jak bardzo ich kochamy.

Dnia 13.02.2024r. Przedszkole w Świlczy zamieniło się w Serduszkową Krainę, pełną radości, uśmiechu i życzliwości. Tam odbył się Bal Walentynkowy. Dzieci miały okazję poznać tradycję święta walentynkowego – 14 lutego. Wszyscy uczestniczyli w zabawach przyjacielskich, występach tematycznych, a strój dzieci czerwono-różowy nadał całej uroczystości wspaniałą atmosferę. Do tego



wyjątkowego dnia dzieci wraz z paniami nauczycielkami przygotowywały się cały tydzień, nauczyły się pięknych tańców, a prace plastyczne wykonane przez pociechy związane z uroczystością walentynkową pięknie

przyczyniły do scenariusza imprezy. To była wspaniała okazja do rozmów o przyjaźni i trosce o innych. W naszym przedszkolu uczymy się być życzliwymi i empatycznymi wobec siebie nawzajem, jak dbać o naszych przyjaciół, wspierać się wzajemnie i dzielić radością z każdego dnia. Walentynki to nie tylko święto dla zakochanych, ale również dobra okazja, aby uczcić przyjaźń i okazywać sympatię oraz troskę.

Ale pamiętajmy, że Walentynki to nie tylko jeden dzień w roku, kiedy pokazujemy miłość. Każdego dnia możemy być życzliwi, kochający i troskliwi dla naszych bliskich i przyjaciół. To właśnie czyni świat piękniejszym miejscem do życia! Już od najmłodszych lat ważne jest kształtowanie szacunku i umiejętność okazywania emocji.

Pamiętajmy każdy zasługuje na MIŁOŚĆ i chciałby być KOCHANYM.



Edyta Niemiec

Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu w Świlczy

*„Dziś dla babci słońce mamy i całuski dla dziadziusia,
Dziś życzenia wnuczek składa i piosenki śpiewa wnusia”.*

W dniach 18 i 19 stycznia 2024 r. w naszym przedszkolu odbyły się uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. Zaproszeni goście licznie zjawili się, by wziąć udział w obchodach tego święta. Dyrektor Danuta Rusin powitała przybyłych gości oraz złożyła piękne życzenia. Wnuczeta wspólnie wystąpiły przed bliskimi, dziadkowie mogli podziwiać swoje pociechy w różnych formach artystycznych. Mali artyści z przejęciem prezentowali swoje umiejętności wokalo-taneczne. Oczywiście, nie zabrakło też własnoręcznie zrobionych laurek, upominków, które dzieci wręczyły swoim ukochanym Babciom i Dziadkom. Przedszkolaki zaprosiły miłych gości na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców, aby w ten sposób okazać swoim bliskim szacunek, podziękować za miłość, cierpliwość i zrozumienie. ■



Małgorzata Piontkowska

Konkurs czytelniczy „Czytamy z Mikołajem”

6 grudnia 2024 roku, w Przedszkolu w Świlczy odbył się kolejny konkurs czytelniczy w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Tym razem był to konkurs „Czytamy z Mikołajem”. Służył rozwijaniu czytelnictwa u dzieci i kształtowaniu zainteresowań literaturą dziecięcą. Grupy starsze zaprezentowały mikołajkowe tańce, którymi rozpoczęły to czytelnicze święto. Dzieci wysłuchały listu od Świętego Mikołaja, ćwiczyły mikołajkowe zawołanie „Ho, ho, ho!”, rozwiązywały zagadki czytelnicze i odbierały nagrody. ■

Nagrodami były książki zakupione w ramach Priorytetu 3 „Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021-2025”.

Każda trafna odpowiedź została nagrodzona. Każde dziecko biorące udział w konkursie otrzymało nagrodę – książkę.

Konkurs przysporzył dużo emocji i radości.

Wszyscy mieli okazję aktywnie uczestniczyć, dzielić się swoją wiedzą i zachęcać do czytania.



Gminny Konkurs „Ekologiczna Rewia Mody”

14 grudnia 2023r. z inicjatywy dyrektora Przedszkola w Świlczy Danuty Rusin w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z siedzibą w Trzcanie odbył się Gminny Konkurs „Ekologiczna Rewia Mody”.

Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: pełniący funkcję Wójta Gminy Świlcza Dawid Homa, Dyrektor Centrum Usług Wspólnych Eliza Oleszak. Koordynatorami konkursu były nauczycielki: Agata Jemioła, Edyta Niemiec, Patrycja Piątek-Zięba.

W konkursie wzięło udział 50 dzieci pięcio- i sześciolletnich z 10 placówek z terenu Gminy Świlcza: Przedszkola w Świlczy, Przedszkola im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Przedszkola w Trzcanie, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Trzcanie, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej Nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Bratkowicach, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej, Oddziału przedszkolnego przy Zespole Szkół w Dąbrowie, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli, Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy.

Celem konkursu było wzbogacenie wiedzy z zakresu ekologii, kształtowanie proekologicznych postaw, podnoszenie świadomości na temat segregacji odpadów i powtórnego ich wykorzystania, budzenie zainteresowania sztuką poprzez wykonanie strojów i ich pokaz oraz czerpanie radości ze wspólnych działań – rodzic-dziecko.

Dyrektor przedszkola Danuta Rusin serdecznie powitała zaproszonych gości. Przemawiając do zgromadzonych nawiązała do treści ekologicznych zwracając uwagę na ważną rolę prowadzenia w przedszkolu działań ekologicznych, ochrony środowiska naturalnego i kwestię segregowania śmieci.

Jury w składzie: Dorota Jędrał, Beata Bobra, Iwona Wojtak i Ewelina Żyradzka-Woźny, po długich obradach wyłoniło zwycięzców, którzy zaprezentowali się najlepiej na scenie w ekologicznych strojach.

I miejsce – dzieci z Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej w Trzcanie.

II miejsce – dzieci z Przedszkola w Świlczy.

III miejsce – dzieci z Oddziału przedszkolnego przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach.

Pozostali uczestnicy konkursu otrzymali wyróżnienia.

W końcowej części Konkursu Dawid Homa wypowiedział wiele serdecznych słów do dzieci i rodziców. Następnie wraz z Dyrektorem Centrum Usług Wspólnych Elizą Oleszak i Dyrektorem Przedszkola w Świlczy Danutą Rusin wręczyli dzieciom dyplomy oraz nagrody. Konkurs wspaniale wpisał się w nasze działania związane z realizacją programu „Przedszkole Promujące Zdrowie”.



Marta Dmytrów-Trala

Dzień Babci i Dziadka w Przedszkolu w Trzcianie

„Życzenia dla babci i dziadka”

*Dziś dla babci słońce mamy
i całuski dla dziadziusia.
Dziś życzenia wnuczek składa
i piosenki śpiewa wnusia.*

*Aby babcia i dziadunio
w zdrowiu długo żyli.
Aby uśmiech dla nas mieli
w każdej wolnej chwili.*

Babcia i Dziadzio to słowa, które każdemu dziecku kojarzą się z ciepłem, miłością i wszystkim, co dobre. Dlatego też, dzieci z naszego Przedszkola w Trzcianie zaprosiły swoje Babcie oraz Dziadków na uroczystości z tej okazji, która odbyła się 25 stycznia br. w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie.

Przedszkolaki od samego rana z niecierpliwością wyczekiwały momentu spotkania z dziadkami. Gdy nadeszła długo wyczekiwana chwila, licznie przybyłych gości powitała dyr. Przedszkola Danuta Rusin, która serdeczne słowa podziękowania skierowała do Wójty Gminy Świlcza Sławomira Styki, który zaszczylił swoją obecnością naszą uroczystość. Wójt w swoim przemówieniu przekazał wyrazy wdzięczności za zaproszenie na tak istotne wydarzenie, które zacieśnia więzi rodzinne oraz łączy pokolenia.

Zaproszeni goście mieli okazję podziwiać przedszkolaków w specjalnie przygotowanych programach artystycznych. Dzieci pod czujnym okiem wychowawczyń zaprezentowały montaż słowno-muzyczny, który ćwiczyły specjalnie na tę uroczystość. Nie zabrakło wierszy oraz piosenek o Babci i Dziadziu, jak również tańców oraz inscenizacji teatralnych, m.in.: „Cztery babcie”, czy „Dziadek, stołek i rosołek” w wykonaniu grupy III oraz II. Niejednej Babci i Dziadkowi, łezka kręciła się w oku.

Na zakończenie części artystycznej, wszystkie przedszkolaki wraz z Dyrektorem oraz nauczycielkami odśpiewali „Sto lat”, które zostało nagrodzone gromkimi brawami.



W pięknej scenografii oraz wyjątkowej atmosferze, dzieci wspólnie wystąpiły przed bliskimi, następnie zaprosiły Babcie i Dziadków na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców, aby w szczególności sposób okazać swoim bliskim szacunek i po raz kolejny podziękować za miłość, cierpliwość i zrozumienie.

Na koniec tego wyjątkowego dnia wnuczka wręczyły swoim ukocha-

nym Babciom i Dziadziom własnoręcznie przygotowane upominki i laurki.

To był naprawdę wyjątkowy dzień, pełen uśmiechu, radości i dumy. Szczęśliwe i rozpromienione twarze Babć i Dziadków po raz kolejny ukazały nam, jak ważne są takie spotkania i wspólnie spędzone chwile z wnukami.

Gminny Konkurs Plastyczny „W ten magiczny czas – najpiękniejsza ozdoba bożonarodzeniowa” – edycja II

Boże Narodzenie to czas radości, spokoju i spotkań w gronie bliskich. Niepowtarzalna atmosfera obejmuje też wnętrza. Zapach pierników, pomarańczy i goździków, rodzinne ubieranie choinki, piękne świąteczne ozdoby – to znak, że już niedługo święta!

Organizacja i przebieg Konkursu

Organizatorem konkursu, który miał swój regulamin, było Przedszkole w Trzcanie. Odpowiedzialne za realizację były nauczycielki: Anna Madej, Sylvia Adamus oraz Marta Dmytrów-Trala. Konkurs nie tylko dostarczył rodzicom i dzieciom okazji do wyrażenia swojego talentu artystycznego, ale także stworzył atmosferę świątecznej magii i współpracy. Wartościowe były nie tylko same prace, ale również proces ich tworzenia, który sprzyjał umacnianiu więzi rodzinnych i przeżywaniu zbliżających się świąt. Zadaniem dzieci i rodziców było wykonanie ozdoby bożonarodzeniowej w formie przestrzennej.

Uczestnicy mieli dostarczyć lub nadesłać do organizatora konkursu tj. Przedszkola w Trzcanie maksimum 5 prac plastycznych, przestrzennych. Zgłoszone prace były różnorodne pod względem użytych materiałów, technik wykonania oraz inspiracji artystycznych. Twórcy prezentowali swoje umiejętności i pomysłowość, tworząc oryginalne ozdoby, które miały stanowić nie tylko dekorację, ale także wyraz artystycznego podejścia do świąt. Do Komisji Konkursowej wpłynęło 48 prac. W konkursie udział wzięły placówki z terenu Gminy Świlcza: Przedszkole w Świlczy, Przedszkole im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Trzcanie, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Bratkowicach, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego

w Bratkowicach, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. Stanisława Dąbskiego w Rudnej Wielkiej, Oddział przedszkolny przy Zespole Szkół w Dąbrowie, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej Nr 1 im. Marii Konopnickiej w Mrowli, Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. św. Jana Kantego w Świlczy oraz organizator – Przedszkole w Trzcanie.

Oceny prac dokonała Komisja Konkursowa w składzie: Przewodnicząca Komisji: Beata Bobra oraz członkowie komisji: Ewelina Żyradzka-Woźny, Iwona Wojtak, Katarzyna Ferecka. Po przeanalizowaniu treści pod kątem zgodności z tematem konkursu i estetyki wykonania oraz ogólnego wrażenia artystycznego nagrodzono i wyróżniono autorów prac.

Atrakcyjne nagrody dla laureatów i wszystkich dzieci, które wzięły udział w konkursie ufundował, ów-

ześnie pełniący funkcję Wójta Gminy Świlcza, Dawid Homa.

Uroczysty Finał Konkursu odbył się w dniu 12 grudnia 2023 r. w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Trzcanie. Dyr. Danuta Rusin przywitała wszystkich zgromadzonych gości, nawiązała do treści kultywowania tradycji i zwyczajów bożonarodzeniowych wśród lokalnej społeczności oraz z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia złożyła wszystkim życzenia.

Po części artystycznej, w której swoje umiejętności taneczne i wokalne zaprezentowały dzieci z grupy Smerfy i Tygrysy, głos zabrał po. wójta Dawid Homa, który podziękował za zaproszenie oraz propagowanie tradycji bożonarodzeniowych i wzmacnianie więzi rodzinnych wśród najmłodszych mieszkańców z terenu gminy. Następnie wraz z p. Dyrektorem wręczył dzieciom piękne dyplomy oraz wspa- niałe nagrody.



Prace konkursowe

Święta Bożego Narodzenia to wyjątkowo sprzyjającą chwilą, by otworzyć serca i okazać wrażliwość na potrzeby bliźnich.

Z prac konkursowych już po raz drugi zorganizowany został w Przedszkolu w Trzcianie – Charytatywny Kiermasz Ozdób Bożonarodzeniowych, a zebrane środki zasilili konto Podkarpackiego Hospicjum dla Dzieci.



Lista laureatów i osób wyróżnionych

KATEGORIA DZIECI 3-4-LETNICH

I miejsce – Zuzanna Góral – Przedszkole Trzciana

II miejsce – Tymoteusz Radawiec – Przedszkole w Bratkowicach

III miejsce – Zofia Gut – SP nr 1 Mrowla – Oddział Przedszkolny

Wyróżnienie – Julian Rachwał – Przedszkole w Bratkowicach

KATEGORIA DZIECI 5-6-LETNICH

I miejsce – Bartosz Woźny – SP nr 1 Bratkowice

II miejsce – Karolina Puzio – SP Rudna Wielka – Oddział Przedszkolny

III miejsce – Laura Tuczyńska – SP nr 2 Bratkowice

Wyróżnienie – Piotr Stawarz – SP Trzciana – Oddział Przedszkolny



Gminny konkurs plastyczny „Zimowe pejzaże”

Tytułem wstępu

22 lutego w Szkole Podstawowej nr 1 w Mrowli odbył się Międzyszkolny Konkurs Plastyczny „Zimowe pejzaże”. Cele, które przyświecały organizatorom konkursu to: uwrażliwienie na piękno otaczającej przyrody; rozwijanie twórczej aktywności plastycznej; rozbudzanie wyobraźni oraz kreatywnego myślenia dziecka; propagowanie zdolności plastycznych; propagowanie alternatywnych metod spędzania czasu i rozwijania swoich zainteresowań; nawiązanie współpracy z osobami oraz placówkami działającymi na rzecz oświaty i wychowania.



Jurorzy mieli dużo pracy.



W atmosferze powagi twórczej powstawały „dzieła”.

Przebieg Konkursu

Konkurs przeprowadzony był w trzech kategoriach wiekowych: klasy 1-3, klasy 4-6 i klasy 7-8. W zmaganiach konkursowych uczestniczyło dwudziestu ośmiu uczniów ze wszystkich szkół z terenu Gminy Świlcza.

Cechą charakterystyczną tego wydarzenia było to, że uczestnicy swoje pomysły realizowali na bieżąco, tworząc pracę na miejscu. Wymagało to zatem szczególnej pomysłowości, dyscypliny i rozplanowania czasu.

Komisja Konkursowa w składzie:

– przewodnicząca – **Barbara Kochan** (malarka, rzeźbiarka, członek Związku Polskich Artystów Plastyków, nauczycielka w SP nr 10),
członkowie:

– **Dariusz Miziołek** (PZPW w Rzeszowie),

– **Zbigniew Lis** (Regionalny Dom Tradycji Ludowych w Trzcianie) stanęło przed trudnym wyborem oceny końcowych prac uczestników.

Odnaczały się one różnorodnością technik i koncepcji głównego tematu. Po naprawdę niełatwych dla jury debatach, zdecydowano, że nagrody i wyróżnienia przypadną następującym uczestnikom.



Fot. Zbigniew Lis

Wyniki konkursowych zmagani artystycznych

Uczniowie klas 1-3 szkół podstawowych:

I miejsce – Aleksandra Niemiec (SP nr 1 w Bratkowicach), II – miejsce – Wiktoria Stachurska (SP nr 1 w Mrowli), III miejsce – Izabela Szuster (SP w Dąbrowie), wyróżnienie – Aleksandra Ziaja (SP nr 3 w Bratkowicach).

Uczniowie klas 4-6 szkół podstawowych:

I miejsce – Maja Kula (SP w Rudnej Wielkiej), II miejsce – Wiktoria Homa (SP nr 2 w Bratkowicach), III miejsce – Ewa Urban (SP w Mrowli), wyróżnienie – Izabela Zagulska (SP w Trzcianie).

Uczniowie klas 7-8 szkół podstawowych:

I miejsce – Nikola Hołysz (SP w Dąbrowie), II – miejsce Daria Szopa (SP nr 1 w Mrowli), III miejsce – Justyna Gawel (SP nr Rudnej wielkiej), wyróżnienie – Emilia Kula (SP w Świlczy).

Refleksje pokonkursowe

Należy zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy, to zwycięzcy (każdy uczestnik otrzymał dyplom i upominek). Stwierdzili to zarówno oceniający prace, jak i wręczający dyplomy i nagrody: Sławomir Styka – Wójt Gminy Świlcza oraz Janusz Ostrowski – Dyrektor SP Nr 1 w Mrowli. Drobne upominki przekazano również opiekunom uczestników konkursu (fundatorem był PZPW w Rzeszowie).

Na podziękowania zasługują nauczyciele opiekunowie uczestników konkursu, którzy swoją postawą i życzliwością wspierali swoich uczniów oraz uczennice klasy VII SP nr 1 w Mrowli, które służyły pomocą swoim koleżankom i kolegom. Szczególnie podzięko-

wać trzeba również pomysłodawcy-
niom tego konkursu: Beacie Ostrowskiej i Agacie Pelczyńskiej (nauczycielkom SP nr 1 w Mrowli).

Honorowy patronat nad konkursem objął Sławomir Styka – Wójt Gminy Świlcza. Nagrody zostały zakupione z Budżetu Gminy Świlcza – Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a poczęstunek z konta dochodów własnych szkoły.

Organizatorem wydarzenia była Szkoła Podstawowa nr 1 w Mrowli, była druga edycja konkursu plastycznego, w takiej formie. W przyszłym roku planowana jest kolejny konkurs, co będzie tematem...? Jeszcze nie wiadomo..., ale serdecznie już zapraszamy!

D.M.



Dyrektor SP w Mrowli, Wójt S. Styka i laureatka.



Wystawa pokonkursowa.



Fot. Beata Ostrowska

Do zobaczenia za rok!

Zespół Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie to szkoła, w której warto się uczyć!

Technikum wchodzące w skład Zespołu Szkół Techniczno-Weterynaryjnych w Trzcianie (szkoła prowadzona przez Powiat Rzeszowski) zajęło 7 miejsce w województwie podkarpackim spośród 96 zakwalifikowanych techników w prestiżowym ogólnopolskim rankingu miesięcznika Perspektywy w 2024 roku, zdobywając tym samym Srebrny Znak Jakości. W ubiegłym roku było to 11 miejsce.

Zapraszam na wywiad z mgr inż. Januszem Jakubkiem
– Dyrektorem Szkoły

– Panie Dyrektorze, gratuluję sukcesu, chociaż to nie jedyny sukces szkoływ ostatnich latach?

– Nie jedyny, powiem też, że nie pierwszy i mam nadzieję, że nie ostatni. Ranking szkół średnich miesięcznika Perspektywy to bardzo prestiżowy ranking, w którym Kapituła uwzględniła wyniki egzaminów maturalnych, egzaminów zawodowych, jak również olimpiad przedmiotowych.

– Z informacji, jakie można uzyskać w ofercie prowadzonej przez Pana placówki zainteresował mnie fakt wielu dodatkowych, ponadprogramowych kwalifikacji, jakie uzyskują absolwenci?

– Tak, jest to niewątpliwie duża zasługa Organu Prowadzącego, któ-



rym jest Powiat Rzeszowski. Finansuje on zajęcia umożliwiające uzyskiwanie przez młodzież dodatkowych kwalifikacji.

W bieżącym roku jest to wymiar 39 godzin tygodniowo. Uczniowie Technikum uzyskują ponadprogramowo:

- w Technikum Weterynarii – uprawnienia hipoterapeuty,
- w Technikum Usług Fryzjerskich – kwalifikacje kosmetyczki,
- w Technikum Żywienia i Usług Gastronomicznych – kwalifikacje cukiernikam

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego uzyskują:

- uprawnienia instruktora rekreacyjnej jazdy konnej,

- uprawnienia strażaka ratownika, pletwonurka.

Wszystkie zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych specjalistów, zgodnie z programem umożliwiającym zdanie stosownych egzaminów, z wykorzystaniem szkolnej bazy i sprzętu, jak również bazy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie.

– Rozumiem, że nie są to obowiązkowe zajęcia?

– Zgadza się, zajęcia obowiązkowe to te, które wynikają z podstawy programowej. Te są nadobowiązkowe. Jednak, mimo dużego obciążenia liczbą zajęć, szczególnie w tech-



nikum, młodzież chętnie w nich uczestniczy.

– Mówi się już głośno, że od przyszłego roku szkoła w Trzcianie znów może zaskoczyć potencjalnych kandydatów?

– Czy zaskoczyć? Może... Zamierzamy wprowadzić w Technikum Weterynarii dodatkowe zajęcia w klasie III i IV w wymiarze 3 godzin tygodniowo pod nazwą „Dobrostan zwierząt dziko żyjących”. Wykorzystując niszę w tej dziedzinie chcemy wyposażać przyszłych techników weterynarii w zasób wiedzy z tego zakresu. Zwierzęta dziko żyjące najczęściej kojarzą się z łowiectwem, nic bardziej mylnego... Nawiązaliśmy współpracę z ekspertem w tej dziedzinie, profesorem Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dr

hab. Marianem Flisem, jak również z Marianem Siewierskim – Przewodniczącym Komisji szkoleniowo-egzaminacyjnej Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Łowieckiego. Treści programowe opublikujemy niebawem na stronie internetowej szkoły.

– Na koniec przysłowiowa wisienka na torcie, jedyne w kraju Branżowe Centrum Umiejętności w dziedzinie technika weterynaryjna. Czy roboty budowlane już ruszyły, kiedy możemy się spodziewać otwarcia?

– Budowa obiektów jest w trakcie, Centrum zostanie wybudowane i w pełni wyposażone jeszcze w bieżącym roku. Założony projektem termin rozpoczęcia zajęć to 1 stycznia 2025 r.

– Dziękuję bardzo za poświęcony czas, życzę dalszych sukcesów w realizacji zamierzonych planów związanych z rozwojem szkoły.



Paweł Rzepka

Sport gminny

Najliczniej reprezentowaną dyscypliną sportową w Gminie Świlcza jest piłka nożna

Łącznie na jej terenie działa sześć amatorskich klubów piłkarskich. Dwa z nich – LKS „Trzcianka” Trzciana oraz LKS „Bratek” Bratkowice występują w rozgrywkach piłkarskich w klasie A w podokręgu rzeszowskim. Pozostałe cztery w rzeszowskiej „B” klasie. Są to: LKS „Dąb” Dąbrowa, LKS „Mrowlanka” Mrowla KS „Rudnianka” Rudna Wielka i KS Świlcza. Kluby działają w formie stowarzyszeń wpisanych do ewidencji starosty lub zarejestrowanych w Krajowym Rejestrze Sądowym. Zrzeszają ok. 150 zawodników w wieku seniorskim. Ich zadaniem jest realizacja zadań w zakresie sportu, czyli zgodnie z ustawową definicją „wszelkich form aktywności fizycznej, które przez uczestnictwo doraźne lub zorganizowane wpływają na wypracowanie lub poprawienie kondycji fizycznej i psychicznej, rozwój stosun-

ków społecznych lub osiągnięcie wyników sportowych na wszelkich poziomach”.

Dzieci i młodzież z terenu gminy również mają możliwość podnoszenia swoich umiejętności gry w piłkę nożną. Najmłodsi, którzy chcą trenować uczestniczą w zajęciach piłkarskich pod okiem trenerów w LKS „Bratek” Bratkowice, Akademii Piłkarskiej „Bratek” Bratkowice, „Urwisach” w Rudnej Wielkiej oraz sekcjach piłki nożnej działających przy KS Świlcza, LKS „Trzcianka” Trzciana, LKS „Dąb” Dąbrowa i LKS „Mrowlanka” Mrowla. Łącznie trenuje w nich ok. 200 najmłodszych wychowanków.

Poza piłką nożną – w gminie uprawiana jest lekka atletyka...

reprezentowana przez Gminny Uczniowski Klub Lekkiej Atletyki „Bratkowice-Korzeniowski.pl”, który funkcjonuje od 2005 roku. Od początku istnienia klub wychował kilkunastu medalistów mistrzostw Polski w chodzie sportowym w różnych kategoriach wiekowych. W tej chwili w swoich szeregach skupia kilkunastu seniorów i ok. trzydzieścioro dzieci, które powoli i stopniowo wprowadzane w arkana królowej sportu. Najlepsze z nich będą w przyszłości reprezentować klub w imprezach lekkoatletycznych w starszych grupach wiekowych.

Kluby sportowe

Od kilku lat na terenie gminy Świlcza działalność prowadzi założony w 1996 roku Uczniowski Klub Sportowy „Maraton” przy Szkole Podstawowej w Trzcianie. Po dwóch sezonach i udziale w rozgrywkach Podkarpackiej I Ligi Kobiet stowarzyszenie będzie zajmować się szkoleniem siatkarskim dzieci z terenu gminy Świlcza. Zajęcia prowadzone są od stycznia 2024 roku w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Trzcianie. W tej chwili sekcja liczy ok. 20 dzieci w wieku przedszkolnym. Szkoleniem zawodników amatorów zajmują się trenerzy, którzy posiadają niezbędne uprawnienia do tego typu pracy. Poprzez regularne zajęcia podnoszą kunszt sportowy mieszkańców gminy Świlcza. Nad prawidłowością funkcjonowania klubów sportowych czuwają Zarządy wybierane podczas zebranych sprawozdawczo-wyborczych, zgodnie ze statutem.

Sport amatorski w Polsce jest finansowany głównie z budżetu jednostek samorządu terytorialnego. Nakłady przeznaczane przez Gminę Świlcza z roku na rok rosną. Środki finansowe zabezpieczają działalność bieżącą klubów piłkarskich, lekkoatletycznego i siatkarskiego, wynagrodzenia trenerów, sport szkolny czy turnieje sportowe.

Płonące suche trawy – to zagrożenie!

Zbliża się wiosna. Prowadzone w tym okresie porządki, są jednocześnie okazją do pozbycia się suchych traw i chwastów. Na polnych nieużytkach, łąkach i rowach przydrożnych, pojawiają się często płomienie wzniesiane przez bezmyślnych podpalaczy. Szczególnie niebezpieczne są pożary traw w pobliżu lasów i zabudowań. O tragedii nietrudno, bo ogień zawsze bywa szybszy od człowieka. Straty po tego typu pożarach, są niejednokrotnie bardzo duże. Zdarza się, że w płomieniach i toksycznym dymie ginie sam podpalacz. Mimo to plaga nieodpowiedzialnego i bezmyślnego wypalania traw co roku powraca, mimo licznych apeli straży pożarnych i innych służb o zaprzestanie tego prawnie zabronionego procederu.

Wielu rolników i działkowiczów często uważają, że ogień to najskuteczniejszy i najtańszy „herbicyd” do

zwalczania chwastów i traw. W ich przekonaniu popioły spalonych traw i roślin, użyźniają glebę. Tymczasem jest to zjawisko szczególnie niebezpieczne, zarówno dla ludzi, jak i środowiska naturalnego.

Ogień to niszczycielski żywioł

Wypalanie traw przynosi ogromne straty w środowisku przyrodniczym. Skutecznie przyczynia się do zniszczenia warstwy próchnicy, a wraz z nią mikroorganizmów (grzyby, bakterie), które są niezbędne do utrzymania równowagi biologicznej życia mikroorganizmów w biocenoze łąkowopastwiskowej. Wiele zwierząt nie mając możliwości ucieczki, pali się żywcem... W niszczycielskich płomieniach giną owady, ptaki, ich gniazda i lęgi, żaby, ślimaki, kraty, nornice

i inne zwierzęta. Podczas pożaru rośnie temperatura w glebie. Jeśli na powierzchni panuje temperatura ok. 450°C, to na głębokości 3 cm wynosi ona 26°C, a na głębokości 7 cm – 18°C. Taka nagła zmiana temperatury może powodować całkowitą zagładę zwierząt glebowych niezbędnych do wytworzenia próchnicy.

Wypalanie traw często kończy się niekontrolowanym rozprzestrzenianiem się ognia. Wysuszone słońcem trawy w połączeniu ze zmienną siłą wiatru powoduje, że ogień błyskawicznie dociera do zabudowań i obszarów leśnych. Zdarza się często, że podczas takich pożarów giną ludzie. Ponadto gęsty dym ścielący się na drogach ogranicza kierowcom dostateczną widoczność, stają się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych.

Kary za wypalanie traw są wysokie

Zgodnie z przepisami Kodeksu Wykroczeń, a także Ustawy o Ochrony Przyrody, za wypalanie traw grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywna w wysokości, nawet do 30 tys. złotych. Niestety bardzo rzadko udaje się złapać piromana na gorącym uczynku. Okazuje się, że te kary nie odstraszały skutecznie potencjalnych podpalaczy, dlatego trawy i chwasty płoną nadal... Według strażackich statystyk w 2022 r. w kraju strażacy odnotowali 48 232 pożarów traw, w których zginęło 12 osób, a 127 odniosło obrażenia. Natomiast o początku roku do maja 2023 r. w Polsce odnotowano 7783 pożarów traw, w wyniku których zginęła jedna osoba, a dziewięć zostało rannych. Spaleniu uległo 1540 ha powierzchni. Czas przerwać plagę bezmyślnego wypalania traw...



Wielkanoc na wesoło



Konstanty Ildefons Gałczyński

Dzieci na Wielkanoc

Dzieci na Wielkanoc są inne niż zazwyczaj,
W dzieciach na Wielkanoc jest moc tajemnicza,
Dzieci na Wielkanoc, Wstają bardzo rano
I pytają: – Dlaczego dzwony tak głośno krzyczą?
Dzieci na Wielkanoc mają czerwone usta,
Czerwonymi ustami plotą różne głupstwa:
Czy strażak śpi na wieży, Czy słońce to jest księżyc
I dlaczego hiacynty zaglądają w lustra.
Ty dzieciom na Wielkanoc odpuść wszystkie winy:
Że rozlały atrament, że zbiły słoiki –
Gdy tak smacznie śpią nocą, Nie dziw, że we dnie psocą,
Że wciąż w ruchu są, jak małe listeczki brzeziny.
Ty także byłeś mały. To historia dawna,
Powiadasz. Ja rozumiem – dzisiaj nosisz krawat,
Parasol i notesik, Ale gdyś jest wśród dzieci,
Czy nie jesteś znów dzieckiem, powiedz, czy nieprawda?
Widzisz, ten świat jest wciąż niedoskonały:
Jednym ciągle zbyt groźny, innym wciąż zbyt mały –
Ale wiedz: ciemne drogi, Troski, trudy i trwogi –
Że dzieci, zawsze dzieci w nim opromieniały.
I jeszcze jedno cierpkie słówko jegomości
Podrzucę na odchodnym, z sympatii, z miłości:
Że gdy dzieciom, mój panie, Zechcesz kropnąć kazanie,
Zaczynaj od kazania do własnych słabości.

Pomoc Ukrainie

(z ostatniej chwili)

Ukraina dzielnie walczy już dwa lata. Nikt nie ma wątpliwości, że gdyby nie ogromna, na różnych płaszczyznach pomoc Zachodu, prawdopodobnie Ukraina, choć silna duchem to jednak słaba militarnie, szybko by się wykrwawiła. A fala zachodniej pomocy była ogromna i nadal jest. Militarnie prym należy do Stanów Zjednoczonych, jednak pod względem pomocy humanitarnej nikt nie jest w stanie odebrać Polsce pozycji lidera wsparcia. W pierwszych tygodniach wojny Przemyśl i okoliczne miejscowości stały się symbolem człowieczeństwa. W tym regionie nie ma chyba rodziny, która w jakikolwiek sposób nie pomogłaby wtedy Ukraińcom. Pomimo naszej trudnej, wspólnej historii. Wielu z nas było wolontariuszami, wielu przekazywało pomoc rzeczową albo we własnych domach gościło uchodźców.

W pierwszą rocznicę zbrojnej agresji Rosji na Ukrainę prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełeński uhonorował kilka polskich miast, w tym Rzeszów i Przemyśl, tytułem Miasta Ratownika. W dowód wielkiej wdzięczności społeczeństwa ukraińskiego dla Polaków za ogromną skalę pomocy dla ukraińskich uchodźców wojennych.

Od 24 lutego 2022 r., kiedy Rosjanie zaatakowali Ukrainę, Wojewódzki Szpital im. św. Ojca Pio w Przemyślu przyjął prawie 3200 osób z tego kraju – informuje Polska Agencja Prasowa. 2 lata po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę w Polsce mieszka ok. 1 mln uchodźców. Pomoc humanitarna dla owego miliona – to ok. 60 mln zł. Paczki dla Ukraińców otrzymało 270 tys. osób. Caritas Polska pomoc Ukrainie ocenia na 87 mln zł.

Jacy jesteśmy po dwóch latach wojny? Zmęczenie, trudności gospodarcze, a być może też intrygi z Moskwy dają o sobie znać. Jednak tylko razem, z zachodnimi sojusznikami, możemy obronić się przed Putinem i jego zbrodniarzami. Jak mówią teraz Ukraińcy: *Razem do zwycięstwa*. Tylko to się dziś liczy.

Uśmiechnij się

- Wraz z wynalezieniem koła i pieniędzy ludzie zaczęli kręcić interesy.
- Syrena to pół kobiety, która ryczy, gdy jest alarm.
- Budzik spełnia wiele czynności ale najczęściej chodzi wraz ze wskazówkami.
- Bez drewna nie można robić mebli i palić w kaloryferach.
- Telewizja to złodziej czasu, ale ja tego złodzieja lubię.
- Najprostszym typem telewizora kolorowego jest telewizor czarno-biały w brązowej obudowie.
- Radio jest cudownym wynalazkiem, który mogą słuchać ślepi i oglądać głusi.
- Do produkcji papieru gorszego dodaje się ścierki.
- Kolej przewozi pasażerów, ludzi i cudzoziemców.
- W starej kuźni miechy wprawiano w ruch ręcznie za pomocą nogi.
- Furmanka poruszana jest silnikiem bez koni mechanicznych – wystarczy.
- Boryna śpiewał w chórze ale tylko partie solowe.
- Konopnicka żyła od urodzenia aż po śmierć.
- Antek ciężko pracował rękami a Boryna językiem.
- Zachowanie dzieci dalece odbiega od rzeczywistości.
- Jego trzyletni przyjaciel po ukończeniu studiów popełnił małżeństwo.
- Tatuś kupił stary samochód do spółki ze stryjem, którym dojeżdża do pracy.
- Będąc na drugim roku uniwersytetu, wybuchła wojna.
- Kasia to moja siostra cioteczna, Jurek też.

Światowy Dzień Poezji

21 marca zaczyna się kalendarzowa wiosna, ale obchodzimy też Światowy Dzień Poezji. To święto mające na celu promować jedną z najcenniejszych form kulturowej i językowej ekspresji oraz tożsamości.

Został ustanowiony przez UNESCO w 1999 roku. Organizacja ta zwraca uwagę na fakt, że poezja łączy ludzi, ponieważ przemawia do naszego wspólnego człowieczeństwa i naszych wspólnych wartości, przekształcając najprostszy z wierszy w potężny katalizator dialogu i pokoju. Ten dzień to okazja do uhonorowania poetów, zwiększenia widoczności poezji w mediach, ożywienia ustnych tradycji recitali poetyckich, promowania czytania, pisania i nauczania poezji, a także wspierania konwergencji między poezją i innymi formami sztuk, jak np. teatr.

Joanna Guściora

Przedwiośnie

Koniec śniegu!
Wiosna w biegu!
Już bociany powracają,
Już skowronki koncert dają.

Tu krokusy, tam żonkile
Spoglądają na świat mile.
Trawa zmienia swoją zielen,
Chętnie ją polubi jelen.

Budzi się przyroda wkoło,
Będzie pięknie i wesoło.
Słońce teraz częściej świeci,
Na dwór wzywa wszystkie dzieci.



Wydarzyło się...

w Gminnym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji w Świlczy z/s w Trzcianie



„Świlczańska kolęda w zgodzie z tradycją”, 17.12.2023 r.



Koncert Unplugged Christmas vol. 3, 7.01.2024 r.



Gminny koncert kolęd i pastorałek w Mrowli, 21.01.2024 r.



Dzień Seniora, 28.01.2024 r.



Bal kostiumowy, 3.02.2024 r.



Zgrupowanie Zespołu Tańca Nowoczesnego „Koloret”, 5-7.02.2024 r.

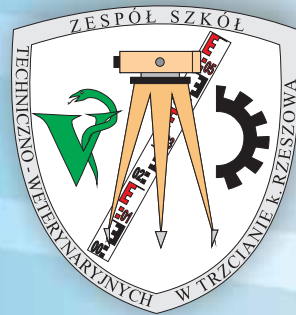


Zgrupowanie Zespołu Pieśni i Tańca „Pułanie” i Kapeli Ludowej GCKSiR, 8-10.02.2024 r.



Warsztaty pisanki wielkanocnej, 24.02.2024 r.

ZESPÓŁ SZKÓŁ TECHNICZNO-WETERYNARYJNYCH im. BOHATERÓW WESTERPLATTE w Trzecie k.Rzeszowa



OFERTA NA ROK SZKOLNY 2024/2025

Liceum Ogólnokształcące
pożarnicze z ratownictwem medycznym
Szkoła pod patronatem Komendy Miejskiej
Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie



Liceum Ogólnokształcące
ze specjalnością jazda konna - jeździectwo

Technik Weterynarii
ze specjalnościami hipoterapia, pszczelarstwo
Nowość od roku szkolnego 2024/2025
specjalność - dobrostan zwierząt
dzikożyjących



Technik Hodowca Koni
ze specjalnością jeździectwo

Technik Usług Fryzjerskich
ze specjalnością kosmetyka ciała

Technik Geodeta

Technik Żywienia i Usług Gastronomicznych
ze specjalnością kuchnia śródziemnomorska



Technik Budownictwa
ze specjalnością projektowanie i wykonawstwo
wnętrz - inteligentne domy

Technik Inżynierii Środowiska

Technik Architektury Krajobrazu



Branżowa Szkoła I stopnia

Kucharz
Fryzjer
Betoniarz - zbrojarz

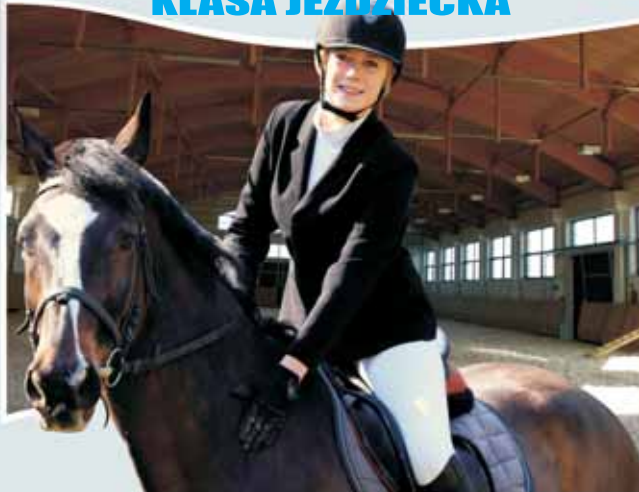
Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe

Technik Weterynarii

Dni otwarte szkoły:
20.04.2024r. I termin
25.05.2024r. II termin



LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE KLASA JEŹDZIECKA



PORTUGALIA



HISZPANIA



3-tyg. wyjazdy zagraniczne

W szkole rozpoczyna działalność

SEKCJA UŁANÓW



Związku Strzeleckiego „Strzelec”

Branżowe Centrum Umiejętności
Od 1 stycznia 2025 r. przy szkole rozpoczyna
działalność BCU w dziedzinie „technika weterynaryjna”

